

GAZETA RYBNICKA

ISSN 1232-437X

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY

RYBNICKIE
CENTRUM
KULTURY



Nr 9/435; wrzesień 2007



Bez kapeli ani rusz...



Przygoda



Z familokiem w tle.

To się nazywa „parcie” na mikrofon!

O jubileuszu „Przygody” czytaj na stronie 21-22



Dobrej baletnicy nie przeszkadza nawet... brak obuwia.



Część „przygodowej” ekipy.



Drodzy Rybniczanie!

Szacunek dla symboli i świąt państwowych jest elementem naszego patriotyzmu. Ważne, aby flagę, godło, hymn oraz święta państwowe traktować z należytą godnością i celebrować wtedy tylko, kiedy jest ku temu okazja.

Podczas ostatnich oficjalnych uroczystości na rybnickim Rynku związanych ze Świętem Wojsk Lądowych (12 września), zaapelowałem do formacji mundurowych, działających na terenie Rybnika, by swe oficjalne święta obchodziły właśnie w tym miejscu. Zachęciłem policjantów, strażaków i harcerzy, aby – wzorem wojska – podczas swych świąt uroczyste dzielili się radością z mieszkańcami miasta na Rynku. Jestem przekonany, że pozwoli to na większą integrację i wzrost zaufania społecznego do poszczególnych formacji mundurowych oraz służyć będzie pielęgnowaniu uczuć patriotycznych. Po raz kolejny zapewniam, że w takich chwilach Rynek pozostanie do dyspozycji wszystkich stowarzyszeń i organizacji patriotycznych. Nie bez znaczenia pozostaje również udział w uroczystościach młodzieży szkolnej. Oficjalne świętowanie na Rynku i szacunek dla symboli państwowych, przyczyni się z pewnością do wzrostu tak dzisiaj potrzebnej świadomości obywatelskiej.

Właśnie z myślą o kształtowaniu postaw patriotycznych i stworzeniu możliwości oficjalnego świętowania, na Rynku zainstalowane zostały maszty flagowe. Proponowane przeze mnie uroczystości mogą więc zostać wzbogacone o jakże wymowny element – podniesienie flagi państwowej na maszt. Gest ten określa naszą tożsamość narodową i służy podkreśleniu więzi z krajem. Obok flagi państwowej na masztach jest również miejsce dla flagi miejskiej oraz flagi Unii Europejskiej, której Polska jest członkiem.

Tradycyjnie też zachęcam Państwa do udziału w uroczystościach państwowych organizowanych przez miasto, a zwłaszcza w zbliżającym się Święcie Odzyskania Niepodległości (11 listopada). Celebруем je z należytą godnością, bo przypomina o trudnej historii Polski i losach tych, dzięki którym cieszymy się dziś niepodległością. W tym miejscu apeluję do Państwa o wywieszanie flagi państwowej podczas świąt państwowych. Niech ten gest będzie świadectwem naszej patriotycznej postawy.

Z serdecznym pozdrowieniem

Adam Fudał

Prezydent Rybnika

WYBORY! • WYBORY! • WYBORY! • WYBORY!

Kolejny numer „Gazety Rybnickiej” ukaże się **14 października br.**

Wzorem ub. lat wyborczych, „GR” udostępnia łamy komitetom wyborczym.

Wszystkich chętnych prosimy o niezwłoczny kontakt, celem omówienia szczegółów technicznych.

Nieprzekraczalny termin składania gotowych materiałów wyborczych

mija w piątek 5 października br.

Sesja Rady Miasta – 29 sierpnia

Głośne wolne głosy...

Tym razem radni z kilkunastu punktowym porządkiem obrad uporali się w niespełna trzy godziny, bo też niewiele projektów uchwał budziło kontrowersje. Gorąco zrobiło się dopiero w czasie wolnych głosów...

Prezydent poinformował...

...tradycyjnie o aktualnych wydarzeniach w mieście i trwających inwestycjach, w tym remontach placówek oświatowych, Domu Dziecka i obiektów sportowych, o postępach modernizacji Drogi Krajowej 78, a także o nowym inwestorze w specjalnej strefie gospodarczej przy ul. Podmiejskiej, który zajmie się produkcją ciekłych gazów przemysłowych. W latach 2007 – 2009 firma Messer zamierza w to przedsięwzięcie zainwestować prawie 30 mln euro, jednak ze względu na wysokie zaawansowanie technologiczne procesu produkcji, pracę znajdzie tu tylko 10 osób. W kilku dzielnicach trwają roboty kanalizacyjne, a w Paryżu toczy się postępowanie arbitrażowe w związku z roszczeniami miasta wobec firmy Hydrobudowa 9, która zeszła z placu budowy kanalizacji i zerwana z nią kontrakt. Kwota roszczeń wynosi ok. 11 mln euro i, jak powiedział prezydent, postępowanie przybiera korzystny dla miasta obrót. Radni zostali też poinformowani o zakończonych w Brukseli negocjacjach unijnej pomocy na lata 2007 – 2013 dla grupy 6 województw, wśród których jest woj. śląskie, i rychłym podpisaniu umowy. Będzie ona stanowić podstawę do ogłoszenia przez marszałka województwa pierwszych konkursów na dofinansowanie projektów inwestycyjnych z unijnych programów.

Zmiany w budżecie...

...to prawie stały punkt wszystkich posiedzeń RM, co świadczy o wciąż dużej dynamice w tej sferze. Skarbnik Bogusław Paszenda przedstawił projekt uchwały, który zakłada m.in. ujęcie kwoty 56.680 zł w planie dochodów, w tym kwotę ponad 7 tys. zł zaoszczędzoną przy zakupie zwyżki dla Zakładu Zieleni Miejskiej. Zwiększono natomiast dotację dla Przedszkola nr 25 w Niedobczycach, w którym, w związku z likwidacją przedszkola na Os. Korfatego (Wrębowa), trzeba było otworzyć dodatkowy (piąty) oddział. Konsekwencją likwidacji Gimnazjum nr 8 w Boguszowicach jest natomiast konieczność zwiększenia dotacji o kwotę 36 tys. zł dla ZSP nr 2, z przeznaczeniem na wypłatę odpraw dla nauczycieli G 8. Oszczędności z przetargu na wymianę okien w przedszkolach nr 19 i 20 w kwocie nieco ponad 12 tys. zł, przeznaczono na dofinansowanie wymiany bram garażowych w OSP w Kłokocinie. Ponad 135 tys. zł z Gminnego Funduszu Ochrony

Środowiska i Gospodarki Wodnej, jakie wcześniej zaplanowano na zagospodarowanie terenu wokół adaptowanej na cele turystyczne – rekreacyjne zabytkowej wieży ciśnień przy b. kopalni „Ignacy”, przeznaczono na kilka innych działań: remont instalacji nawadniającej boiska w Grabowni, pielęgnację drzewostanu w mieście, elementy „małej architektury” na placach zabaw w kilku dzielnicach i zakup trawnika dla boiska w Boguszowicach. Oszczędności z kilku zadań Zarządu Zieleni Miejskiej wykorzystano na zakup kontenera socjalnego przeznaczonego na szatnię dla pracowników skierowanych do ZZM przez Powiatowy Urząd Pracy.

Radnego Jana Murę (BSR) zainteresowała sytuacja nauczycieli zlikwidowanego Gimnazjum nr 8 w Boguszowicach, a odpowiedzi udzieliła wiceprezydent Joanna Kryszczyszyn, informując, że wszystkim zwolnionym przedstawiono nowe propozycje pracy, z których część nauczycieli skorzystała, część odebrała odprawy, w tym dwie emerytalne. Przy okazji radni dowiedzieli się o pełnym naborze do klas o specjalizacjach: technik usług pocztowych i telekomunikacyjnych oraz technik architektury krajobrazu w utworzonym w ramach Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 2 w Boguszowicach Technikum nr 6. Radny Marek Krząkała (PO) prosił o wyjaśnienia dotyczące przekazania zagospodarowania terenu wokół kop. „Ignacy” Górnośląskiej Agencji Przekształceń Przemysłowych, która wyraziła chęć zajęcia się rewitalizacją tego miejsca. Radny zauważył, że wśród akcjonariuszy GAPP niewiele jest podmiotów związanych z naszym regionem i czy ten fakt sprawie nie zaszkodzi. Prezydent zapewnił, że jest po rozmowach z przedstawicielami GAPP, a po podpisaniu odpowiedniej umowy, wśród akcjonariuszy tej spółki będzie również miasto Rybnik. Jak mówił A. Fudali, istnieje wiele przykładów pozyskiwania przez GAPP unijnych funduszy i pozytywnych działań, również w naszym mieście, jak choćby stworzenie inkubatora przedsiębiorczości przy ul. Jankowickiej. Radny Piotr Kuczera (PO), w kontekście przeznaczenia pewnej sumy na „małą architekturę” placów zabaw, przypomniał tragiczny wypadek w Czerwionce i pytał o stan placów dla dzieci w naszym mieście. Ich przegląd został dokonany i nie budzi zastrzeżeń, a prezydent nosi się nawet z pomysłem, by place takie wyłożyć sztucznym trawnikiem. Przy okazji wątpliwości radnego Henryka Ryszki (BSR) czy budować instalacje nawadniania nawierzchni boisk czy wiercić studnie, prezydent

przybliżył radnym koncepcję budowy większej ilości boisk piłkarskich dla dzieci i młodzieży pod hasłem „Blisko boisko”. Po tej krótkiej dyskusji uchwałę o zmianach w budżecie podjęto jednogłośnie.

Dotacje dla szkół

Przedstawiona przez wiceprezydent J. Kryszczyszyn uchwała dotyczyła przydziału dotacji z budżetu miasta dla szkół i innych placówek oświatowych niepublicznych o uprawnieniach placówek publicznych oraz rozliczania się z niej. Jak wszystkie szkoły, również niepubliczne, mają prawo do dotacji z budżetu miasta, zasilanego przez państwo m.in. subwencją oświatową. Uchwała precyzuje obowiązki miasta względem tych placówek i reguluje powinności zgodnie ze zmianami ustawowymi. Mówi też o warunkach, jakie musi spełnić placówka, by dotacje otrzymać i jakie dokumenty przedstawić. Po kilku autopoprawkach dotyczących redakcji uchwały, radni przyjęli ją jednogłośnie.

Stypendia prezydenckie

Kolejna uchwała „oświatowa”, którą przedstawiła J. Kryszczyszyn, reguluje zasady przyznawania stypendiów prezydenta miasta dla najlepszych uczniów rybnickich szkół. Będą je otrzymywać wybierani przez szkołę uczniowie, po jednym z każdej placówki. W szkole podstawowej stypendium wyniesie 400 zł na rok szkolny, czyli 40 zł na każdy miesiąc; w gimnazjum 600 zł i w szkole ponadgimnazjalnej – 800 zł. Laureaci stypendiów za rok szkolny 2006 – 2007 otrzymają je w październiku br., przy okazji obchodów Dnia Edukacji Narodowej, kolejne przyznawane będą w czerwcu. Prezydent nie wykluczył jednak nagradzania uczniów w innej formie, np. książkowej, tak jak to było praktykowane do tej pory – na spotkaniach w Urzędzie Miasta. Pani wiceprezydent poinformowała, że trwają również prace nad regulaminem wyboru najlepszego ucznia – prymusa miasta, co będzie dodatkowym uhonorowaniem najlepszych uczniów. Radny P. Kuczera zaapelował, by w honorowaniu uczniów uwzględnić tych, którzy osiągają szczególne sukcesy w przedmiotowych olimpiadach. Radny Jacek Piecha (PO) natomiast, mimo podziękowań wiceprezydent Kryszczyszyn za „...merytoryczną dyskusję” na posiedzeniu komisji, zapowiedział głosowanie przeciw, gdyż uważa, że młodsze dzieci nie powinny dostawać gotówki, ale nagrodę w innej formie. Jak zapowiedział, tak zrobił – uchwała przeszła 22 głosami za i jednym przeciw.

Pamięci ofiar...

Za sprawą projektu kolejnej uchwały przedstawionej przez wiceprezydent Ewę Ryszkę, wróciliśmy pamięcią do tragicznej



katastrofy budowlanej na terenie Międzynarodowych Targów Katowickich, w której zginął również jeden z mieszkańców Rybnika. Już w kwietniu 2006 r. prezydent Chorzowa powołał komitet wzniesienia pomnika ku czci 65 ofiar katastrofy, w tym Tomasza Kani z Boguszowic. Obiekt ma być zlokalizowany w sąsiedztwie miejsca wyburzonej hali. Rybnicy radni jednogłośnie przegłosowali uchwałę o wsparciu tej inicjatywy i przeznaczeniu na budowę pomnika kwoty 5 tys. zł. Radni podjęli uchwałę jednogłośnie.

Zmiany w statucie...

...Miejskiego Domu Pomocy Społecznej zaproponowane przez E. Ryszkę podjęte są zmianami ustawowymi i organizacyjnymi w placówce. W związku z tym może ona pełnić funkcję domu opieki również dla osób przewlekle somatycznie chorych oraz niepełnosprawnych fizycznie, co zapisano w statucie. Od kilku lat dyrektor MDPS kierował nim bez problemów z pomocą głównego księgowego i kierowników działów i sekcji, bez wsparcia funkcji zastępcy dyrektora, a zmiany w statucie mają ten stan usankcjonować. Wprawdzie termin dostosowania placówek tego typu do europejskich standardów przedłużono do roku 2010 (na koszt gmin...), ale rybnicka placówka po gruntownej modernizacji osiągnęła odpowiedni poziom już dziś. (*Więcej o MDPS na str. 12*).

Wspólne centrum

Ustawa z kwietnia br. o zarządzaniu kryzysowym nakłada na powiaty zadanie utworzenia Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego. Referująca sprawę sekretarz miasta Daniela Lampert przypomniała, że oba powiaty (grodzki i ziemski rybnicki), na podstawie wcześniejszych przepisów realizowały już podobne zadanie, współpracując przy tym z Komendą Miejską Państwowej Straży Pożarnej, gdzie mieści się siedziba Miejsko-Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego. Za dalszą współpracą powiatów w tym zakresie przemawia nie tylko rachunek ekonomiczny, ale również wspólne jednostki porządkowo – ratownicze oraz inspekcje, w tym KM PSP, Komenda Miejska Policji, Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna czy służba weterynaryjna, których współpraca i wzajemny przepływ informacji w razie zagrożenia są niezbędne. Siedzibą centrum, którą wcześniej wspólnie zaadaptowano i wyposażono, pozostanie KM PSP. Będą w niej pełnione całonocowe dyżury – 10 godzin przez dyspozytora z UM, 14 – pracownika PSP. Radny J. Piecha wystąpił z pomysłem wykorzystania osławionych już „żółtych tablic” na rogatkach miasta do przypomnienia mieszkańcom numerów alarmowych. Prezydent odebrał tę sugestię jako oczywistą złośliwość, twierdząc, że dotychczasowa treść

tablic dobrze spełnia funkcję ostrzegającą i ostrzega przed utrudnieniami komunikacyjnymi z powodu budowy kanalizacji. Uchwałę w sprawie zawarcia porozumienia z Powiatem Rybnickim dotyczącego realizacji wspólnego zadania polegającego na utworzeniu Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego radni przyjęli jednogłośnie.

Nowa straż, nowy regulamin

Zgodnie z przyjętą na sesji w czerwcu br. uchwałą, z dniem 24 września br. rozpocznie funkcjonowanie zreorganizowana Straż Miejska. D. Lampert przedstawiła radnym do przegłosowania regulamin formacji, działającej jako jednostka budżetowa. Poza niewielkimi korektami językowymi regulamin nie wzbudził kontrowersji i został jednogłośnie przyjęty, wywołał jednak temat weryfikacji strażników i wyników konkursu na komendanta. (*Wszystko wskazuje na to, że zostanie nim dotychczasowy pełnomocnik ds. reorganizacji SM Janusz Bismor. Więcej w kolejnej „GR”*).

Dyskusja na ten temat toczyła się również przy okazji kolejnego projektu uchwały, mającej na celu ustalenie najniższego wynagrodzenia i wartości punktu dla SM. Miasto proponowało, by wyniosło ono 650 zł, zaś wartość punktu – na 6,50 zł. Radni PO wnioskowali (również w czasie dyskusji na forum komisji), by podnieść najniższe wynagrodzenie do 850 zł, co miałoby zmniejszyć niebezpieczeństwo zachowań korupcyjnych i odchodzenie wyszkolonych funkcjonariuszy do firm ochroniarskich. Zapewnienie prezydenta, że miasto nosi się z zamiarem podwyższenia najniższego wynagrodzenia we wszystkich miejskich jednostkach sprawiło, że radny Benedykt Kołodziejczyk (PO) wniosek wycofał, jednak 6 radnych PO głosowało przeciw przyjęciu uchwały, za było 15, 2 wstrzymało się od głosu.

Wolne głosy

W stałym i ulubionym przez radnych punkcie sesji jako pierwszy głos zabrał przewodniczący Tadeusz Gruszka, informując o pisemnej odpowiedzi na interpelację złożoną na ub. sesji przez radnego B. Kołodziejczyka dotyczącej umiejscowienia radarów. Tadeusz Brzózka (BSR) mówił o zapachowej uciążliwości zlewni fekalii w okolicy Szybowi IV w Boguszowicach firmy Best-Eko (*Już po sesji odbyła się wizja lokalna, w wyniku której firmie dano 3 miesiące na udrożnienie kanałów i rozwiązanie „śmierdzącego” problemu*). Nawiązując do tematu kolejnej sesji, radny P. Kuczera wyraził chęć radnych do wcześniejszego zapoznania się (najchętniej w wersji elektronicznej) z ok. 600 wnioskami mieszkańców Rybnika, które zostały odrzucone przez Komisję Urbanistyczną i będą rozpatrywane przez radnych. Jak przekonywał radny, dostęp do tych materiałów jeszcze przed sesją

umożliwiłby bardziej merytoryczną i krótszą dyskusję na posiedzeniu. Przewodniczący Komisji Gospodarki Przestrzennej i Działalności Gospodarczej J. Mura zapewnił, że dojdzie na ten temat do ustaleń, zaś prezydent zapowiedział, że do wglądu w Biurze Rady będzie wersja papierowa materiałów. Radny P. Kuczera zaproponował również, by planowany zespół ds. strategii miasta miał również możliwość zapoznania się z materiałami planistycznymi do *Studium uwarunkowań...* Radny Henryk Ryszka (BSR) nawiązał do przetargu na sprzedaż budynku po przedszkolu przy ul. Wrębowej – przetarg nie został rozstrzygnięty, a cena ofertowa obniżona. Pytał też o możliwość kupna obiektu przychodni Axis przez osoby prowadzące tam NZOZ – jak wyjaśnił prezydent, który generalnie jest zwolennikiem sprzedaży właścicielom NZOZ-ów obiektów, które dzierżawią, jednak ze względu na konieczność ogłaszania przetargów nieograniczonych, kupcem budynku może być każdy, nie tylko osoby aktualnie go dzierżwiące. H. Ryszka zaapelował również o wycięcie topoli przy ul. Rymera, wyraził też niepokój związany z planowaną eksploatacją przez kop. Marcel” pokładów pod dzielnicą Niedobczyce, upominając się dla niej o rekompensatę za szkody górnicze w postaci np. krytej pływalni... Radny Władysław Horabik (BSR) poruszył temat posesji, które nie mają szans na podłączenie do budowanej kanalizacji, jednak prezydent dał nadzieję, że miasto już myśli o programie uzupełniającym sieć kanalizacyjną. Radny poinformował też o częstych awariach wodociągowych w Popielowie i problemie z wyjazdem z ul. Zamojskiego z powodu barierki. Dłuższa i bardziej gorąca wymiana zdań dotyczyła losów przychodni przy ul. Hallera. W planach miasta, które jest właścicielem budynku, jest jego wyburzenie i perspektywiczna sprzedaż bardzo atrakcyjnego, bo w centrum miasta, terenu na cele inwestycyjne. Umowa dzierżawy tego lokalu przez NZOZ wygasa 31 grudnia br. Termin ten właściciele NZOZ-u znali od kilku lat i mieli możliwość znalezienia dla przychodni innej lokalizacji. Ostatecznie prezydent Rybnika zgodził się na przedłużenie dzierżawy do końca marca 2008 r. Jak dotąd, wszystkie przedstawiane propozycje były odrzucane, zaś właściciele NZOZ-u odpowiadają, że remont czy adaptacja nowego lokum jest poza ich zasięgiem finansowym. Radny M. Krząkała zaapelował do prezydenta, by miasto, mając na uwadze dostęp do opieki medycznej ok. 6 tys. zadeklarowanych w tej przychodni pacjentów i jeśli *...od tej sprawy nie umywa rąk*, zaadaptowało na potrzeby przychodni któryś z miejskich budynków i przekazało go NZOZ-owi w dzierżawę. Jak odpowiedział A. Fudali, takiego rozwiązania miasto w ogóle rozważać nie może, gdyż byłoby to wspieranie publicznymi pieniędzmi prywatnej firmy, co jest prawnie niedopuszczalne. Prezydent uważa, że podnoszenie tego

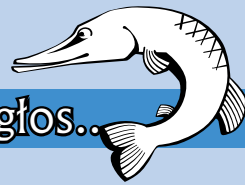
problemu ma aspekt polityczny, jest czystą demagogią obliczoną na przyniesienie PO poklasku. — *Jeśli zniknie jeden NZOZ, pacjentów przejmie dziesięć innych, bo takie są prawa rynku. Miasto przestało ingerować w handel i „niewidzialna ręka rynku” robi swoje.* Ponadto wyraził opinię, że stan techniczny budynku kwalifikuje go wyłącznie do wyburzenia. Do bardzo już emocjonalnej dyskusji włączyli się radni Franciszek Kurpanik (PO), który sondał poziom empatii prezydenta do rybniczian i J. Piecha apelujący do wszystkich radnych, by się sprawą zainteresowali, a do prezydenta o ponowną analizę problemu i próby jego bezkolizyjnego rozwiązania. Sprawa wróciła raz jeszcze pod sam koniec sesji, a radny Fr. Kurpanik i P. Kuczera odnieśli się krytycznie do słów prezydenta, który uważał, że wystąpienia PO w sprawie przychodni mają demagogiczny i polityczny charakter. Poczuli się też dotknięci przyrównaniem ich argumentów do zachowań i poziomu polityków „Samoobrony”.

Radny Józef Skrzypiec (BSR) pytał o przyczyny wydłużania się czasu budowy boiska ze sztuczną nawierzchnią w Szkole Podstawowej nr 5 – powodem jest dość odległy termin dany wykonawcy, by mieć możliwość pozyskania na tę inwestycję środków zewnętrznych. Radny Kazimierz Salamon (BSR) upomniał się o wnioski o zmianę granic dzielnicy Smolna, który złożył prze kilkanaście już miesięcy. Jak zapewnił go przewodniczący podkomisji statutowej Stanisław Jaszczuk (PiS), pismo nie zginęło, ale podkomisja chce najpierw uporać się z innymi poprawkami statutów dzielnic, by przejść do problemów granic dzielnic. Radny J. Mura wrócił do planów dokończenia pływalni w Boguszowicach – jak wyjaśnił prezydent, kwota ofertowa w przetargu była wyższa o ponad 3,5 mln zł od zakładanej przez inwestora. Teraz trzeba podjąć decyzję czy postępowanie unieważnić i rozpocząć od nowa ze świadomością, że kolejna cena może być nawet wyższa. (*Ostatecznie prezydent przetargu nie unieważnił*). Radny Bronisław Drabiniok (PO) poruszył temat niszczonego kompleksu budynków po szpitalu „Juliusz”, ale jak powiedział prezydent, marszałek przymierza się do sprzedaży tego obiektu i, być może, zostanie

on zagospodarowany. Radny zauważył też zły stan rzeźb na obiektach należących do siostr Urszulanek. By jednak zainteresował się nimi konserwator zabytków, musi o to wnioskować właściciel posesji. B. Drabiniok przypomniał też o obiecanej wycince topoli w sąsiedztwie Szkoły Podstawowej nr 12 w Zebrzydowicach, jednak, jak się okazało, ze strony dyrekcji tej placówki do Urzędu Miasta nie wpłynął wniosek o wycinkę, który jest podstawą wszczęcia robót. Radny zwrócił też uwagę na fatalny stan nawierzchni ul. Wodzisławskiej na odcinku od wiaduktu aż do świateł przy SP 6, a także w samym centrum, na placu Kopernika. B. Kołodziejczyk pytał dlaczego wciąż zamknięta jest ul. Boguszowicka, skoro wycinka drzew została tam wstrzymana. Prezydent odparł, że droga ta jest nadal placem budowy przekazanym wykonawcy i inne prace mające poprawić jej bezpieczeństwo są prowadzone. Radny pytał też, dlaczego na ul. Arki Bożka wprowadzono skrzyżowania równoważne. — *Bo to najlepszy sposób poprawienia tam bezpieczeństwa. Rozwiązanie takie wprowadzono również na ul. Żużlowej, co zdecydowanie zmniejszyło liczbę kolizji, a wcześniej były tam nawet wypadki śmiertelne* — odpowiedział prezydent Fudali. Radny Fr. Kurpanik podjął temat zapowiadanej reorganizacji sieci bibliotek, w tym siedziby takiej placówki w dzielnicy Zamysłów, na razie jednak przygotowywana przez miasto koncepcja nie jest gotowa. Zasygnalizował też problem korków na ul. Wodzisławskiej, które stały się jeszcze bardziej dokuczliwe z powodu skierowania tą drogą ruchu z Chwałowic. (*Aktualnie ul. Chwałowicka jest już przejezdna.*) P. Kuczera poprosił o przeniesienie hydrantu bliżej boiska w Radziejowie, co ułatwiłoby nawadnianie murawy, zaś radny Stanisław Stajer (IO Nasz Rybnik), w trybie pilnym zwrócił się o przygotowanie połączenia Kłokocina z Gotartowicami ul. Szybowcową, której część na terenie Kłokocina jest trudno przejezdną drogą gruntową. Dopominał się też o uzbrojenie działek budowlanych przy ul. Dębowej.

Na zakończenie sesji przewodniczący T. Gruszka odczytał podziękowanie podpisane przez wójta gminy Kłomnice za wsparcie przez Rybnik mieszkańców poszkodowanych przez wichurę.

(r)



Ryba ma głos...

Zazdroszczę Dodzie...

Zazdroszczę ludziom, w których świecie jest niewiele miejsca na polityczne dyskusje. Ani na ich prowadzenie, a tym bardziej – oglądanie, słuchanie czy czytanie w środkach publicznego przekazu. Zazdroszczę ludziom, którzy, świadomie lub nie, wybrali przysłowiowe „Bieszczady”, gdzie dochodzą co najwyżej „wilcze echa”, a nie echa owego nieznośnego zgielku, zgotowanego nam nie po czterech, co można by znieść łatwiej, ale już po dwóch latach. Zazdroszczę tym, którzy na wybory nie chodzą i nie mają z tego powodu żadnego moralnego kaca. Ludziom, którzy wyznają filozofię „moja chata z kraja” i potrafią z dystansem, jak obcokrajowcy, patrzeć na wszystko co się u nas dzieje, nie angażując się emocjonalnie po żadnej stronie. Zazdroszczę ludziom, których całym światem jest świat seriali, „taniec z gwiazdami”, nawet na lodzie. Zazdroszczę Dodzie, i to nie tego o czym wszyscy myślą, ale tego, że w swoim uwielbieniu dla własnej osoby, ma wszystko gdzieś...

Zazdroszczę, a jednocześnie ubolewam, że takich osób jest w naszym kraju bardzo dużo, o czym świadczy wyborcza frekwencja, a, jak mniemam, będzie ich jeszcze więcej. Powoli, powoli, ci, którzy z różnych przyczyn z kraju nie wyjechali, wybiorą tzw. wewnętrzną emigrację jak w latach '80 ub. wieku. Będą wśród nich również osoby świadome swoich obywatelskich powinności, ale zdezorientowane przebiegiem i poziomem politycznego dyskursu, z którego dla nas, potencjalnych wyborców, niewiele wynika, zostaną w domu... Uczestnicy przedwyborczego tokowania, ustrojeni w najróżniejsze piórka, mimo zarzekania się, że nie będą prowadzić negatywnej kampanii, nie robią nic innego. Dziś już nie tylko włączenie TV czy radia, ale nawet otwarcie lodówki grozi wyskokiem z niej wciąż tych samych panów X,Y czy Z przekrzykujących się wzajemnie i próbujących nas przekonać do swoich racji. Jakich racji? – pytamy. Jak z potoku wzajemnych oskarżeń, dowodów „porażających i szokujących”, wyluskać program polityczny, który przyszedłby wyborcy pomógłby podjąć decyzję? A nawet jeśli nam się to uda, jaką mamy pewność, że w przypadku wygranej będzie on realizowany? Jesteśmy coraz bardziej zdezorientowani obserwując wzajemne eliminowanie się „prawic” i łączenie „lewic”. Nie wiemy czy przymknąć oko na styl rządzenia, a widzieć tylko własny, choć nie do końca jasny interes? Jak sobie te polityczne puzzle poukładać, by po 21 października mieć uczucie wpływu na otaczającą nas rzeczywistość. I by nie mieć koszmarnych snów, że odbierają nam organizację Euro 2012... Oj, ciężka jest dola Polaka!

Wiesława Różańska

Ewie Ryszce
Zastępcy Prezydenta Miasta Rybnika

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

OJCA

składają
Prezydent Miasta Rybnika Adam Fudali,
pracownicy Urzędu Miasta
oraz Przewodniczący Rady Miasta Tadeusz Gruszka



Kwiaty zostały złożone w trzech miejscach pamięci...

68 rocznica Września '39

Rybnickie uroczystości 68 rocznicy wybuchu II Wojny Światowej miały miejsce na dzień przed 1 września. Przedstawiciele władz miasta, delegacje środowisk kombatanckich i narodowościowych oraz rybnicka młodzież szkolna i harcerska, w hołdzie poległym złożyli kwiaty w miejscach pamięci na cmentarzu przy ul. Rudzkiej.

W samo południe uczestnicy uroczystości złożyli kwiaty pod pomnikiem Powstańców Śląskich, a następnie oddali cześć obrońcom Rybnika oraz odmówili modlitwę za zmarłych nad mogiłą upamiętniającą żołnierzy poległych w obronie Rybnika we wrześniu 1939 r. Okolicznościowe przemówienie do zebranych skierował dyrektor rybnickiego Muzeum Bogdan Kloch, wspominając m.in. postać rybnickiego bohatera kpt. Jana Kotucza, który jako jeden z pierwszych doświadczył nowego „niemieckiego porządku”. Najpierw dowodził obroną tzw. „górkę gliwickiej”, a później został zamordowany przez Niemców w obozie w Nieborowicach jako zdrajca, ponieważ urodził się w niemieckich wówczas Gliwicach. Trzecim miejscem, które upamiętnia ofiary wojny jest monument poświęcony m.in. ofiarom Golgoty Wschodu, gdzie kilka słów do zebranych wystosował płk Tadeusz Dłuziński ze Związku Piłsudczyków. Nie kryjąc emocji, opowiadał o okolicznościach, w jakich doszło do mordu katyńskiego, a także o współczesnych skutkach tej zbrodni.

c.d. na stronie 10



Członkowie stowarzyszenia „Pro Fortalicium” opowiadają o swoim przedsięwzięciu.



Prezentacja Grupy Rekonstrukcji Historycznej

Pani
Ewie Ryszka
Zastępcy Prezydenta Miasta Rybnika
wyraży szczerego współczucia
z powodu śmierci

OJCA
składają

Parlamentarzyści Prawa i Sprawiedliwości Ziemi Rybnickiej
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia,
Poseł na Sejm RP Bolesław Piecha
Poseł na Sejm RP Grzegorz Janik

Pani **Ewie Ryszce**
Zastępcy Prezydenta Rybnika

serdeczne wyrazy współczucia
z powodu śmierci

OJCA

składają
pracownicy Rybnickiego Centrum Kultury
i redakcji „Gazety Rybnickiej”

Wyraży współczucia
dla wiceprezydent
Ewy Ryszki

z powodu śmierci

OJCA

składa
Śląskie Centrum Muzyczne
- Muzyka i Ruch w Rybniku

Święto Wojsk Lądowych Gdyby Piłsudski...

Uczestniczyli w nim przedstawiciele służb mundurowych, reprezentanci środowisk kombatanckich i narodowościowych, pracownicy wojskowi i cywilni WKU, a także samorządowcy z gmin objętych działaniem rybnickiej placówki, parlamentarzyści, poczty sztandarowe, harcerze oraz żołnierze z 6 Batalionu Desantowo-Szturmowego z Gliwic i 18 Batalionu Desantowo-Szturmowego z Bielska-Białej.

Po wciągnięciu flag na trzy nowe maszty, które umieszczone zostały na płycie Rynku w sąsiedztwie Ratusza, głos zabrał komendant ppłk Krzysztof Radwan, który powitał uczestników uroczystości i podziękował żołnierzom oraz wszystkim osobom i instytucjom, które na co dzień współpracują z komendą. — *W tym świątecznym dniu wracamy myślami do najpiękniejszych kart naszej historii, przypominamy sławne bitwy. Pamiętamy o tych wszystkich, którzy na przestrzeni wieków na różnych frontach Polski i świata z godnością i honorem zdawali egzamin z męstwa i patriotyzmu oddając życie za ojczyznę. Z szacunkiem i w zadumie chylimy przed nimi czoło* — mówił ppłk K. Radwan. Nawiązując do rocznicy zwycięstwa nad turecką armią, oddał hołd walczącym o wolność kombatanom i weteranom wojen światowych. Przypomniął, że dzisiaj wojska lądowe stanowią ponad 90% polskich sił zbrojnych, a żołnierze służby czynnej z poświęceniem wykonują zadania w kraju oraz poza jego granicami w ramach misji pokojowych i stabilizacyjnych.

Do historycznej wiktorii wiedeńskiej odniósł się również prezydent Adam Fudali, który zaapelował do wszystkich formacji mundurowych, działających na terenie Rybnika, by swe oficjalne święta obchodziły na rybnickim rynku. — *Zachęcam policjantów, strażaków i harcerzy, aby – wzorem wojska – podczas swych świąt uroczyste dzielili się radością z mieszkańcami miasta na Rynku. Pozwoli to z pewnością na większą integrację i wzrost zaufania społecznego oraz zaakcentuje nasze patriotyczne uczucia. Zapewniam, że w takich chwilach Rynek będzie do Państwa dyspozycji* — mówił prezydent. Najlepsze życzenia skierował do weteranów, kombatanów, cywilnych pracowników wojska oraz żołnierzy, szczególnie tych, którzy biorą aktywny udział w misjach na całym świecie.

Spotkanie było też okazją do wręczenia odznaczeń i awansów wojskowych. Podziękowanie za zaangażowanie i długoletnią współpracę z Wojskową Komendą Uzupelnień w Rybniku otrzymali m.in. prezydent A. Fudali, ppłk Tadeusz Dłużyński ze Związku Piłsudczyków i Adolf Siemaszkiewicz, prezes LOK-u, którzy z rąk ppłk. Krzysztofa Radwana odebrali pamiątkowe dyplomy i odznaki. Uroczystości uświetniła salwa honorowa oraz koncert Miejskiej Orkiestry Dętej Rybnik.

Niewątpliwą atrakcją była prezentacja sprzętu, z którego na co dzień korzystają żołnierze w zielonych mundurach. Obok karabinów maszynowych i szturmowych oraz granatników, na płycie rynku pojawiły się wozy opancerzone HUMMER HMMWV M1114, będące na wyposażeniu naszej armii. Dla niezaznajomionych z nowoczesną techniką wojskową wyjaśniamy, że są to wielozadaniowe, kołowe pojazdy taktyczne, dostosowane do jazdy po wszystkich rodzajach dróg i we wszystkich warunkach pogodowych. Hummery, które na co dzień wykorzystywane są m.in. w najbardziej ekstremalnych warunkach podczas misji pokojowych, wzbudziły ogromne zainteresowanie starszych i młodszych mieszkańców naszego miasta. Były więc zdjęcia, krótkie rozmowy z obsługą pojazdów oraz komentarze, a wśród nich jeden, który szczególnie zapadł nam w pamięć: „Ach, gdyby Piłsudski miał takiego Hummera, to by się dziato!”...

(D)

12 września, w rocznicę zwycięstwa króla Jana III Sobieskiego pod Wiedniem, obchodzone jest Święto Wojsk Lądowych. Z tej okazji na rybnickim Rynku odbył się uroczysty apel wojskowy, zorganizowany wspólnie przez miasto i Wojskową Komendę Uzupelnień.



Uroczystość poprowadził komendant WKU ppłk Krzysztof Radwan.



W obchodach wzięli udział samorządowcy, w tym prezydent Adam Fudali i przewodniczący RM Tadeusz Gruszka (w głębi pierwszy z lewej).



Magii wojska i... Hummera uległy nawet dziewczyny...

Zdjęcia: d



Dyrektorzy odbierają akty powierzenia: na zdj. od lewej Bogusława Martyna, Piotr Pysz, Marek Lipiński i prezydent miasta.

Tak uroczystą formę nadano wręczeniu tzw. powierzeń funkcji dyrektorom placówek oświatowych – przedszkoli, szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych – wyłonionym w konkursach na nową, 5–letnią kadencję. Z rąk prezydenta powierzenia otrzymało 31 nauczycieli: 20 objęło dyrektorską funkcję po raz wtóry, 11 – będzie ją spełniało w nowej dla siebie placówce. Prezydent wręczył też kilkunastu osobom dyplomy nauczycieli mianowanych, którzy złożyli ślubowanie. Życząc wszystkim satysfakcji z pracy i spełnienia marzeń, zapewnił, że jego rolą jest ich spełnianie, oczywiście w zakresie, jaki samorząd może to robić. A może i robi niemało. Wydatki na oświatę stanowią 44% wydatków operacyjnych miasta, a państwowa subwencja wpływająca do gminnej kasy nie wystarcza nawet na sfinansowanie wynagrodzeń i pochodnych, stanowiących 74% wszystkich wydatków na oświatę. W 2006 r. subwencją pokryła tylko 87% wydatków, a udział miejskiego budżetu w finansowaniu oświaty wzrósł z 40,8 mln zł w 2005 do 53 mln zł w 2006 roku, zaś w roku 2007 będzie wyższy o 10%.

Akty powierzenia oraz dyplomy nauczyciela mianowanego uzupełnił praktyczny „Kalendarz Nauczycielski 2006/07”, wręczony pedagogom przez prezesa Okręgu Śląskiego Związku Nauczycielstwa Polskiego Kazimierza Piekarczyka. Życzenia sukcesów w pracy pedagogicznej złożył również obecny na uroczystości poseł Grzegorz Janik, który zapewnił, że nadal utożsamia się z nauczycielskim środowiskiem, z którego się wywodzi. — *Byłem, jestem i pozostanę nauczycielem, to już nasza rodzinna profesja* — mówił poseł, wymieniając członków najbliższej rodziny, również nauczycieli.

Na scenie pojawił się również komendant Państwowej Straży Pożarnej w Rybniku Erwin Jaworudzki, by wręczyć uczennicy II klasy Społecznej Szkoły Podstawowej Klaudii Rzymelce dyplom i nagrodę za za-

jęcie 3 miejsca w swojej kategorii wiekowej w ogólnopolskim konkursie plastycznym o tematyce pożarnej pod hasłem „Kiedy dzwonię po Straż Pożarną” (na zdj. obok). Organizatorem odbywającego się pod patronatem prezydenta etapu miejskiego konkursu było miasto i Młodzieżowy Dom Kultury, zaś swoje plastyczne zdolności Klaudia rozwija w kółku plastycznym OPP „Przygoda” pod okiem Krystyny Komorowskiej.



Gratulacje przekazała pedagogom również dyrektor rybnickiej Delegatury Kuratorium Oświaty Anna Bielica, składając też jubileuszowe życzenia Anicie Geratowskiej, dyrektor OPP Zespół „Przygoda”, który wystąpił w części artystycznej spotkania.

(r)

Nowo wybrani dyrektorzy:

Przedszkole nr 14 – **Henrietta Front-Sikora**; Przedszkole nr 19 – **Grażyna Paś**; Szkoła Podstawowa nr 11 – **Aleksandra Morgała**; Szkoła Podstawowa nr 16 – **Teresa Uchyła**; Szkoła Podstawowa nr 20 – **Lucjan Rugor**; Szkoła Podstawowa nr 32 – **Joanna Thomas**; Gimnazjum nr 1 – **Mirostława Cwięczek**; Gimnazjum nr 4 – **Krystyna Fizia**; Gimnazjum nr 13 – **Justyna Nowak**; Zespół Szkół Ekonomiczno–Usługowych – **Urszula Warczok**; Zespół Szkół Budowlanych – **Marek Florczyk**

Funkcje dyrektora nadal pełnić będą:

Przedszkole nr 7 – **Jolanta Rula**; Przedszkole nr 18 – **Gabriela Froehlich**; Przedszkole nr 23 – **Janina Wowra**; Przedszkole nr 39 – **Róża Grünberg**; Przedszkole nr 41 – **Bożena Dereń**; Przedszkole nr 42 – **Mirela Porwoł**; Przedszkole nr 43 – **Joanna Kowol**; Szkoła Podstawowa nr 3 – **Elżbieta Migas**; Szkoła Podstawowa nr 12 – **Irena Serwotka**; Szkoła Podstawowa nr 19 – **Michał Wieczorek**; Szkoła Podstawowa nr 22 – **Marek Lipiński**; Szkoła Podstawowa nr 24 – **Piotr Pysz**; Szkoła Podstawowa nr 27 – **Bogusława Martyna**; Szkoła Podstawowa nr 35 – **Artur Mielczarek**; Gimnazjum nr 7 – **Krzysztof Zaik**; Gimnazjum nr 10 – **Mariola Kostecka**; Gimnazjum nr 11 – **Adam Więckowski**; Zespół Szkół Ogólnokształcących – **Maria Malinowska**; IV Liceum Ogólnokształcące – **Marian Groborz**; Poradnia Psychologiczno–Pedagogiczna – **Lidia Wróbel**.

Szkoły powierzone

Szkolne jubileusze

Bieżący rok obfituje w jubileusze placówek oświatowych. Informowaliśmy już o planowanych uroczystościach w I LO im. Powstańców Śląskich (85 lat), Zespole Szkół Budowlanych (40 lat), które odbyły się lub odbędą jeszcze we wrześniu (o których w kolejnym numerze). Swoje święto obchodziło Centrum Kształcenia Politechniki Śl. (45 lat – czytaj na stronie 17) i szkoła podstawowa w Golejowie (45 lat – czytaj str. 20).

W październiku uroczystości z okazji 25 lat istnienia Liceum Sióstr Urszulanek, będą miały miejsce w Zespole Szkół Urszulańskich. Rozpocznie je 26 października o godz. 10.00 msza św. w kościele oo. Misjonarzy, celebrowana przez Metropolitę Katowickiego ks. abp Damiana Zimonia, a spotkanie jubileuszowe zaplanowano w Teatrze Ziemi Rybnickiej na godz. 12.00. Po południu w siedzibie szkoły spotkania klasowe absolwentów.

W połowie drogi...

Rozmowa z sekretarzem stanu w Ministerstwie Zdrowia,
posłem Bolesławem Piechą

— *Mimo, że problemy służby zdrowia zniknęły na razie z pierwszych stron gazet, ogniska zapalne pozostały. Pana rządowi udało się stworzyć „koszyk” gwarantowanych świadczeń medycznych, to jednak nastrojów środowiska lekarskiego i pielęgniarskiego, jaki i pacjentów, nie uspokoiło. Jakże, według pana, powinny być kolejne kroki w uzdrawianiu służby zdrowia?*

— Jesteśmy w połowie drogi realizacji programu naprawy ochrony zdrowia przyjętego przez Radę Ministrów. Od 1 stycznia 2007 r. został wprowadzony system Państwowego Ratownictwa Medycznego finansowany z budżetu państwa, dzięki czemu do systemu ochrony zdrowia wpłynęło dodatkowe 1,2 mld zł. Zadaniem powstających centrów powiadamiania ratunkowego będzie przyjmowanie zgłoszeń o wypadkach z numeru alarmowego 112 i przekierowanie zgłoszenia do właściwej jednostki Policji, Państwowej Straży Pożarnej. Przed nami określenie przejrzystych i racjonalnych zasad tworzenia krajowej sieci szpitali i taki projekt znajduje się w Sejmie. Niedawna nowelizacja ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw, wprowadziła m.in. zwiększenie nadzoru Ministra Zdrowia nad NFZ oraz dokonała nowego podziału środków finansowych pochodzących ze składek na ubezpieczenie zdrowotne. Ponadto ustawa wprowadza rozwiązania antykorupcyjne w obrocie lekami.

— *Z czasów ostatnich protestów w świadomości społecznej najmocniej utkwił problem czasu pracy i wynagrodzeń pracowników służby zdrowia...*

— Tegoroczna nowelizacja ustawy o zakładach opieki zdrowotnej określiła m.in., że cały czas pełnienia dyżuru przez lekarzy jest

czasem pracy, a wynagrodzenie za dyżur medyczny zrównane będzie z wynagrodzeniem za pracę w godzinach nadliczbowych. Wprowadziła też jako zasadę w ZOZ-ach maksymalnie 48-godzinny tydzień pracy, z możliwością jego wydłużenia za uprzednią zgodą pracownika.

W celu zagwarantowania utrzymania efektów wzrostu wynagrodzeń dokonanego w oparciu o ustawę z 22 lipca 2006 r., opracowana została jej nowelizacja, która przewiduje utrzymanie w 2008 r. odrębnego strumienia pieniędzy na wzrost wynagrodzeń wydzielonego z kontraktu zawieranego przez świadczeniodawcę z NFZ. W roku 2009 i w latach następnych ustawa przewiduje wliczenie odpowiednich kwot do ogólnej sumy kontraktu i zobowiązuje pracodawców do włączenia podwyżek do wynagrodzeń zasadniczych oraz da gwarancje przekazania 40% kwoty wzrostu kontraktu z NFZ na podwyższenie wynagrodzeń pracowników samodzielnych publicznych ZOZ-ów.

— *Rząd jest w trakcie realizacji pakietu ustaw określających ustrój ochrony zdrowia. Jakże akty prawne wejdą w jego skład?*

— Chodzi m.in. o ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (która umożliwi wprowadzenie „koszyka świadczeń zdrowotnych”), o zakładach opieki zdrowotnej, o szczególnych uprawnieniach pracowników zakładów opieki zdrowotnej, przepisy wprowadzające ustawy z zakresu ochrony zdrowia i ustawa o prawach pacjenta. Ze względu na konieczność dokonania znaczących zmian w zakresie organizacji i funkcjonowania zakładów opieki zdrowotnej, zasadne jest przygotowanie nowej ustawy, a nie jej kolejnej nowelizacji.



W rozmowie wiceministra Bolesława Piechy z jubilatami obchodzącymi 50-lecie małżeństwa na spotkaniu w UM, nie zabrakło tematów o zdrowiu. Zdj.: D

— *Naszyc czytelników zainteresuje niewątpliwie ustawa o prawach pacjenta...*

— Projekt ustawy o prawach pacjenta ma charakter aktu normatywnego porządkującego w polskim systemie prawnym kwestie praw pacjenta. Po raz pierwszy na poziomie jednego aktu powszechnie obowiązującego – ustawy – formułuje się najważniejsze prawa pacjenta, które zawarte były dotychczas w różnych ustawach. Przewiduje się powołanie Rzecznika Praw Pacjenta, mającego zapewniać prawidłową realizację tych praw. Rzecznik byłby powoływany przez Ministra Zdrowia na 5 letnią kadencję.

— *Dyskusję wzbudziły plany dodatkowych ubezpieczeń zdrowotnych...*

— Przygotowany już został projekt ustawy o uzupełniających prywatnych ubezpieczeniach zdrowotnych, który jest zbieżny z publicznie prezentowanymi założeniami. Projekt odpowiada z jednej strony potrzebom związanym ze zwiększeniem środków na ochronę zdrowia, z drugiej – gwarantuje łatwy i stosunkowo tani dostęp do ubezpieczenia prywatnego dla szerokich grup społecznych. Podstawową zasadą tego ubezpieczenia jest, iż jego cena nie będzie zależała ani od wieku, ani od stanu zdrowia i będzie jednakowa dla wszystkich osób ubezpieczonych w danym funduszu.

c.d. na stronie 11

68 rocznica Września '39



Makieta odnowionego schronu i amunicja „z epoki”.

c.d. ze strony 7

Wspomniał m. in. o cynicznych słowach Stalina, który na powtarzające się pytania ze strony polskiej, gdzie znajdują się oficerowie, odpowiedział, że pewnie uciekli do Mandżurii... W obchodach udział wzięła również rybnicka Rodzina Katyńska.

Na koniec uroczystości niespodziankę przygotowali, wspólnie z Muzeum, członkowie i sympatycy rybnickiego oddziału stowarzyszenia *Pro Fortalicium*, udostępniając do zwiedzania odnawiany przez nich schron bojowy z 1939 r. w dzielnicy Wawok. Prawdopodobnie nie był on wykorzystany w czasie wrześniowych walkach o Rybnik, w przeciwieństwie do schronu przy rondzie Liévin, ale i tak wzbudził duże zainteresowanie. Nie jest on jeszcze doprowadzony do stanu z 1939 r., ale prace wciąż trwają. Poza schronem można było zobaczyć ekspozycję broni, jaką mieli m. in. na swoim wyposażeniu obrońcy Rybnika we wrześniu 68 lat temu. Zaprezentowali się też członkowie Grupy Rekonstrukcji Historycznej w mundurach polskich i niemieckich żołnierzy z 1939 r. Szkoda, że przedstawiciele władz miasta nie mieli okazji zapoznać się z efektami pracy grupy zapaleńców, dzięki którym już niedługo Rybnik zyska kolejną atrakcję historyczną.

Tekst i zdj.: Fr



Decyzja o budowie własnego domu należy do tych szczególnie długo dojrzewających: podstawą jej podjęcia są oczywiście możliwości finansowe, ale kiedy „problem” ten mamy już za sobą, czas na załatwianie spraw urzędowych. Okazuje się, że o pewnych powinnościach obywatelskich po prostu nie wiemy, o innych zaś wiedzieć nie chcemy. O niektórych przyszłym inwestorom chcemy przypomnieć...

Budujesz – czytaj przepisy...

Z projektem w ręku pierwsze kroki kierujemy do Wydziału Architektury z wnioskiem o wydanie pozwolenia na budowę. — *Przedtem jednak, w Wydziale Geodezji i Kartografii Urzędu Miasta trzeba uzyskać decyzję bądź zaświadczenie o wylądowaniu gruntu z produkcji rolnej, które jest niezbędne do otrzymania pozwolenia na budowę. W momencie rozpoczęcia prac budowlanych, sposób użytkowania działki praktycznie się zmienia. Zgodnie z przepisami prawa geodezyjnego i kartograficznego, w terminie 30 dni od dnia powstania zmian objętych ewidencją gruntów i budynków, właściciel jest zobowiązany zgłaszać ich powstanie. Dotyczy to również zmiany sposobu użytkowania działki. Do 30 dni od faktycznego rozpoczęcia inwestycji, np. wylania ław, należy taką zmianę zgłosić w Wydziale Geodezji Urzędu Miasta wraz z załączonym wykazem zmian sporządzonym przez uprawnionego geodetę – mówi naczelnik Wydziału Geodezji i Kartografii Alicja Figołuszka. — Inwestor jest również zobowiązany do powiadomienia Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego na 7 dni przed rozpoczęciem robót budowlanych, na które jest wymagane pozwolenie na budowę — dodaje Janusz Piekarczyk z Wydziału Architektury. — W pozwoleniu zamieszczamy pouczenie o kolejnych krokach, jakie inwestor powinien wykonać. Otrzyma on również każdą potrzebną informację w konkretnym wydziale UM. Pamiętajmy także, że w sprawy formalne powinien inwestora wprowadzić również kierownik robót prowadzący inwestycję.*

Jak wiemy, od sposobu użytkowania gruntu zależy rodzaj, jak i stawka podatku, dlatego rozpoczęcie budowy pociąga za sobą zmianę podatku rolnego na podatek od nieruchomości. I tak w przypadku gruntu rolnego np. klasy IV, za który odprowadzaliśmy podatek rolny w

c.d. ze strony 10

Wszystkie proponowane przez nas zmiany systemowe mają na celu zwiększenie wydatków publicznych na ochronę zdrowia. Od 2008 r. równowartość 1,25% składki na Fundusz Pracy (aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu), czyli 1/2 przychodów Funduszu Pracy będzie przekazywana na świadczenia opieki zdrowotnej do Narodowego Funduszu Zdrowia. Od 2009 roku stopniowo będzie wzrastała składka na ubezpieczenie zdrowotne corocznie o 1,0% do poziomu 13% podstawy wymiaru w 2012 r. Rezultatem proponowanych przez nas zmian będzie osiągnięcie poziomu 13% składki na ubezpieczenie zdrowotne w 2012 r. a w 2010 r. wydatki publiczne na ochronę zdrowia będą wynosiły 6% PKB. Będzie to prawie dwukrotny wzrost nakładów publicznych w porównaniu do 2007 r. (z 49 mld zł w 2007 do 97 mld zł w 2012 r.)

— *Ostrego konfliktu nie udało się uniknąć również w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym nr 3 w Orzepowicach. Obie strony zgodnie przyznały, że odegrał pan w negocjacjach ważną i pozytywną rolę. Ponoc w polityce nie ma sentymentów, czy jednak w placówce, z którą był pan kiedyś związany, rozmowy były łatwiejsze czy wprost przeciwnie?*

— Były to poważne, długie rozmowy, negocjacje nie były zawieszane w finansowej próżni, ale oparte o realne dane ekonomiczne. To droga do porozumienia, do osiągnięcia konsensusu.

(r)



Przed rozpoczęciem budowy warto wczytać się w przepisy...

wysokości niecałe 0,02 zł za m kw., po rozpoczęciu inwestycji grunt ten objęty zostaje podatkiem od nieruchomości (od gruntów) w wymiarze 0,33 zł za m² (wg stawek w 2007 r.) — *Zgłaszana powinna być każda zmiana danych do opodatkowania, nawet wydzielenie z gruntu rolnego na terenie własnej posesji przydomowego parkingu. Świadomość takiej powinności jest jednak wśród społeczeństwa bardzo słaba — tłumaczy naczelnik Wydziału Podatków Krystian Dziurok.*

Wracając do naszej budowy: — *Kiedy zbliżamy się do zakończenia inwestycji, na 21 dni przed zamierzonym terminem rozpoczęcia użytkowania obiektu mamy obowiązek poinformowania o tym fakcie Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Przed przystąpieniem do użytkowania obiektu właściwy organ nadzoru budowlanego przeprowadzi obowiązkową kontrolę budowy. Pouczenie o takim obowiązku zamieszczamy na pozwoleniu na budowę — przypomina Janusz Piekarczyk, podkreślając, że formalnego zakończenia budowy nie należy utożsamiać z zameldowaniem się w danym obiekcie, ale z praktycznym zasiedleniem. Brak zameldowania w zamieszkiwanym już domu nie zwalnia nas od obowiązku poinformowania o fakcie rozpoczęcia użytkowania obiektu, a tym samym o istnieniu obowiązku podatkowego.*

W przypadku budynku mieszkalnego, jeśli organ nadzoru budowlanego nie wnieśli sprzeciwu, możemy rozpocząć jego użytkowanie. Inwestor może przystąpić do użytkowania obiektu przed wykonaniem wszystkich robót budowlanych, jednak w takim przypadku należy uzyskać pozwolenie wydane przez organ nadzoru budowlanego. Rozpoczęcie użytkowania jest związane z obowiązkiem zmiany stawki płaconego dotąd podatku. Zamiast podatku rolnego zapłacimy podatek od gruntów pozostałych (w 2007 r. wynosi 0,33 zł od 1 m²), a od nowego budynku – 0,53 zł od 1 m². Po raz pierwszy podatek za taki budynek należy zapłacić w roku następnym po roku, w którym rozpoczęliśmy użytkowanie domu. Wyższe stawki za część gruntów zapłacimy już od rozpoczęcia budowy. Po oddaniu budynku do użytkowania należy wystąpić do Wydziału Geodezji o nadanie numeru porządkowego nieruchomości i na tej podstawie dokonać zameldowania w nowym domu.

Przystępując do budowy domu powinniśmy się zapoznać z obowiązkami inwestora, bo jak wiemy, nieznanomość prawa nie może być usprawiedliwieniem. Za niepowiadomienie organu nadzoru budowlanego o zakończeniu inwestycji i gotowości do jej użytkowania grozi wysoka grzywna. Także za niezgłoszenie zmian do Wydziału Podatków grozi odpowiedzialność na podstawie przepisów kodeksu karnego skarbowego. Warto więc wczytać się w przepisy lub zasięgnąć informacji u kompetentnych urzędników lub osoby z nadzoru budowlanego.

(r), zdj.: S

Dom..

— *Chciałabym, by dla naszych pensjonariuszy ta placówka była po prostu domem, a nie instytucją opiekuńczą* — mówiła dyrektor Danuta Wimmer na uroczystości 15-lecia istnienia MDPS przy ul. Żużłowej.

Mieszkają tu ludzie starzy i samotni, którymi z najróżniejszych przyczyn nie może opiekować się rodzina, dlatego rodziną stają się dla siebie nawzajem, włączając w to personel. Tak w każdym razie powinno być i udaje się to w dużym stopniu. I jak to w rodzinie bywa, na uroczystości zaproszono gości: przedstawicieli miasta z prezydentem Adamem Fudalim, jego zastępcą Ewą Ryszką, przewodniczącym RM Tadeuszem Gruszką i wiceprzewodniczącym Andrzejem Wojaczkim, radnych, delegacje zaprzyjaźnionych, podobnych domów z Lysek, Gorzyc, Rudy Śl. i z Orlovej w Czechach, wieloletniego duszpasterza domu ks. prałata Alojzego Klona, pochodzącego z Rybnika ks. Zenona Ryznera, dyrektora domu księży emerytów w Katowicach, byłych pracowników i wielu



To miejsce jest dla nich po prostu domem...



Wiszący w hallu domu portret papieża jest wspólnym dziełem mieszkańców.

Przypominając historię placówki, pan Ireneusz, jeden z jej pensjonariuszy, podkreślił, że fachowa opieka, dobre warunki bytowe i terapia zajęciowa nie tylko wielu mieszkańcom domu przedłużyły życie, ale w jego jesieni wyzwoliły potencjał twórczy. Mieszkańcy uprawiają różne formy plastyki, piszą

wiersze, śpiewają i rozwijają inne zainteresowania. Spotykają się na oko-

licznościowych uroczystościach, jeżdżą na wycieczki, biorą udział w konkursach plastycznych i literackich organizowanych przez różne placówki, spędzając czas w pięknym ogrodzie. Przyjeżdżają tu z występami różne zespoły artystyczne, stałym gościem jest „Przygoda”, która wystąpiła też z okazji jubileuszu. A obok niej, na plenerowej scenie w ogrodzie zaprezentowały się „Józefinki” z Kłokocina, kapela „Kondy”, Akademia Tańca Nadir, zespół „6 na 6”, a także złożony z pensjonariuszy domu chór „Jesienne Nutki”. Dzięki wielu sponsorom, gości zaproszono również na smaczny poczęstunek.

Minął jubileusz, życie w domu powróciło do codzienności... Jak to w domu...

(r)

Wystąpiły m.in. „Józefinki” z Kłokocina.



Prezydent Rybnika składa gratulacje na ręce dyrektor Danuty Wimmer, na zdj. również radny Kazimierz Salamon.

innych osób. Składając gratulacje, również w imieniu posłów Bolesława Piechy i Grzegorza Janika, prezydent A. Fudali dał do zrozumienia, że zapewnienie opieki osobom jej potrzebującym jest dla miasta, jeśli idzie o działalność społeczną, sprawą priorytetową. Zapewnieniu odpowiedniego poziomu opieki służyła m.in. niedawna modernizacja dostosowująca placówkę do norm unijnych. Przypomnijmy: remont, którego koszt wyniósł ok. 4 mln zł, obejmował wymianę wszystkich mediów, w tym instalacji grzewczej na bardziej ekonomiczną, wykorzystującą, dzięki odwiertom w gruncie i specjalnym pompom, ciepło z ziemi, ocieplono też budynek i odnowiono elewację, wyremontowano łazienki i przystosowano je dla osób niepełnosprawnych, gruntowną modernizację przeszła kuchnia, położono nowe wykładziny. Gospodarze i mieszkańcy domu za pomoc i zaangażowanie w polepszenie warunków bytowych w placówce podziękowali prezydentowi i jego zastępcy Ewie Ryszcze, której podlegają sprawy opieki społecznej bezpośrednio, a przewodniczący RM T. Gruszka zapewnił, że pensjonariusze i dyrekcja MDPS mogą nadal liczyć na wsparcie radnych. Ze wzruszeniem słowa podziękowań za lata pracy odebrała również do niedawna kierująca domem Stefania Rawicka oraz emerytowana już siostra oddziałowa Danuta Goczół zwana Mateczką. Pracę całego personelu pięknie podsumowała przy okazji gratulacji prezes Klubu Uniwersytetu Trzeciego Wieku Danuta Mrozek: — *Za samarytańską postawę będziecie bliżej nieba...*

Miejski Dom Pomocy Społecznej przy ul. Żużłowej powstał w budynku b. hotelu robotniczego dla budowniczych elektrowni „Rybnik”. Kiedyś miał tam również siedzibę akademik rybnickiego ośrodka Politechniki Śląskiej. Budynek został przekazany miastu w 1991 roku. MDPS powołano formalnie uchwałą Rady Miasta w 1992 roku. Pierwszą placówką tu zlokalizowaną było przytulisko dla kobiet z dziećmi (dziś przy ul. Chrobrego 16), przez jakiś czas funkcjonowała tu również noclegownia dla mężczyzn.

Po ostatniej modernizacji i przystosowaniu obiektu do norm unijnych, dom stał się placówką opiekuńczą również dla osób przewlekle, somatycznie chorych oraz niepełnosprawnych. Personel domu stanowi prawie 100 osób, podopiecznych jest 150. Decyzję o przyjęciu podejmuje komisja kwalifikacyjna powołana przez Ośrodek Pomocy Społecznej. Od początku istnienia placówka była „domem” dla ponad 600 osób.



Przed dziesięciu laty Irena i Tadeusz Węgrzykowie otwarli drzwi własnego domu przed dziećmi pozbawionymi opieki rodzicielskiej. Prowadząc zawodową rodzinę zastępczą pełniącą funkcję pogotowia rodzinnego, pomogli już ponad 40 maluchom.

Trudne początki

— Wszystko zaczęło się przed ponad dziesięciu laty. W tym czasie na ulicach można było spotkać dzieci i dorosłych proszących o pomoc pieniężną. Zastanawialiśmy się, czy dając żebrzącemu dziecku pieniądze pomagamy, czy wręcz szkodziemy. Ta sprawa nie dawała nam spokoju i z czasem doszliśmy do wniosku, że chcemy i możemy pomagać w inny sposób — wspomina Tadeusz Węgrzyk. Długo myśleli o tym do kogo i w jakiej formie skierować pomoc, w końcu zdecydowali, że będą wspierać dzieci. Przeglądając prasę, natrafili na ogłoszenie o poszukiwaniu rodzin, które przyjęłyby do siebie osamotnione i porzucone dzieci. Odpowiedzieli na anons i wkrótce wzięli udział w szkoleniu zorganizowanym przez ośrodek rodzin zastępczych „Szansa”. Wyposażeni w teoretyczną wiedzę czuli, że są gotowi na przyjęcie pierwszego dziecka. — To była sześciolatka dziewczynka, która w ciągu zaledwie kilku lat życia doświadczyła wiele zła od swoich bliskich. Niestety, to miało ogromny wpływ na jej psychikę i zachowanie w stosunku do nas, a w szczególności do trójki naszych dzieci. Najbardziej odczuł to najmłodszy, pięcioletni wówczas syn, który nie potrafił poradzić sobie z nową sytuacją. Mimo, że byliśmy pełni zapału i chęci, nie udźwignęliśmy tego ciężaru. Nie mogliśmy pozwolić na to, by nasza rodzina się rozpadła, a dzieci cierpiały. Po dwóch miesiącach poinformowaliśmy ośrodek, że rezygnujemy z roli rodziców „zaprzyjaźnionych” — przyznaje T. Węgrzyk.

Do dwóch razy sztuka

Jednak myśl o osamotnionych dzieciach nie dawała im spokoju. Po kolejnych sześciu miesiącach spróbowali jeszcze raz. Tym razem rozpoczęli od przygotowania własnych dzieci, które przeszły rozmowy z psychologiem i pedagogiem. Wyjaśnienie okoliczności i roli, jakiej podjęli się rodzice dało im poczucie bezpieczeństwa i umiejętność odnalezienia się w zupełnie nowej i niełatwej dla nich sytuacji. — Dzięki odpowiedniemu przygotowaniu nasze dzieci zaczęły zupełnie inaczej funkcjonować, a z czasem aktywnie włączają się w wykonywaną przez nas pracę. Z pewnością przez te dziesięć lat bez ich pomocy i zaangażowania nie udało by nam się osiągnąć tak wiele — zapewnia T. Węgrzyk. Praktycznie od początku funkcjonowania pogotowia rodzinnego prowadzonego przez państwa Węgrzyków, ich synowie i córka pomagali w opiece nad maluchami, które gościły w ich domu. Karmienie, pielęgnacja,

Rodzina w pogotowiu



Państwo Węgrzykowie opiekują się również kilkumiesięcznymi niemowlakami.

Zdj.: d

wspólna zabawa nie stanowiły żadnego problemu. Dzisiaj dorastają, mają własny świat, własne potrzeby i coraz więcej własnych spraw, jednak, jak twierdzi pani Irena, są zawsze gotowi pomóc w opiece nad dziećmi.

Nie mamy urlopów...

Na czym polega działalność pogotowia rodzinnego? — Jest to forma zastępczego środowiska rodzinnego, która powstaje na mocy orzeczenia sądu i stanowi czasową formę opieki nad dzieckiem — wyjaśnia Arkadiusz Andrzejewski, dyrektor Ośrodka Adopcyjno–Opiekuńczego. Trafiają tu dzieci, które z różnych względów zostały pozbawione opieki rodziców biologicznych. W pogotowiu pozostają do czasu unormowania sytuacji życiowej, nie dłużej jednak niż 12 miesięcy. W szczególnych przypadkach – wtedy, gdy powrót do rodziców naturalnych okazuje się niemożliwy, a poszukiwanie rodziny adopcyjnej przeciąga się w czasie – pobyt może być przedłużony o kolejne trzy miesiące.

Do pogotowia prowadzonego przez państwa Węgrzyków trafiają najmłodsze dzieci. Kilku-dniowe noworodki, które przywożone są tu zaraz po urodzeniu, niemowlaki, czasem dzieci kilkuletnie. Ciężar opieki przyjęła na siebie pani Irena, ponieważ zgodnie z przepisami, jeden członek rodziny – w tym przypadku pan Tadeusz – musi pracować zawodowo w wymiarze pełnego etatu. Większość dzieci, szczególnie tych starszych, posiada potężny bagaż negatywnych przeżyć. Pozbawione miłości, szacunku i poczucia bezpieczeństwa,

często głodne i załknione, potrzebują czasu, by zaufać i otworzyć się przed nawet najbardziej przyjaznymi im osobami. — Historia każdego z tych dzieci jest inna, ale łączy ich jedno. W swoim krótkim życiu wiele przeżyły, dlatego w ciągu pierwszych dwóch tygodni pozwalaliśmy im na wiele i robiliśmy wszystko, by się otworzyły. Jak wynika z naszych doświadczeń, starsze często są nadpobudliwe, mają problemy z nauką, a nieestety, szkoła nie potrafi takiemu dziecku pomóc — mówi T. Węgrzyk. Pogotowie przyjmuje maluchy, które bardzo dobrze się rozwijają, są zdrowe i nie sprawiają większych problemów, ale również takie, które wymagają bardzo specyficznej opieki, specjalistycznych badań, leczenia i rehabilitacji. To kolejne wyzwanie, przed którym w pewnym momencie stanęli państwo Węgrzykowie: — Kiedy po raz pierwszy przyjmowaliśmy chore dzieci, miałam mnóstwo obaw czy sobie poradzimy — opowiada pani Irena. Okazało się jednak, że świetnie radzą sobie również w takiej sytuacji. Dzisiaj w ich domu przebywa czwórka podopiecznych – sześciomiesięczna Weronika*, roczny Piotruś, dziesięciomiesięczna, obarczona poważną chorobą genetyczną Martynka i trzymiesięczna Paulinka, którą czeka skomplikowana operacja serca. Pracy jest wiele, bo oprócz codziennych, rutynowych zajęć, konieczne są wizyty u lekarzy różnych specjalności i rehabilitacja. To zajęcie wymagające poświęcenia, cierpliwości i dyspozycyjności przez 24 godziny na dobę. Państwo Węgrzykowie twierdzą, że praca z dzieckiem zdrowym, dla którego znalezienie rodziny adopcyjnej nie stanowi większego problemu, przynosi im ogromną satysfakcję.

c.d. na stronie 14

Jednak jeszcze bardziej cieszą się wtedy, gdy ich podopieczny, który początkowo jest w bardzo złym stanie, po pewnym czasie dogania zdrowie dzieci. — *Początki rzeczywiście były trudne, ale ja nie wyobrażam sobie tego nie robić. Ta praca daje ogromną satysfakcję i wiele radości. Cieszy nas to, że dzieci otwierają się przed nami, że zaczynają dobrze się rozwijać, że zamiast do domu dziecka trafiają do ciepłego domu, w którym traktowane są na równi z dziećmi biologicznymi, a w końcu wiele spośród nich znajduje wspaniałe rodziny adopcyjne* — mówi Irena Węgrzyk. Zaznacza, że miłość do najmłodszych pozwala pokonać wszystkie przeciwności i chwile zwątpienia. — *Zdarzało się, że problemów było tak wiele, że po raz kolejny wydawało nam się, że sobie nie poradzimy. Kiedy kilka lat temu ciężko zachorowałam, gościliśmy w domu ośmioro dzieci. Mąż pracuje, więc w życie domu angażuje się dopiero po południu. To była wyjątkowa sytuacja, jednak z pomocą przyszli pracownicy ośrodka adopcyjnego–opiekuńczego, którzy przyjeżdżali do nas codziennie i pomagali w zakupach, sprzątaniu i pielęgnacji dzieci.*

Jednym z trudniejszych zadań stojących przed pogotowiem rodzinnym są kontakty z rodzinami biologicznymi. Tu z pomocą przychodzi ośrodek adopcyjny, który bierze na sie-

bie ciężar pracy z rodziną naturalną każdego dziecka. Państwo Węgrzykowie współpracują też z rodzinami adopcyjnymi, które pierwsze kontakty z dzieckiem nawiązują właśnie w ich domu. Tutaj zdobywają pierwsze doświadczenia i nawiązują emocjonalne więzi. Nietatwy jest moment rozstania z dzieckiem, które po kilku lub kilkunastu miesiącach opuszcza pogotowie. — *Wiemy, że maluch odchodzi do wyczekującej go rodziny adopcyjnej, jednak jest to dla nas trudna i wzruszająca chwila. Wtedy to nawet Iza w oku się zakreśli* — przyznaje pan Tadeusz. Państwo Węgrzykowie nie chcą tracić kontaktu z dziećmi opuszczającymi ich pogotowie, dlatego od kilku lat, wspólnie z Ośrodkiem Pomocy Społecznej oraz Ośrodkiem Adopcyjno–Opiekuńczym, organizują pikniki, na które zapraszają rodziny adopcyjne. Prowadzą też bogatą korespondencję z byłymi podopiecznymi. Często ich skrzynki – pocztowa i mailowa – pękają w szwach. Zdjęcia, listy i kartki pocztowe przychodzą nie tylko z różnych stron Polski, ale również z Holandii, Włoch a nawet Stanów Zjednoczonych, bo właśnie tam kilkoro dzieci, które wcześniej przebywały w pogotowiu Węgrzyków, znalazło dom. — *Widzimy jak dzieci rosną, jak wspaniale się rozwijają i, co ciekawe, upodabniają do własnych rodzin*

adopcyjnych. Niektóre z nich odwiedzają nas nawet osobiście — opowiada pan Tadeusz. Według A. Andrzejewskiego, takie kontakty świadczą o wysokim poziomie świadomości rodzin, które adoptują dzieci. Uszanowanie tożsamości dziecka, pokazanie jego korzeni i nie ukrywanie procesu adopcji daje każdemu maluchowi poczucie bezpieczeństwa i stabilną sytuację rodzinną.

Irena i Tadeusz Węgrzykowie przeszli długą drogę. Zaczynali w czasach, kiedy praktycznie nikt nie wiedział na czym polega rola rodziny zastępczej i pogotowia rodzinnego. Niektórzy podejrzewali ich o szaleństwo, inni zarzucali chęć wzbogacenia się kosztem najmłodszych. Nie mogli skorzystać z doświadczeń innych, bo w Polsce system zastępczej opieki rodzinnej dopiero raczkował. Dzisiaj chętnie przekazują swoją wiedzę osobom, które podejmują się roli rodziców zastępczych. Rozmawiają z rodzinami uczestniczącymi w szkoleniach organizowanych przez ośrodek adopcyjno–opiekuńczy. — *Jesteśmy gotowi służyć radą również wszystkim tym, którzy chcieliby podjąć się roli rodziny zastępczej, a jeszcze się wahają. Zapraszamy ich do siebie – pokażemy jak funkcjonuje nasza rodzina i odpowiemy na wszystkie dręczące ich pytania* — zachęca pani Irena. (D)

* Imiona dzieci zostały zmienione

Rozmowa z Arkadiuszem Andrzejewskim, dyrektorem Ośrodka Adopcyjno–Opiekuńczego w Rybniku.

— *Jak w Rybniku tworzony był system rodzinnej opieki zastępczej?*

Pierwszą rybnicką placówką zajmującą się poszukiwaniem rodzin dla opuszczonych dzieci był ośrodek rodzin zastępczych „Szansa”. Powstał przed ponad 10 laty, w ramach programu pilotażowego ministerstwa edukacji. Wtedy opieka nad dzieckiem była jeszcze w gestii resortu edukacji, od którego w 2000 r. zadania te przejęła pomoc społeczna. Już wtedy stwierdziliśmy, że nie ma sensu organizowanie instytucjonalnej formy opieki nad dzieckiem – ta powinna być oparta na rodzinie. W tamtym czasie nie było możliwości powoływania zawodowych rodzin zastępczych, jednak już wtedy dążyliśmy do tego, by zaistniały zmiany nie tylko w sferze prawnej, ale przede wszystkim w mentalności społeczeństwa. Chcieliśmy, by ludzie zaczęli inaczej myśleć i patrzeć na system rodzin.

— *Państwo Węgrzykowie uczestniczyli w pierwszym szkoleniu rodzin zastępczych, zorganizowanym w ośrodku „Szansa”. Czy w tym czasie trudno było znaleźć osoby, które podjęłyby się roli rodziców zastępczych?*

Oczywiście nie było to łatwe. Kiedy w latach '90 mówiłem, że znajdę chętnych do przyjęcia opuszczonych i osieroconych dzieci, że są



odpowiednie rodziny, tylko trzeba je do tego w pełni przygotować i dać im wsparcie, nawet osoby pracujące w systemie opieki patrzyły na mnie jak na przybysza z kosmosu. Trzeba było włożyć wiele pracy w to, by przestawić nie tylko myślenie samych rodzin o sobie, ale również myślenie ludzi o tych rodzinach. Z perspektywy czasu widzę, że wygraliśmy. Mamy nie tylko ustawy, szczegółowe przepisy i procedury, ale przede wszystkim obserwujemy zmiany w mentalności. I chociaż sporo mitów i niesprawiedliwych opinii na temat zawodowych rodzin wciąż funkcjonuje w społeczeństwie, coraz więcej osób przekonuje się o tym, że rodzinna opieka zastępcza to najbardziej czytelna i najbardziej czysta forma pracy z rodziną i z dzieckiem.

— *Dlaczego tak bardzo zależy państwu na umieszczeniu dzieci nie w domach dziecka, a w rodzinach zastępczych?*

Uważam, że jedyną dopuszczalną formą opieki nad małymi dziećmi jest opieka w rodzinie. Umieszczenie młodego człowieka w rodzinie zastępczej czy później adopcyjnej, daje mu możliwość wzrastania w warunkach maksymalnie zbliżonych do naturalnych. To gwarantuje powstanie naturalnych więzi, które w prawidłowy sposób stymulują rozwój

dziecka – dziecko widzi normalny, ciepły dom, nie odczuwa lęków. Kiedy przed dziesięciu laty ktoś mówił o tym, że przyjmie małe dziecko na krótki czas, uchodził za kogoś, kto może je skrzywdzić, bo zwiąże go emocjonalnie, da mu namiastkę uczuć i prawdziwego domu, a potem odeśle. To był też jeden z pierwszych zarzutów stawianych wszystkim tym, którzy mówili o rodzinnej opiece zastępczej. Zarzut, z którym nie tylko ja nigdy się nie zgadzałem. Prawidłowy rozwój dziecka następuje wtedy, gdy ma ono bliskich, a przekazanie dziecka z pogotowia rodzinnego do rodziny adopcyjnej nie odbywa się nagle. To jest proces, w którym dziecko stopniowo i w sposób naturalny otrzymuje uczucia od bliskich mu osób. Najpierw od „cioci” i „wujka”, którzy opiekują się nim w pogotowiu, a potem od rodziców adopcyjnych, z którymi tutaj spotyka się po raz pierwszy i z którymi w końcu to pogotowie opuszcza.

— *Jak wiele rodzin zastępczych funkcjonuje obecnie w naszym mieście?*

W tej chwili w Rybniku funkcjonuje niemal 150 rodzin zastępczych, trzy zawodowe rodziny zastępcze o charakterze pogotowia rodzinnego oraz dwie niespokrewnione z dzieckiem rodziny zastępcze – jedna wielodzietna i jedna rehabilitacyjna. By zapewnić opiekę wszystkim potrzebującym dzieciom, w Rybniku powinno być około 20 rodzin zawodowych. Wtedy każde dziecko, które znalazło się w trudnej sytuacji będzie mogło zostać objęte rodzinną opieką zastępczą. Ważne jest to, że władze miasta



Dziecko dla pełnego i prawidłowego rozwoju swojej osobowości powinno wychowywać się w środowisku rodzinnym, w atmosferze szczęścia, miłości i zrozumienia
(konwencja o prawach dziecka)

Ośrodek Adopcyjno-Opiekuńczy w Rybniku

poszukuje osób chętnych do pełnienia funkcji rodziny zastępczej oraz chętnych do prowadzenia rodzinnych form opieki nad dzieckiem – pogotowia rodzinnego, rodzinnego domu dziecka.

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy codziennie od poniedziałku do czwartku w godzinach od 8–18.

**Ośrodek Adopcyjno-Opiekuńczy
ul. Floriańska 28, 44-217 Rybnik,
tel. 0-32/42 40 435**

są przychylne działaniom mającym rozwijać rodzinną formę opieki nad dzieckiem, a cały program restrukturyzacji zmierza w kierunku znacznego ograniczenia instytucjonalnej opieki nad najmłodszymi.

— A do tego potrzebne są nowe rodziny, które podjęłyby się pełnienia roli rodziców zastępczych...

Tak, to prawda. Dlatego poszukujemy kandydatów na zawodowe rodziny zastępcze i pogotowia rodzinne. Chcemy, aby dzieci, które nie ukończyły trzeciego roku życia, a które znalazły się w trudnej sytuacji rodzinnej, nie trafiały do domów dziecka, ale znajdowały opiekę w pogotowiu rodzinnym. W perspektywie kilku następnych lat pełną opieką zastępczą chcielibyśmy objąć dzieci do lat sześciu, a docelowo będziemy transformowali placówki tak, by były to ośrodki typowo terapeutyczne, które zapewnią opiekę dzieciom, dla których mimo wszystko nie uda nam się znaleźć rodziny adopcyjnej. Bardzo zależy nam na tym, by do ośrodka zgłaszały się osoby chętne do objęcia opieką dzieci pozbawionych rodziców biologicznych. Jesteśmy gotowi do przeprowadzenia odpowiednich szkoleń, dlatego zapraszamy wszystkich chętnych, którzy chcieliby pełnić funkcję rodziny zastępczej. Myślę, że przykład państwa Węgrzyków będzie dodatkową zachętą dla osób, które zechcą ofiarować swój czas i serce potrzebującym dzieciom.

— Dziękuję za rozmowę.

**Rozmawiała:
Dominika Ingram-Nowaczyk**



„A ja jestem, proszę pana, na zakręcie. Migają światła rozmaitych możliwości” – pisała Agnieszka Osiecka, a słowa piosenki mogłoby zanucić wiele rybnickich kobiet, które skorzystały jednak z rozmaitych możliwości, jakie dał im projekt realizowany przez Ośrodek Pomocy Społecznej w Rybniku. Powoli wychodzą na prostą...

Wyszły na prostą...

— 4 z 6 kobiet, które pojawiły się w mojej firmie, stały się osobami aktywnymi, z przyszłością ... — ocenia Arkadiusz Tracz, jeden z pracodawców, którego firma zaangażowała się w projekt „Kobieta aktywna – kobietą jutra”, współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego Rozwój Zasobów Ludzkich. Projekt wsparł 100 kobiet długotrwale bezrobotnych. Były wśród nich Asia, Irena, Ania, Monika, Beata..., kobiety, o których A. Tracz mówi, że „znalazły się na zakręcie życia”. Z bliska obserwował jak zyskują doświadczenie i zaczynają radzić sobie w pracy, choć nie wszystkie z równym powodzeniem. Asi, która przepracowała tylko 25 dni, na przeszkodzie stała alkohol; również Aneta nie podołała nowym obowiązkom. Jednak A. Tracz ma też pozytywne przykłady – sumiennymi pracownicami okazały się Ania oraz Irena, która nie wierzyła we własne możliwości, ale dzięki silnej motywacji, jaką okazał jej 6-letni syn, zmieniła się i znalazła zatrudnienie. Monika sprawdziła się na tyle skutecznie, że dostała etat w firmie A. Tracza; niedługo będzie mamą. Pracę znalazła też obdarzona ogromnymi umiejętnościami handlowymi i artystyczną duszą Beata. — Tylko kobieta aktywna będzie kobietą jutra — podsumował A. Tracz, chwalać projekt i apelując o kolejne szanse dla przedsiębiorców i osób bezrobotnych, którym należy pomagać: — Człowiek zawsze wart jest tego, by mu dać szansę.*

A taką szansą okazał się zakończony właśnie, a realizowany przez dwa lata projekt, który miał na celu ograniczenie bezrobocia wśród kobiet poprzez motywowanie je do aktywnego poszukiwania pracy, podnoszenie kwalifikacji i nabywanie nowych umiejętności. Uczestniczki mogły liczyć na wsparcie psychologiczne i stały kontakt z pracownikiem socjalnym, a matkom sfinansowano koszty opieki nad dziećmi, by mogły, bez przeszkód, brać udział

w zajęciach. A były to szkolenia motywacyjno – aktywizujące oraz kursy w kilku zawodach, m.in. sprzedawca, magazynier – hurtownik, kucharz małej gastronomii, opiekun nad osobami starszymi i małymi dziećmi, florystka, pracownik ds. kadri i plac. Kobietom

W projekt zaangażowało się kilkunastu pracodawców, którym podczas konferencji dziękował prezydent A. Fudali i dyrektor OPS-u J. Kajzerek. Zdjęcie: s

wypłacano dodatek szkoleniowy i pokrywano koszty dojazdów do miejsc, w których odbywały się szkolenia. Dowiedziały się też jak prowadzić rozmowy z potencjalnym pracodawcą, pisać CV i list motywacyjny oraz poznały techniki aktywnego poszukiwania pracy. Po zakończeniu szkoleń i kursów, przez pół roku 61 pań zdobywało doświadczenie zawodowe u 13 rybnickich pracodawców, a w tym czasie mogły liczyć na stypendia, opiekę nad dziećmi, ubezpieczenie i pokrycie kosztów wstępnych, profilaktycznych badań lekarskich. Ostatecznie pracę podjęło 58 kobiet. — *To pełen sukces* — ocenia efekty projektu dyrektor rybnickiego OPS-u Jerzy Kajzerek. — *Oczywiście przyczyniła się do tego również panująca w mieście koniunktura. Mowa o zmieniającym się rynku pracy oraz o nowo powstałych obiektach handlowych. O korzyściach jakie przyniósł projekt, wiele powiedziano podczas konferencji Nowa jakość w podejściu do problemu bezrobocia wśród kobiet na przykładzie projektu „Kobieta aktywna – kobietą jutra”, która odbyła się w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej. Wśród gości był również prezydent Adam Fudali, który gratulował wszystkim osobom zaangażowanym w projekt, bo właśnie dzięki takim wysiłkom, w mieście maleje liczba osób pozostających bez pracy. Bezrobocie, które 2 lata temu utrzymywało się na poziomie 14%, teraz nie przekracza 7%. Wnioskodawcą i realizatorem projektu był Ośrodek Pomocy Społecznej w Rybniku, który współpracował z Urzędem Miasta i Powiatowym Urzędem Pracy.*

„A ja jestem, proszę pana, na zakręcie. Choć gdybym chciała – bym się urządziła” – i tak właśnie zrobiły uczestniczki projektu – kobiety aktywne ...

** Imiona bohaterki zostały zmienione.*

(S)



Międzynarodowa współpraca obu miast zapoczątkowana została przed kilkunastu laty, kiedy to za sprawą rybnickiej Urszulanki, s. Krystyny Rynkiewicz, Rybnik odwiedziły dzieci z rodzin o polskich korzeniach. Istotną rolę w rozwijaniu kontaktów między Rybnikiem a dawnym Stanisławowem odegrał również ówczesny dyrektor MOSiRu Józef Śliwka oraz ks. Kazimierz Halimurka, proboszcz tamtejszej katolickiej parafii pod wezw. Chrystusa Króla. Z czasem we współpracę zaangażowało się miasto, które podjęło się przygotowania różnych form pomocy dla stanisławowskich Polaków. Kontakty te zostały przypieczętowane w październiku 2001 r. podpisaniem umowy partnerskiej.

My też jesteśmy w Europie...

Oficjalną wizytę w Rybniku złożyli przedstawiciele ukraińskiego Iwano-Frankiwska, z którym nasze miasto łączą partnerskie więzi.

W trakcie kilkudniowej wizyty, ukraińska delegacja z merem Iwano-Frankiwska Wikto-rem Anuszkiewiczem gościła w Urzędzie Miasta. Jak podkreślił mer, zwyczajowo w wizytach składanych w miastach partnerskich, uczestniczą jego zastępcy. Tym razem, W. Anuszkiewicz zrobił wyjątek i osobiście skorzystał z zaproszenia wystosowanego



Spotkaniu w Urzędzie Miasta towarzyszyła tradycyjna wymiana upominków.

przez prezydenta Adama Fudalego. Podczas spotkania z udziałem prezydenta, przewodniczącego Rady Miasta Tadeusza Gruszki oraz kilku radnych, samorządowcy z Iwano-Frankiwska obejrzeni multimedialną prezentacją Rybnika. Przedstawili też kilka faktów z życia swojego miasta, które do wybuchu II wojny światowej znajdowało się w granicach Polski, a dzisiaj jest dynamicznie rozwijającym się ośrodkiem, zamieszkałym przez prawie 300 tys. osób, w tym niemal 50 tys. studentów. — *Podczas naszej ostatniej wizyty w Iwano-Frankiwsku oglądałem i podziwiałem wasze plany związane z rozbudową miasta. Podobnie jak w Rybniku, bardzo dużo się u was inwestuje i buduje* — mówił prezydent Fudali. Słowa prezydenta potwierdził W. Anuszkiewicz, podkreślając jednocześnie, że Ukraina chce być postrzegana nie jako państwo azjatyckie, a państwo europejskie, któremu wartości zjednoczonej Europy są bardzo bliskie. Dlatego tak istotne stają się doświadczenia Rybnika związane z akcesją i pozyskiwaniem środków unijnych. Dodał, że mieszkańcy Iwano-Frankiwska, podobnie jak pozostali Ukraińcy, muszą wiele pracy włożyć w przygotowania do integracji. — *Jeszcze wielu Ukraińców bardzo emocjonalnie podchodzi do sprawy wejścia Ukrainy do Unii Europejskiej. Wydaje im się, że zaraz po akcesji życie będzie łatwiejsze i bardziej dostatnie. Dlatego musimy gruntownie się przygotować. Te przygotowania powinny dotyczyć nie tylko sfery politycznej i gospodarczej, ale również emocjonalnej. Stąd tak ważne są dla nas doświadczenia miast, które już są we wspólnocie* — mówił Wiktor Anuszkiewicz.

Ukraińscy goście odwiedzili Muzeum, spotkali się z przedsiębiorcami zrzeszonymi w Izbie Przemysłowo-Handlowej oraz wzięli udział w otwarciu centrum „Focus Park”. W trakcie uroczystości spotkali się z przedstawicielami firmy Parkridge Retail, która wybudowała obiekt w Rybniku. Szefowie brytyjskiego dewelopera wyrazili zainteresowanie współpracą z władzami Iwano-Frankiwska, tym bardziej, że firma od niedawna inwestuje również na Ukrainie.

Tekst i zdjęcia: (D)

Politechnika Śląska w Rybniku towarzyszy mieszkańcom naszego miasta i regionu już od 45 lat. Przez ten czas uczelnia nie tylko wyraźnie wpisała się w pejzaż miasta, ale poprzez swoją obecność oraz działalność naukową i edukacyjną miała wpływ na kształtowanie jego wizerunku.

W zorganizowanym w połowie września jubileuszowym spotkaniu, uczestniczyli przedstawiciele aktualnych i byłych władz uczelni, wśród których znaleźli się m.in. były rektor Politechniki Śląskiej prof. Bolesław Pochopień, były minister szkolnictwa wyższego, wojewoda śląski i rektor Politechniki Śląskiej prof. Wilibald Winkler, a także parlamentarzyści, władze samorządowe, przedstawiciele uczelni współtworzących Zespół Szkół Wyższych oraz absolwenci rybnickiego ośrodka. Zwracając się do zgromadzonych gości, dyrektor CKI prof. Joachim Kozioł szczególnie serdecznie powitał przedstawicieli Komitetu Honorowego, w skład którego weszli: rektor Politechniki Śląskiej prof. Wojciech Zieliński, prezydent Adam Fudali, dyrektor ds. produkcji Kompanii Węglowej Stanisław Konsek, senator prof. Antoni Motyczka, starosta powiatu rybnickiego Damian Mrowiec, poseł RP IV kadencji Ryszard Pojda, prorektor ds. dydaktyki prof. Ryszard K. Wilk oraz pełnomocnik rektora ds. Zespołu Szkół Wyższych doc. Szczepan Wyra.

Politechnika Śląska była pierwszą uczelnią wyższą, która zaistniała w naszym mieście. W ciągu 45 lat ośrodek wykształcił niemal

Powołanie w Rybniku, na początku lat pięćdziesiątych ubiegłego stulecia wyższej uczelni technicznej było odpowiedzią na intensywny rozwój Rybnickiego Okręgu Węglowego, a tym samym na większe zapotrzebowanie na wykształconą kadrę kierowniczą. To sprawiło, że w 1962 r., z inicjatywy politechniki oraz Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego, powołano Ośrodek Stacjonarno-Zaoczny Politechniki Śląskiej. Studia na kierunkach górnictwo, elektrotechnika oraz mechanika rozpoczęło 162 studentów.

W latach 1964–1978 ośrodek kilkakrotnie zmieniał swoją strukturę organizacyjną: w 1964 r. przekształcił się w Punkt Konsultacyjny, a w 1968 – w Filie Politechniki Śląskiej, w której, obok dotychczasowych studiów wieczorowych, wprowadzono dzienne studia inżynierskie na kierunkach górnictwo i budownictwo. W latach 1978–1984 w Rybniku działał Ośro-



W Muzeum goście zwiedzili m.in. „wyrobisko górnicze”.



45 lat Politechniki Śl. w Rybniku

Kształtuje wizerunek miasta

6.500 tys. magistrów inżynierów i inżynierów. Jego absolwenci zajmują odpowiedzialne stanowiska w przedsiębiorstwach i zakładach przemysłowych, biurach projektowych, instytucjach badawczych, wyższych uczelniach i urzędach różnego szczebla. W rozpoczynającym się roku akademickim uczelnia może przyjąć 1200 nowych studentów. Centrum dysponuje kilkoma obiektami naukowo-dydaktycznymi i socjalnymi oraz bazą laboratoryjną, która umożliwia działalność dydaktyczną i naukowo-badawczą. Obok

budynków przy ul. Kościuszki, ma do dyspozycji nowoczesny kompleks na terenie Zespołu Szkół Wyższych. Posiada również dom studencki „Jedynaczek”, który przyjmuje pod swój dach studentów spoza Rybnika. — *Jesteśmy gotowi zapewnić bardzo dobre warunki do studiów dla niemal 3 tys. studentów. Ubolewamy, że powyższe warunki są wykorzystane jedynie w części. W chwili obecnej, w zależności od trwającego jeszcze naboru kandydatów na kolejny rok akademicki, zajęcia na wszystkich latach w CKI rozpocznie od 2.100 do*



Uroczystość miała miejsce w auli przy ul. Kościuszki – pierwszym obiekcie, w którym uczelnia zaistniała

dek Gliwicko–Rybnicki Politechniki Śląskiej, w którym powołano Instytut Inżynierii Miejskiej oraz Instytut Eksploatacji Złóż w Warunkach Zagrożeń Naturalnych. Z kolei w lipcu 1985 r. powołano Ośrodek Szkoleniowy, którego działalność obejmowała studia dla pracujących, kursy doskonalenia zawodowego oraz studia podyplomowe. W 1994 r. ośrodek przekształcono w Centrum Kształcenia Inżynierskiego. W ramach studiów dziennych na kierunku Budownictwo uruchomiono wtedy dwie unikatowe w skali kraju specjalności – „inżynierię miejską” oraz „budowlano–architektoniczną”. W 1998 r. doszło do kolejnego przekształcenia – powstało Centrum Kształcenia Inżynierów jako jednostka pozawydziałowa Politechniki Śląskiej. W jego ramach działalność dydaktyczną prowadzili wydziały budownictwa, górnictwa i geologii oraz organizacji i zarządzania. Zajęcia odbywały się w budynku administracyjno – dydaktycznym przy ul. Kościuszki 54 oraz w pobliskim segmencie dydaktycznym.

Istotną reorganizację centrum przeprowadzono w latach 2000–2002. Powołano wtedy do życia Zespół Szkół Wyższych w Rybniku przy ul. Rudzkiej. Do dyspozycji CKI oddano budynek dydaktyczny, Laboratorium Nowoczesnych Technologii Przemysłowych oraz Laboratorium Informatyczne (tzw. Centrum Upowszechniania Technologii Informatycznych). Stworzyło to możliwości rozszerzenia działalności dydaktycznej dodatkowo na wydziałach inżynierii środowiska i energetyki, elektrycznym, automatyki, elektroniki i informatyki oraz mechaniczno–technologicznym, działającym do 2005 r.

W 2006 r., zgodnie z obowiązującą ustawą o szkolnictwie wyższym, w Centrum Kształcenia Inżynierów powołano zamiejscowe ośrodki dydaktyczne pozostałych sześciu wydziałów prowadzących działalność w Rybniku. Obecnie w CKI prowadzone są zajęcia na studiach stacjonarnych (dziennych) i niestacjonarnych (wieczorowych i zaocznych) I stopnia (inży-

2.300 studentów — mówił prof. J. Koziół. Dłate władze uczelni chcą podjąć działania, których efekty przekonają przyszłych studentów o tym, że warto studiować w rybnickiej placówce. Plany te oparte są na promocji kierunków cieszących się szczególnym zainteresowaniem, łączeniu studiów krajowych z zagranicznymi, umożliwieniu studentom podjęcie studiów indywidualnych oraz aktywizacji działalności naukowo–badawczej w studenckich kołach naukowych. — *Wykorzystując możliwości wynikające ze współpracy z Akademią Ekonomiczną i Uniwersytetem Śląskim, chcemy również zwrócić większą uwagę na „humanizację” techniki. Organizowanie użytecznych praktyk studenckich, realizacja prac dyplomowych zleczanych przez samorządy oraz instytucje i przedsiębiorstwa, rozwijanie działalności naukowo–badawczej i naukowej oraz udostępnianie naszych obiektów i urządzeń uczniom szkół średnich – to nasza „dalsza droga”* — dodał prof. Koziół. Profesor podkreślił też dobrą współpracę z byłymi i obecnymi władzami miasta. Przyznał, że Rybnik jest miastem o życzliwym klimacie dla środowiska akademickiego, czego efektem jest wiele wspólnych inicjatyw. Największa z nich – utworzenie Kampusu akademickiego przy ul. Rudzkiej otrzymała wsparcie dwóch innych śląskich uczelni – Uniwersytetu Śląskiego i Akademii Ekonomicznej, które wzorem politechniki otworzyły tu swoje oddziały. Przypomniał o roli elektrowni „Rybnik” oraz Fundacji Ekologicznej „Ekoterm Silesia” przy realizacji Zespołu Szkół Wyższych, który dzisiaj jest nie tylko nowoczesnym zapleczem edukacyjnym trzech śląskich uczelni, ale również jedną z wizytówek miasta, podziwianą przez gości z kraju i zagranicy składających w Rybniku swe oficjalne wizyty.

c.d. na stronie 23

nierskich). Do dyspozycji studentów pozostają następujące kierunki i specjalności studiów: informatyka (studia stacjonarne), budownictwo – specjalności inżynieria miejska (studia stacjonarne i niestacjonarne), budowlano–architektoniczna (studia stacjonarne), elektrotechnika – specjalności inżynieria elektryczna (studia stacjonarne i niestacjonarne), informatyka w systemach elektrycznych (studia stacjonarne), Górnictwo i Geologia (studia niestacjonarne), Inżynieria Środowiska – specjalności: „energetyka komunalna” (studia stacjonarne), energetyka komunalna i przemysłowa (studia niestacjonarne), zarządzanie (studia stacjonarne i niestacjonarne), zarządzanie i inżynieria produkcji (studia stacjonarne i niestacjonarne).

Do roku 2003 dyrektorem centrum był doc. Szczepan Wyra, który z 53 lat swojej działalności w Politechnice Śląskiej, przez 38 związanych był z rybnicką uczelnią. Aktualnie działalnością CKI kieruje prof. Joachim Koziół.

Łzy konkurencji?

Tak Omena Mensah, jedna z gwiazd prowadzących galę, określiła lejący w dniu otwarcia rybnickiego Focus Parku deszcz, który utrudnił nieco realizację bogatego programu uroczystości. Utrudnił, ale planów nie pokrzyżował. Mimo fatalnej aury, na „rynkowej” części imprezy publiczności nie zabrakło... Podobnie jak w czasie wieczornego otwarcia galerii handlowej dla klientów.

Wcześniej jednak gospodarze, przedstawiciele deweloperskiej firmy Parkridge Retail, zaprosili na oficjalne otwarcie swojej pierwszej w Polsce inwestycji. Obecność na uroczystości nie tylko prezesa Parkridge Retail Poland Jarosława Fijałkowskiego, ale również kadry menadżerskiej macierzystej firmy z Wielkiej Brytanii jak John Cutts, John Miller, Mike Bell czy Alan Stainforth świadczy, że narodziny „pierworodnego” w danym kraju obiektu, to dla inwestora ważne wydarzenie. Na tle dziejów Rybnika przypomniano historię inwestycji i plan zaistnienia tego miejsca w społecznym życiu miasta. Od momentu wmurowania kamienia węgielnego pod budowę galerii 8 listopada 2005 r., minęło niespełna dwa lata. W tym czasie były i momenty dramatyczne, jak wybuch gazu w pobliskim pawilonie, a także fascynujące, jak

odkrycie drewnianej, średniowiecznej zabudowy. W efekcie, w miejscu starego browaru powstał nowoczesny obiekt handlowo-rozrywkowy, który, mimo kontrowersji jakie wywołuje, zmienił zdecydowanie tę część miasta. Lokalizacją w bezpośredniej bliskości Rynku, Focus Park wpisal się w strategię firmy – być jak najbliżej centrum, stać się jego integralną częścią, sprawić, by żyło to późna... Taką filozofię

wyznaje również prezydent Rybnika Adam Fudali, który przypomniał wkład firmy w modernizację placu Wolności, wsparcie remontu dziedzińca I LO czy powstanie wielu nowych miejsc pracy. Inwestorzy z kolei podziękowali władzom miasta za znakomitą współpracę, zapraszając prezydenta do wspólnego przecięcia wstęgi, a następnie wręczyli mu symboliczny Złoty Klucz do obiektu.

Jego integracyjną częścią stała się stara słodownia, którą zrewitalizowano, zachowując w dolnej kondygnacji stylowe łukowe sklepienie, nadające pomieszczeniu wyjątkowy charakter. Słodownia jest w interesująco,

Prezydent Adam Fudali

Focus Park to nie tylko zróżnicowana oferta handlowa dla mieszkańców całego sub-regionu, ale i kilkaset miejsc pracy. Z niedowierzaniem przyjąłem fakt, że w obiekcie tym znalazło zatrudnienie 150 osób, zarejestrowanych wcześniej w Powiatowym Urzędzie Pracy. Kiedy rozpoczęła się realizacja kilku dużych inwestycji, zapowiadano ok. 3 tys. nowych miejsc pracy i tak się stało. Jeszcze dwa lata temu stopa bezrobocia wynosiła 14%, aktualnie to niewiele ponad 6%. Zdaję sobie sprawę, że w pewnym stopniu jest to związane z wyjazdami za granicę, ale chcieliśmy otwarcia europejskich rynków pracy i Rybnik pod tym względem nie różni się od innych miast. Funkcjonujemy jak normalne europejskie miasto, do Europy zbliżył nas jeszcze Focus.

Rafał Olbiński

Jestem jak najbardziej za zachowaniem zabytkowego, niedymiącego oczywiście, komina dawnego browaru, który może stać się elementem łączącym historię miasta z jego współczesnością. Studiowałem architekturę i jestem wyczulony na zachowanie ciągłości urbanistycznej; stare odrestaurowane kamieniczki są wciąż piękne i wkomponowują się dobrze we współczesną zabudowę. Również swoją pracą, która jest eksponowana w Focus Parku, świadomie nawiązałem do dziejów Rybnika i jego „rybnej” przeszłości. W oryginalnym projekcie były tylko ryby, ale pomyślałem sobie, że zaistnienie obok nich innych zwierząt oraz panelu czy okna „kosmicznego” z symboliką nowojorską, całość wzbogaci. Oryginały obrazów (akryl i olej na płótnie) żyją zapewne własnym życiem gdzieś w gabinecie szefów firmy Parkridge, która całość zamówiła. Pierwsza, podobna kompozycja mojego autorstwa znajduje się w hotelu sieci Hilton w Szanghaju, potem będzie Kraków, San Francisco... Uważam, że galeria handlowa jest równie dobra do wystawiania dzieł sztuki, jak każda inna galeria. Pokazywać sztukę trzeba tam, gdzie są odbiorcy... Cieszę się, że zaistniałem w Rybniku, szczególnie, że jestem spod znaku Ryb...



Mistrz Rafał Olbiński na tle swojego dzieła.



Focus Park

Wartość inwestycji – 30 mln euro
Powierzchnia użytkowa – 42 tys. m kw.
Liczba sklepów – 79
Ilość miejsc parkingowych – 340
Liczba sal w Multikinie – 7



Uroczysty moment przecięcia wstęgi.



Obiekt z radością poświęcił ks. Franciszek Radwański, w tle od lewej: prezes Parkridge Retail Poland Jarosław Fijałkowski, Olivier Janiak i Omena Mensah.

Nie czekaj! Zmień dowód!

Podarowany nam nieco dłuższy czas na wymianę dowodów osobistych od razu przelożył się na skrócenie kolejek w urzędach, co urzędników wcale, ale to wcale nie cieszy. Pamiętajmy, że termin do 31 grudnia br. nadal jest istotny, bo do tego dnia mamy obowiązek złożyć wnioski na nowy dowód.

Czas został podarowany głównie wytwórcom plastikowych kart, którzy mieliby kłopoty z „wyrobieniem się” do końca roku. Przypominamy, że w Urzędzie Miasta Rybnika w **soboty 1 października, 3 listopada i 1 grudnia**, w godz. od **8.00 do 13.00**, czynne są stanowiska **obsługujące mieszkańców w zakresie wymiany dowodów osobistych**. W tym czasie można również załatwić sprawy dotyczące prawa jazdy oraz rejestracji pojazdów, a także doładować

e-kartę. Wejście, również dla niepełnosprawnych, od „nowej” części UM, od ul. Miejskiej.

Po ukazaniu się informacji o przedłużeniu terminu wymiany dowodów osobistych zarówno w soboty, jak i w normalne dni robocze, liczba klientów chcących załatwić nowy dokument radykalnie się zmniejszyła. W efekcie jest pewne, że pod koniec roku kolejki urosną gigantycznie, a przypomnijmy, że dowodów nie wymieniło jeszcze **19 tysięcy** rybniczian! Możemy się założyć, że swoją frustrację zniecierpliwieni klienci wyładują na urzędnikach, którzy teraz spędzają sobotnie, weekendowe przedpołudnie w pracy, by nam cały proces ułatwić, a my... i tak wszystko odkładamy na ostatnią chwilę. Wykażmy nieco empatii i postawmy się na ich miejscu. Urzędnik też człowiek!

Nie czekaj, złóż wnioski!

czesny sposób połączona z nową częścią obiektu. Możemy w tym miejscu podziwiać przeniesione na ścianę w specjalnej technice dzieło Rafała Olbińskiego, znakomitego artysty-plastyka zamieszkałego w Stanach Zjednoczonych, który osobiście chciał się przekonać, jak jego tryptyk zafunkcjonował w rybnickim Focusie. Przy okazji włączył się w dyskusję o losie browarnianego komina, który w projekcie miał być dominantą bryły, a ze względów technicznych został skrócony i niewykluczone, że zniknie w ogóle. Tradycję tego miejsca ma przypominać COŚ, czyli plastyczny Całkowicie Oryginalny Ślad, na który Focus ogłosił konkurs. Wygrała go rybnicka plastyczka Beata Luks, a jej dzieło znajdzie już niedługo swoje miejsce w obiekcie.

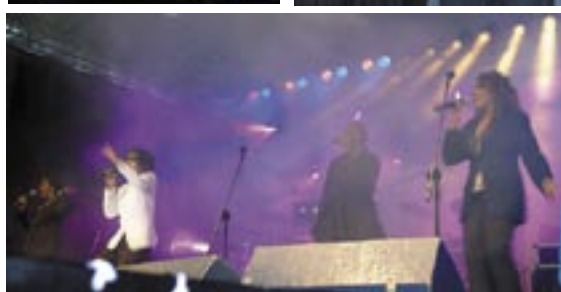
Dyrektor rybnickiego Focus Parku Aleksandra Kuczyńska chce, by obiekt był nie tylko galerią handlową, ale żeby podejmowane tu działania wpisywały się w pejzaż kulturalny miasta. Trzeba przyznać, że gospodarze postarali się, by na otwarciu nie zabrakło atrakcji. Gałę prowadzili gwiazdy TVN – wspomniana już Omena Mensah i Olivier Janiak, oni też aż do późnych godzin wieczornych przekazywali relację z wnętrza galerii, którą można było oglądać na wielkim ekranie obok sceny na Rynku. Tu zaś, mimo nieustających opadów deszczu, Agnieszka Maciąg i Krzysztof Ibisz zagrzewali publiczność, która miała okazję posłuchać rybnickiego zespołu „Carrantuohill”, a następnie gorących rytmów w wykonaniu zespołu Boney M., łagodnego rocka Stachursky’ego i na koniec również gorącej Dody! Deszczu nie wystraszyły się również modelki – Ilona Felicjańska, Ewa Pacuła, Marysia Sadowska i in. – prezentujące na wybiegu pod deszczowym niebem i firmowymi parasolami propozycje z butików znajdujących się w Focusie oraz kolekcję młodej projektantki z Rybnika Moniki Onoszko. Całą imprezę zwieńczyły kolorowe fajerwerki.

Mimo wyjątkowo nieprzychylniej pogody, trudno było nie zauważyć profesjonalnej organizacji całej imprezy. Po raz pierwszy na rybnickim Rynku pojawiła się kryta, amfiteatralna trybuna dla specjalnych gości, rozstawiono toalety, przygotowano plan sytuacyjny itp. Kolejne otwarcie czeka nas już niedługo, kiedy oddane do użytku zostanie 7 – salowe Multikino. Razem z 8 salami Cinema City w Plazie i jedną, za to dużą, w Rybnickim Centrum Kultury, sal kinowych w naszym mieście będzie razem 16... Podobno jednak od nadmiaru głowa nie boli... (r)



Ciekawe połączenie nowego obiektu ze słodownią oraz „ścieżki komunikacyjne” w galerii.

Zdjęcia: r, d



Dobrej zabawy nie popsul nawet deszcz.



Obchodząca jubileusz 45-lecia Szkoła Podstawowa nr 29, wchodząca dziś w skład Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 4, ma na swym koncie wiele osiągnięć i sukcesów, nie tylko sportowych. Od lat organizuje turnieje o bezpieczeństwie w ruchu drogowym i, jako jedna z niewielu, ma w programie nauczania „wychowanie komunikacyjne”. Placówka może pochwalić się również pakietem certyfikatów – szkoły z klasą, szkoły promującej zdrowie i przyjaznej dla uczniów z dysleksją oraz śląskiej szkoły jakości. Z powodzeniem wciela też w życie program „Równy start w przyszłość – wyrównywanie szans edukacyjnych” i przygotowuje się do kolejnej edycji projektu „Socrates Comenius”, w którym

współpracować będzie z placówkami z Włoch, Turcji, Hiszpanii, Słowacji, Rumunii i Finlandii. Placówka współpracuje też z lokalną OSP i promuje małych strażaków działających w drużynach młodzieżowych. W ZSP nr 4, w którym uczy się obecnie 258 dzieci, mieści się siedziba terenowego oddziału Towarzystwa Dysleksji, działa świetnie wyposażona pracownia informatyczna, jest kącik regionalny, a wkrótce pojawi się biblioteka multimedialna.

— *Panuje tutaj przyjazna atmosfera. To szkoła*

otwarta, pełna tolerancji i wzajemnego szacunku — mówiła dyrektor ZSP nr 4 Bożena Szymura.

— *O osiągnięciach naszych wychowanków świadczy zbiór trofeów, podziękowań i wyróżnień, jakie rokrocznie gromadzimy na tzw. „ścianie sukcesów”.* Uczniowie wyróżniają się nie tylko osiągnięciami, ale i noszonymi od trzech lat gustownymi mundurkami, do założenia których nie potrzebowali zachęty byłego już ministra Giertycha. Z pewnością miłym momentem dla uczniów kończących edukację w SP nr 29, stało się tradycyjne sadzenie drzewek na pamiątkę spędzonych w placówce chwil. Zawsze mogą tutaj wrócić, i, jak się okazuje często to robią. Nie szczędzą też słów uznania swoim nauczycielom: — *To dzięki waszej pracy dydaktycznej i wychowawczej nie musimy się wstydzić, że jesteśmy uczniami podstawówki w Golejowie* — zapewniała jedna z uczennic.

— *Wszystkie sukcesy byłyby trudne do osiągnięcia, gdyby nie wspierała kadra ZSP nr 4, złożona z 27 pedagogów oraz wypróbowanych i sumiennych pracowników obsługi* — dziękowała gronu wyraźnie wzruszona B. Szymura, podkreślając również rolę przedstawicieli władz miasta, kuratorium oświaty, Rady Dzielnicy,

Przebojowa szkoła

„Powróćmy jak za dawnych lat w zaczarowany szkoły świat” – zachęcano w obchodzącej 45-lecie golejowskiej podstawówce. Propozycję podróży w czasie przyjęto jednogłośnie, co skutkowało spotkaniem z „Beatlesami” i „Filipinkami” oraz uczniami i nauczycielami, którzy w przebojowych latach 60-tych rozpoczęli edukację i pracę w tej placówce.



Pierwszoklasiści spotkali się ze swoimi starszymi kolegami – pierwszymi absolwentami oraz „honorowymi pierwszoklasistami” – przedstawicielami władz miasta.

OSP, parafii, Rady Rodziców oraz przyjaciół szkoły. Dyrektorka przypominała też najnowszą historię placówki, w której do najważniejszych zaliczyć należy utworzenie przed 5 laty Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 4 oraz oddanie do użytku, połączonego ze szkołą, budynku przedszkola, którego nową siedzibę uroczyście otwarto w ubiegłym roku.

Imponującego *dossier* szkoły wysłuchali goście

uroczystego jubileuszu – przedstawiciele władz samorządowych i oświatowych, byli i obecni nauczyciele, pracownicy i uczniowie oraz przyjaciele placówki. Goszczący na uroczystości poseł Grzegorz Janik, podkreślał znaczenie, jakie w życiu całej dzielnicowej społeczności odgrywa szkoła, której rola dawno już wyszła jedynie poza ramy kształcenia uczniów. Wrócono też do pamiętnej inauguracji roku szkolnego 1962, której dokonał pierwszy kierownik szkoły Stanisław Leszczyński. — *Z pewnością ten moment pamiętają nasi szczególnie goście. To oni 45 lat temu z niepokojem w sercu wkroczyli w te mury, by stworzyć w nowym budynku pierwszą klasę* — mówiła B. Szymura, która w ich imieniu

dziękowała byłym nauczycielkom – Anniemarii Szymurze i Ewie Łazarskiej, a także poprzednim dyrektorom – Teresie Piekorz, Gabrieli Kutzmann i Hannie Paszek – za wiedzę, umiejętności i serce. A „wywołani do tablicy” pierwsi absolwenci, przenieśli się wspomnieniami do swoich szkolnych lat. Otrzymali od obecnych uczniów „mini-tyty” wypełnione słodkościami i pamiątkowe chusty, a honorowymi pierwszakami zostali też prezydent Adam Fudali i przewodniczący Rady Miasta Tadeusz Gruszka.

Golejowscy uczniowie przypomnieli też najpopularniejsze przeboje lat 60. i zaprosili do występu „piątkę z Liverpoolu”. Jednak prawdziwym przebojem okazał się festyn kończący część oficjalną uroczystości. Wszyscy mieszkańcy bawili się wyśmienicie, ale nie mogło być inaczej – ZSP nr 4 jest przebojowy i ponadczasowy. I z pewnością nie da o sobie zapomnieć, tak jak Beatlesi...

(S)



Historia obecnego ZSP nr 4 rozpoczyna się w czasie pierwszych triumfów zespołu „The Beatles”. Ich wierna, choć mniejsza „kopia”, musiała więc pojawić się na jubileuszu.

Zdjęcia: s.

„Przygoda” ma 35 lat

Tańczy, śpiewa i humorów nie miewa..

Kto? Oczywiście szanowna jubilatka, która na swoje urodziny zaprosiła do Teatru Ziemi Rybnickiej. Było „100 lat...”, tort i kilkuset gości.

Można się było spodziewać, że jubileuszowa gala będzie podsumowaniem 35 lat działalności zespołu i powrotem do lat minionych. Nic z tych rzeczy – historię zespołu w formie prezentacji multimedialnej zapisano na płycie CD i wszyscy zainteresowani mogą się z nią zapoznać. Dyrektor Ogniska Pracy Pozaszkolnej Zespół „Przygoda” Anita Geratowska wróciła tylko wspomnieniami do współzałożycielki zespołu, a swojej matki, Renaty Hupki i jej ogromnej roli w stworzeniu kilkusetosobowej śpiewającej i tańczącej do dziś grupy dzieci i młodzieży. Zaś osobom, które w szczególnie sposób wspomogły działalność zespołu, osobście zawiesiła na szyi jubileuszowy medal „Przyjaciel Przygody”. Otrzymali go prezydent Adam Fu-

dali i jego zastępczyni Ewa Ryszka, Danuta Konsek i Lucjan Rudnicki z rybnickiej „oświaty”, Stanisław Lorek z miejskich „inwestycji”, radni Stanisław Jaszczuk oraz Kazimierz Salamon z dzielnicy Smolna, gdzie „Przygoda” ma swoją siedzibę, zarząd skupiającego głównie rodziców Stowarzyszenia Miłośników Kultury Ludowej „Przygoda” i jego przewodniczący Józef Klink oraz kilkoro najbardziej zaangażowanych rodziców, doktor Grażyna Ochman, która przez 15 lat czuwała nad zdrowiem zespołu w czasie bliższych i dalszych wyjazdów, niezawodny sponsor Danuta Małolepszy, dyrektor Zespołu Szkół nr 7 Halina Opalkowska oraz autor jubileuszowej prezentacji Janusz

c.d. na stronie 22



Jubileuszowe gratulacje od prezydenta Adama Fudalego dla dyrektora Anity Geratowskiej.

Gość z Portugalii

Gościem jubileuszowych uroczystości 35-lecia istnienia „Przygody” był zespół Recardaes z portugalskiego miasta Agueda, grupa, jak zaznaczono w nazwie – folklorystyczna i etnograficzna. Odzwierciedla ona doskonale charakter zespołu, który stara się podtrzymywać tradycje swojego regionu, zarówno jeśli chodzi o strój, jak i o obyczaje. Mniej ważna jest choreografia prostych wiejskich tańców, a raczej autentyzm przekazu, wzmocniony wieloma rekwizytami, wśród których były narzędzia rolnicze, kosze na ryby itp. W Urzędzie Miasta z zespołem spotkała się wiceprezydent Joanna Kryszczyszyn, która z zainteresowaniem obejrzała występ zespołu i wysłuchała wyjaśnień dotyczących strojów i obyczajów.

Zespół wystąpił też na Rynku, wziął udział w gali folkloru w Niedobczycach oraz w jubileuszowym korowodzie wspólnie z „Przygodą”.



Zespół z Portugalii zaprezentował się w Urzędzie Miasta i na Rynku.



Kapela to nieodłączna część zespołu.

Kalendarium

- **1972** – powstanie Ogniska Pracy Pozaszkolnej przy Szkole Podstawowej nr 2, rok później przekształconego w śpiewającą i tańczącą Harcerską Drużynę Artystyczną „Przygoda” pod kierunkiem Jana Sporka
- **1973** – choreografem zostaje Renata Hupka, która wraz z Kazimierzem Niedzielą zakłada dziecięcą grupę „Przygody”
- **1974** – Renata Hupka wiąże się z „Przygodą” na stałe, przekształcając ją w ciągu kilku lat w zespół folklorystyczny
- **1975** – ze względu na liczbę chętnych dzieci,

zajęcia przeniesiono z ciasnej siedziby OPP przy ul. Szkolnej do Teatru Ziemi Rybnickiej

- **1976** – pierwszy wyjazd zagraniczny – do Czechosłowacji
- **1979** – „Przygoda” wraca do OPP przy SP 2
- **1980** – zakup strojów ze środków wypracowanych podczas występów
- **1984** – powstaje samodzielny Zespół Tańca Ludowego „Przygoda” w ramach OPP; utworzenie Komitetu Rodzicielskiego OPP
- **1985** – przekształcenie kilku ognisk pracy pozaszkolnej w Młodzieżowy Dom Kultury z siedzibą przy ul. Chrobrego (dawne przedszkole). „Przygoda”, z braku miejsca zostaje

przy ul. Szkolnej

- **1992** – pierwsze koncerty we Francji na festiwalu organizowanym przez Światowe Towarzystwo Festiwalu Folklorystycznych (C.I.O.F.A.)
- **1993** – rejestracja Stowarzyszenia Miłośników Kultury Ludowej „Przygoda”
- **1996** – modernizacja siedziby przy ul. Szkolnej, powstanie OPP Zespół „Przygoda” pod kierownictwem Anity Hupki – Geratowskiej
- **1998** – umiera współzałożycielka zespołu, choreograf i długoletnia szefowa Renata Hupka
- **1996–2007** – działalność w ramach OPP w siedzibie przy ul. Szkolnej

Rzymanek.

Jubileuszowy koncert był okazją do zaprezentowania umiejętności ponad 650 wykonawców od lat 3, co przekonuje, że przyszłość „Przygody” nie jest zagrożona. Pierwsza część nawiązywała do rodzimej, śląskiej kultury ludowej oraz tradycji i obyczajowości naszej Małej Ojczyzny. Nastrój podkreślała narracja młodego *karlusa*, który, przeglądając album ze zdjęciami, opowiadał młodszej siostrze rodzinne dzieje ilustrowane tańcami. W śląską tradycję wpisywał się także siedzący na „ławeczce z fajeczką” najstarszy „przygodowiec”, członek kapeli Leon Ryszka oraz pomysłowa i nostalgiczna scenografia z „familokiem” w roli głównej. W drugiej części, na tle pejzażu polskich pól „złotem malowanych”, urodzinowi goście zobaczyli wszystko, co „Przygoda” ma najlepszego: kilkanaście grup wiekowych, dziesiątki tańców ludowych rodem z całej Polski, wspaniałe układy choreograficzne autorstwa instruktorów zespołu, przepiękne stroje, wśród nich – najbardziej zachwycające – łowickie.

W ciągu 35 lat istnienia, przez „Przygodę” przewinęło się dobre kilka tysięcy młodych ludzi, którzy tu nauczyli się nie tylko tańczyć i funkcjonować w grupie, ale też szanować ludowe i narodowe tradycje. Poprzez udział w konkursach i festiwalach folklorystycznych w wielu zakątkach świata zespół promuje kraj, region i miasto, nie zapomina jednak o występach w Rybniku. A podkreślić trzeba również działalność integracyjną zespołu poprzez współpracę z warsztatami terapii zajęciowej i osobami niepełnosprawnymi. Kolejnym celem zajęć w OPP jest rozbudzanie i rozwijanie artystycznych zainteresowań dzieci i młodzieży, nie tylko poprzez edukację muzyczną ale i plastyczną – OPP „Przygoda” jest organizatorem konkursu piosenki śląskiej „Karolinka” i konkursu plastycznego. Czas spędzony w zespole miał często wpływ na wybór drogi zawodowej – wielu jego członków swoje życie związało z tańcem – czy to ludowym czy współczesnym jako instruktorzy i prowadzący własne już zespoły. Wielką wagę ma wsparcie organizacyjne i finansowe ze strony powstałego w 1993 roku Stowarzyszenia Miłośników Kultury Ludowej „Przygoda”, złożonego głównie z rodziców uczęszczających na zajęcia dzieci.

Ciągłym problemem OPP są warunki lokalowe, nic więc dziwnego, że wielkim marzeniem dyrektor A. Geratowskiej, wypowiedzianym głośno w czasie jubileuszowego koncertu, jest rozbudowa siedziby przy ul. Szkolnej. Sygnał ten skierowany był oczywiście na stronę prezydenta i ...prawidłowo przez niego odebrany. W czasie składania jubileuszowych gratulacji A. Fudali dał nadzieję, że władze miasta nad tym problemem „się pochylą”. Podziękowania za dotychczasowe wruszenia i życzenia dalszej, owocnej promocji kultury ludowej na ręce dyrektor A. Geratowskiej złożyli również przedstawiciele władz oświatowych, zaprzyjaźnionych placówek, instytucji kultury i zespołów, a także goście z zagranicy – zespół z Portugalii, a gromkie „100 lat” odśpiewała cała publiczność...

Zdjęcia z jubileuszu na II stronie okładki

Koncertowe zakończenie ub. rok szkolnego przez uczniów rybnickiej „szkoły Szafranków”, nie zamknęło ich działań artystycznych. W czasie wakacji kilkoro z nich zaprezentowało się amerykańskiej publiczności podczas festiwalu Idyllwild Arts w Los Angeles w Kalifornii.

Uczniowie „szkoły Szafranków” w USA



„Siedmioro wspaniałych” promowało nie tylko własne talenty, ale i miasto.

„Muzyczną wizją” umożliwiającą wyjazd stał się znakomity koncert szkolnej orkiestry symfonicznej, jaki przed wakacjami poprowadził w Rybnickim Centrum Kultury Paweł Przytockki, obecny dyrygent orkiestry Teatru Wielkiego w Warszawie, z udziałem świetnego skrzypka młodego pokolenia Adama Mokrusa – związanego z Akademią Muzyczną im. Karola Szymanowskiego w Katowicach, jak i rybnicką szkołą. Orkiestra zagrała wtedy na wysoce profesjonalnym poziomie I Suitę z baletu „Dziadek do orzechów” Piotra Czajkowskiego. Pięknym finałem było poruszające wykonanie koncertu skrzypcowego D–dur tego samego kompozytora, którego partię solową wykonał Adam Mokrus. Owacjom na stojąco nie było końca, a bis w postaci całej III części koncertu w pełni usatysfakcjonował rybnickich melomanów. Ten bardzo wymagający, ale i najpiękniejszy z koncertów skrzypcowych ostatni raz usłyszeliśmy w Rybniku ponad 25 lat temu, a zagrał go Krzysztof Jakowicz z Filharmonią ROW. Warto było czekać, aby wysłuchać równie znakomitego wykonania...

Siedmioro młodych artystów swoją „muzyczną misję” kontynuowało podczas miesięcznego pobytu w Stanach Zjednoczonych. Ich udział w festiwalu Idyllwild Arts w Los Angeles możliwy był dzięki uzyskaniu stypendiów amerykańskiej fundacji oraz pomocy władz miasta, szczególnie prezydenta Adama Fudalego. Czwórka skrzypków: Barbara Kuczera i Michał Marcol z klasy A. Mokrusa, Martyna Dzierżęga z klasy J. Przeliorz, Maciej Kafel z klasy K. Brzezińskiej oraz kontrabasistka Natalia Chmurczyk z klasy R. Huziora, wiolonczelista Jacek Francuz z klasy L. Mielimaki i pianista – kompozytor, dziś już student AM, Kamil Staszowski z klasy M. Warchoła – Sobisiak, należeli do grona najlepszych uczestników muzycznych spotkań w Kalifornii. Pracowali oni pod okiem znanych pedagogów i artystów muzyków z całego świata. Każdy z tych młodych solistów zagrał dla amerykańskiej publiczności trzy koncerty w zespołach kameralnych lub solo, co w sumie daje imponującą liczbę 21 prezentacji artystycznych w ciągu trzech tygodni. Finał festiwalu odbył się w jednej z najświetniejszych sal koncertowych świata Walt Disney Concert Hall. Tam wraz z kolegami z Europy, Izraela, Azji i obu Ameryk zagrali w Młodzieżowej Orkiestrze Symfonicznej pod batutą amerykańskich dyrygentów Larry’ego Livingstona i Granta Gershona. W ramach festiwalu odbyła się też amerykańska premiera dwóch dzieł Kamila Staszowskiego: *Missa Vladislaviensis* i *Wizje* na altówkę i fortepian, a sam młody kompozytor wystąpił w roli dyrygenta i pianisty.

Wszystkie działania artystyczne muzycznej reprezentacji Rybnika, a przede wszystkim ich wysoki poziom sprawiły, że nasze miasto uznane zostało przez publiczność i uczestników festiwalu za ciekawe miejsce na mapie artystycznej świata.

R.K.



Półkoloniści na wycieczce w Ustroniu.

Zdj.: arch. org.

Wspomnienie lata

Już po raz piąty Szkoła Podstawowa nr 3 im. św. St. Kostki w Paruszowcu–Piaskach zorganizowała w czasie wakacji dla swoich uczniów dwutygodniowe półkolonie. Uczestniczyła w nich 47 osobowa grupa dzieci kl. I–VI.

Dla maluchów zorganizowano kilka wycieczek. W Rudach dzieci zwiedziły pocysterski klasztor, park oraz odbyły podróż wąskotorową kolejką, byli w arboretum oraz mini zoo w Raciborzu, w Ustroniu miały możliwość zdobycia szczytu Równicy, a w Bystrej na szczycie Koziej Góry czekały na nie prawdziwe kozy i inne zwierzęta. Dużą atrakcją był też wyjazd na pływaliń do Pawłowic oraz wyjście do Cinema City na projekcję filmu „Shrek 3”. Szereg zajęć miało miejsce na terenie placówki: zajęcia sportowo–rekreacyjne, seanse filmowe, wycieczka rowerowa. Dla wszystkich uczestników przygotowano na zakończenie słodki poczęstunek.

Półkolonie zorganizowane zostały z inicjatywy dyrektor Elżbiety Migas oraz nauczycielek Małgorzaty Walo i Joanny Lampert. W opiece nad dziećmi pomagali też inni nauczyciele placówki, o opiekę medyczną sprawowała higienistka szkolna Gabriela Piechaczek. Bogaty program wypoczynku możliwy był dzięki finansowemu wsparciu Komitetu Rodzicielskiego szkoły oraz Radzie Dzielnicy Paruszowiec–Piaski, a szczególnie jej przewodniczącej Helenie Szulece. Za to wsparcie i pomoc dzieci i organizatorzy serdecznie dziękują.

J.L.

Kształtuje wizerunek miasta

c.d. ze strony 17

O roli, jaką Politechnika Śląska odegrała w rozwoju miasta i kształtowaniu tutejszego środowiska akademickiego mówił też prezydent Adam Fudali. Prezydent podziękował za kilkadziesiąt lat dobrej współpracy, która zarówno miastu jak i studentom rybnickiego ośrodka przynosi konkretne efekty. Wspomnił o projektach realizowanych w ramach prac dyplomowych studentów rybnickiego centrum: — *Aktualnie pracujemy nad programem zarządzania energią i mediami w miejskich placówkach oświatowych. To już przynosi konkretne korzyści. Politechnika jest również naszym partnerem w projekcie „Odziedzic prace”, przy udziale środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Program został wyróżniony przez ministra rozwoju regionalnego i z pewnością znajdzie się w nieopisanym katalogu dobrych praktyk pomiędzy samorządem i uczelniami wyższymi* — mówił A. Fudali.

Jubileuszowe uroczystości uświetnił występ chóru „Bel Canto” pod dyrekcją Lidii Marszolik.

(D)

Poezja życia

— *Już jesteście zwycięzcami, bo udało się wam przezwyciężyć niechęć do robienia czegośkolwiek* — mówił śląski kurator oświaty Marian Drosio uczestnikom V edycji Wojewódzkiego Konkursu Recytatorskiego Poezji Metafizycznej, który ma zwrócić uwagę na wartości duchowe w życiu człowieka.

Sposób na przełamanie „niechęci” znalazło 17 finalistów – uczniów szkół średnich z całego województwa, w tym z Bielska – Białej, Rybnika, Katowic, Tarnowskich Gór i Rydułtów, którzy w Zespole Szkół Wyższych zaprezentowali jeden metafizyczny utwór, wybrany m.in. z repertuaru ks. Jerzego Szymika, ks. Jana Twardowskiego, Czesława Miłosa, Anny Kamieńskiej czy Anne Sexton. Recytatorskie umiejętności młodzieży, przy wypełnionej po brzegi sali, oceniali jury, w którym po raz pierwszy od 5 lat zabrakło dotychczasowego przewodniczącego, prof. Tadeusza Sławka. Zastąpił go aktor Teatru Śląskiego Andrzej Warcaba, a wśród gości specjalnych konkursu byli ks. Jerzy Szymik, który na dobry początek zaprezentował jeden ze swoich utworów oraz przeor Opactwa Benedyktów w Tyńcu – Ojciec Leon Knabit,



Laureaci Wojewódzkiego Konkursu Recytatorskiego Poezji Metafizycznej – Kamil Bolek z rybnickiego liceum, Marta Anderska z Rydułtów i Ewelina Raszyk z Cieszyna.

Zdj. arch. org.

„zjadacz poezji”, jak siebie nazywa. Ojciec Leon cieszył się, że mimo zmieniającej się rzeczywistości, w której coraz mniej jest miejsca na refleksję i rozwój duchowy, młodzi ludzie pozostają wierni poezji. — *A przecież są podatni na wygłupy, bo kiedy mają się wygłupiać, jak nie teraz, oraz na grzechy – narkotyki, seks... Jednak przedzierają się przez ten świat i pokazują nam coś wspaniałego* — mówił o młodzieży. Nawiązał też do słów Jana Pawła II „wypłynąć na głębiej” i przekonywał, że poezję dostrzec można wszędzie, stąd „*poezja życia ludzkiego*”.

Recytatorskim poczynaniom, w których bezkonkurencyjny okazał się Kamil Bolek – uczeń II LO im. A. Frycza Modrzewskiego, przysłuchiwali się przedstawiciele władz samorządowych i oświatowych, duchowni, nauczyciele, młodzież, członkowie Rady Rodziców I LO oraz artyści z „Piwnicy pod Baranami”, którzy wystąpili „na deser”. A organizatorami tej „uczty duchowej” byli Zespół Szkół im. Powstańców Śląskich, Zespół Szkół Ogólnokształcących z Wisły i Uniwersytet w Ostrawie, wspólnie z Bogumiłą Chmiest, Renatą Mordak, Renatą Sikorą i Stanisławem Kucharczakiem. Patronat nad konkursem objęli arcybiskup Damian Zimoń i biskup kościoła ewangelicko–augsburskiego Paweł Anweiler oraz prezydent Rybnika i burmistrz Wisły, a także śląski kurator oświaty. Jak widać konkurs ma wielu „ojców”, podobnie jak uczestników (w eliminacjach wzięło udział prawie 90 młodych ludzi). Wszystkim im proza życia nie przysłania poezji. Poezji życia...

(S)

Kiedy łączenie ze sobą wełnianych oczek w rządkę lub słupki przestaje być typową ręczną robótką i zmienia się w coś więcej? Wtedy, gdy pojawia się pasja i talent, a projektowanie i wykonanie powierzamy artystycznej duszy. Bo wzorzyste sweterki i ciepłe skarpetki robić może ciocia Józia czy babcia Henia, ale wyjątkowe dzianiny, które chciałabyś mieć w swojej szafie – tylko artystka. Taka jak rybniczanka Bogusława Jaworska-Zniszczoł.

Sztuka w szafie

Dlaczego nie ja? Czyli jak wyjść z szafy

Wszystko zaczęło się w maju 2006 r. kiedy do Domu Kultury w Chwałowicach przysłała pewna terapeutka-pedagog. Jej wizyta nie miała jed-



Bogusława Jaworska-Zniszczoł otworzyła swoją szafę...

z pamięci — mówi. Tak było w przypadku dziewcz-

nak nie wspólnego z wykonywanym zawodem, ale z pasją, której poświęcała każdą wolną chwilę. Tą osobą była Bogusława Jaworska-Zniszczoł, a ukochaną pasją – dzianina artystyczna. Wyjątkowe sukienki, swetry i spódnice tworzy inspirowana naturą i pięknem kobiet: — *Lubię kobiety; szczególnie ich naturalność. Bliskie są mi również naturalne surowce – bawełna i wełna oraz farby* — mówi. Rybnicka projektantka od zawsze interesowała się modą i sztuką, ale swoje zamiłowania skrzętnie ukrywała – tak jak poeci tworzą do szuflady, ona... do szafy. Jednak postanowiła to zmienić: — *Pomyślałam dlaczego nie ja, przecież też mam coś do pokazania. Otworzyłam więc swoją szafę ...*

Swoim pomysłem zaraziła wrażliwą na artystyczne dusze chwałowicką placówkę. Jednak nikt wówczas nie przypuszczał, że w tak krótkim czasie B. Jaworska – Zniszczoł stworzy różnorodną kolekcję ręcznie malowanych dzianin artystycznych oraz użytkowych, a pokaz mody, w który zaangażują się również inni lokalni twórcy, stanie się prawdziwym wydarzeniem, nie tylko ze świata mody. Od tamtej pory minęło prawie półtora roku... Nieco więcej od momentu kiedy B. Jaworska-Zniszczoł po raz pierwszy wzięła druty do rąk.

Wełniane dzieciństwo

— *Nie pamiętam dokładnie, w 3 lub 4 klasie szkoły podstawowej zrobiłam sobie sweter. Raczej*

nieudolnie, ale i tak poszłam w nim do szkoły, bo byłam szczęśliwa, że zrobiłam go własnoręcznie — wspomina. Początki były więc trudne, jednak nie byłoby owacyjnie przyjętej kolekcji dzisiejszej Bogusławy, gdyby nie miała Bogusia, która od dzieciństwa interesowała się sztuką – malarstwem i rysunkiem. — Mama nauczyła mnie

robótek ręcznych, a tata dał mi pierwszy ołówek. Z takiego połączenia, jak ja to nazywam, dualizmu – pierwiastka męskiego i żeńskiego narodziła się pasja i chęć pokazywania czegoś swojego. Ów pierwiastek wciąż jest obecny w jej dzianinach – są ręcznie malowane, a dodatki naszywane.

Kiedyś pracowała w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, później z osobami chorymi psychicznie, a ostatnio – z podopiecznymi Domu Dziecka. Teraz terapię i pedagogikę zamieniła... na druty i wełnę, choć, jak mówi elementy terapeutycznej rozmowy, dialogu pomiędzy kobietą i mężczyzną, wciąż znajdują odzwierciedlenie w tym czym obecnie się zajmuje. Efektem jej pracy jest kolekcja „Opowieści z mojej szafy”.

Dzianinowe „haute couture”

Czas wykonania sukienki uzależniony jest od materiału – trwa miesiąc, czasem dużo dłużej: — *Jezeli jest to biała nić, niemalże maszynowa, to proces jest stosunkowo długi, bo najpierw trzeba sukienkę wykonać, a dopiero potem ufarbować i pomalować* — mówi. Zanim powstanie konkretny wyrób, B. Jaworska-Zniszczoł przygotowuje jego konstrukcję techniczną – przelicza oczka, ustala wymiary i proporcje. Sam pomysł rodzi się w głowie projektantki: — *Kieruję się wyobraźnią – po prostu widzę daną kobietę ubraną w konkretną sukienkę, o określonym kształcie i kolorystyce. Potem próbuję wszystko odtworzyć*



Bogusława Jaworska-Zniszczoł otworzyła swoją szafę...

cząt, które poznała podczas realizacji projektu „Opowieści z mojej szafy”. 16 modelek ubrała w dzianiny dopasowane do ich wyglądu i osobowości; część wyjęła ze swojej szafy, większość stworzyła specjalnie dla nich, bo wygląd kobiet i ich charakter działa na projektantkę inspirująco. Dziewczyny założyły więc zwiewne, niezwykle kobiece, „malowane latem” sukienki, barwne spódnice, miękkie tuniki i ciepłutkie swetry, a nawet wyjątkowe kreacje wieczorowe. Gładkie, wzorzyste, ażurowe, fakturowane, w wymyślnych wzorach i modelach, wszystkie wyjątkowe. — *Każdy strój ma swoją nazwę zaczerpniętą z natury i przyporządkowaną konkretnej kobiecie* — mówi B. Jaworska-Zniszczoł. Są więc „truskawkowe i żółte pola”, „makowa panienska”, „groszek pachnący”, „czarna malwa” czy „zachód słońca”...

Przygotowując pokaz projektantka zaprosiła do współpracy fotografów, ludzi teatru, fryzjerów i wizażystów. Dzieląc się swoimi pomysłami, wspólnie stworzyli wyjątkowy „spektakl” zaprezentowany w DK w Chwałowicach podczas „Wieczoru sztuk” – interdyscyplinarnych spotkań artystycznych. — *To wydarzenie niezwykle* — mówił dyrektor placówki Michał Wojaczek. — *Wykorzystując talent i umiejętności pani Bogusławy przygotowaliśmy wyjątkowy pokaz, ale całemu projektowi towarzyszyły również sesje fotograficzne. Powstało prawie 7 tysięcy zdjęć, z których wybrało kilkadziesiąt – trafiły na wystawę i znalazły się w specjalnie wydany katalogu „Opowieści*

z mojej szafy”. Zdjęcia wykonali członkowie Grupy „Flash” działającej w placówce – pochodzący z Jankowic Krzysztof Cembala oraz wszechstronny, zajmująca się teatrem i fotografią Izabela Nietrzpiel i jej mąż Jarosław – twórca sztuk wszelakich, który, wykorzystując aparat, jak mówi, „*zamraża istnienie*”. Pokaz mody nie byłby tak efektowny, gdyby nie teatralny szlif, jaki nadał mu choreograf Artur Stelmaczek, nauczyciel wychowania fizycznego w rybnickich „Urszulankach”, tancerz i założyciel Teatru Tańca „Navras”. Wszystkim zaangażowanym w projekt – osobom prywatnym, firmom i instytucjom należą się słowa uznania. Podobnie jak modelkom: — *Jestem pod wrażeniem ich odwagi i piękna. Z chęcią bym jeszcze coś dla nich zrobiła...* — przyznaje projektantka.

Ciuch w każdej szafie

B. Jaworska–Zniszczoł dotychczas nie sprzedawała swoich dzianin, myślała jedynie, by swoją pasją podzielić się z innymi. Teraz rozważa taką możliwość, gdyż jej stroje wzbudziły spore zainteresowanie. Oglądające pokaz tłumy kobiet, już widziały się ubrane w „kolor van Gogha”, „magnolię”, „jesienną rapsodię”, czy „modraszka”, a niejedna panna młoda chciałaby założyć suknię ślubną autorstwa B. Jaworskiej–Zniszczoł. Projektantka zapowiada, że zamierza ponownie pokazać swoją kolekcję,

zanim oczywiście nie rozpocznie pracy nad kolejnymi dzianinami, bo jak na rasowego projektanta przystało, nowych pomysłów jej nie brakuje. A niedoścignionym wzorem pozostaje dla niej Christian Lacroix. Ceni też specjalizującą się w dzianinach włoską firmę „Missoni”. Kto wie, może już niebawem będziemy nosić dzianiny Jaworskiej–Zniszczoł?

I pomyśleć, że wszystko zaczęło się od niezbyt udanego szkolnego sweterka... (S)



Izabela i Jarosław Nietrzpielowie uchwycili piękno dzianin i modelek na fotografiach...

Szukamy pasjonatów!

Masz nietypową pasję, nie związaną z Twoim zawodem? Jesteś kulturalistą i układasz origami, na co dzień pracujesz w bibliotece, a popołudniami uprawiasz sporty ekstremalne, hodujesz kanarki i jesteś księdzem, masz kolekcję szklanych słoników, a wieczorami stoisz „na bramce”? To powód do dumy, nie ukrywaj swoich nietypowych pasji; zadzwoń (032/42 288 25) opowiemy o Tobie i Twoim hobby na naszych łamach. **Szukamy „pozytywnie zakręconych” rybniczank!**

Pssst, sekret...

*Każda kobieta ma jakiś sekret...
Zdj.: Katarzyna Madziala*

Podobno najlepiej poinformowani są zwykle dziennikarze, ale czy to znaczy, że znają wszystkie sekrety? Niektóre z pewnością tak, bowiem w „Galerii Po Godzinach” mieszczącej się w redakcji tygodnika „Rybnik Po Godzinach” otwarto wystawę o kobiecych sekretach...

„Sekrety” – tak nazwała swoją wystawę Katarzyna Madziala z Kalisza, która na co dzień zajmuje się fotografią kreatywną i reklamową, fotografuje też modę. — *Nie bez powodu bohaterką prac zestawionych pod tytułem „Sekrety” jest kobieta. Słowo kobieta jest w pewnym sensie synonimem słowa sekret czy tajemnica — odkrywa tajniki swoich zdjęć autorka. — To opowieść o bogatym świecie kobiecych emocji, subtelnych przeżyć, doznań, snów, relacji ze światem zewnętrznym. To spokojne odkrywanie tego co niezrozumiałe, niewidzialne; każdy chce tego dotknąć.* Stąd w gronie zwiedzających były nie tylko panie, ale i ciekawo tego, co w kobiecej duszy gra, mężczyźni.

Wystawę „Sekrety” można oglądać **do końca września**, a pokazano ją w Rybniku po premierze w Poznaniu. To druga ekspozycja, jaką zaprezentowano w otwartej niedawno „Galerii Po Godzinach”, ale jak mówi jej kurator Krzysztof Łapka, z pewnością nie ostatnia. A co się tyczy kobiecych sekretów, to warto przynajmniej niektóre zachować tylko dla siebie. Tak więc pssst ...

(S)



Miaucząca wystawa

Stowarzyszenie Miłośników Kotów Cat Club Rybnik zaprasza **30 września od godz. 9.30 do 17.30 na Jesienny pokaz kotów rasowych do Szkoły Podstawowej nr 11 (budynek nr 2) przy ul. Winklera.**

W programie konkurs plastyczny dla dzieci, bezpłatne konsultacje weterynaryjne i pokaz pielęgnacji kotów. Zbierane będą też datki na bezdomne zwierzęta z rybnickiego schroniska, a każdy ze zwiedzających będzie mógł nabyć kocięta różnych ras.

Zapraszamy do udziału!

Zaprosili nas:

- **Organizatorzy „Spotkań ze Sztuką”** na koncert holenderskiej wokalistki Babz Verhoeven w repertuarze Evy Cassidy do Klubu Velvet Underground (14 sierpnia), gdzie pojawił się również kabaret „PoszukiFacze AJKIU” z Wodzisławia Śląskiego (2 września).
- **Ośrodek w Pstrążnej** na międzynarodowe zawody wędkarskie o puchar wójta gminy Lyski (23 sierpnia).

... Trendy Pogranicza – festiwal, który mimo odległości połączył artystów, publiczność i najróżniejsze gusta muzyczne, przeszedł do historii, ale nie da o sobie zapomnieć. Powróci, choć nie za rok...

Na dwóch konkursowych koncertach plenerowych w Dolnym Beneszowie w Czechach i na rybnickim kampusie, zaprezentowały się amatorskie zespoły muzyczne wybrane na podstawie nadesłanych nagrań i wykonujące szeroko rozumianą muzykę rozrywkową – od popu, przez rock, blues, jazz, hip – hop i reggae. Na laureatów, oprócz statuetek czekała nagroda główna – nagranie płyty, na której 8 wyróżnionych zespołów wykona dwa swoje utwory. Taką możliwość będą mieli nagrodzeni w Beneszowie czeski „Manipul” i rybnickie „The Lebers”, „Vitamins” i „Kurczat” oraz nagrodzeni podczas koncertu na kampusie – „Nekurz toho tygra” z Opawy i rodzime „Custom Choices”, „Edi Sanchez and The Latin Lovers Band” oraz „Sound Sabotage”. Występy po dwóch stronach granicy oceniali muzycy Andrzej Trefon, Martin Zizlavsky i Marcin Babko oraz festiwalowa publiczność, której gusta pokryły się z werdyktem jurorów. I choć widzowie na kampusie i „divaky” w Beneszowie nie dopisali tak licznie jak tego oczekiwali organizatorzy, wszyscy dobrze się bawili. — *Wrażenia z pierwszej edycji festiwalu są pozytywne, choć spodziewaliśmy się większej frekwencji* — podsumowuje Michał Wojacek dyrektor Domu Kultury w Chwałowicach, placówki, która była głównym organizatorem festiwalu. Jak widać scena na kampusie nie zdobyła jeszcze takiej popularności, a szkoda. Może do czasu organizacji kolejnej edycji imprezy coś się zmieni, bo jak zapowiadają organizatorzy, festiwal Muzyczne Trendy Pogranicza, będzie odbywać się co dwa lata. Tegoroczną edycję współfinansowano ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Inicjatywy Wspólnotowej INTERREG III A Czechi – Polska i z budżetu państwa. Powstał też specjalny portal internetowy (www.musictrendy.eu).

Celem festiwalu ma być integracja środowisk muzycznych dwóch regionów: morawsko – śląskiego oraz rybnicko – jastrzębsko – raciborskiego. I z pewnością go osiągnięto – nie od dziś wiadomo, że muzyka łączy nie tylko pokolenia.

(S)



Muzycznie w Czechach...

... i na kampusie, gdzie w gronie laureatów znalazła się rybnicka grupa „Custom Choices” z Malwiną Klimek.
Zdjęcia: s i arch. org.

Grupa „Heretik” zilustrowała „pohadky” pokazem sztuki rycerskiej.

Festiwal Kultur Śląska

Niewiadom po czesku

Wydawać by się mogło, że znaleźliśmy się u naszych południowych sąsiadów – czeski język, czescy artyści i ich prace, poleczki na czeską nutę oraz „pohadky” nie tylko dla dzieci. Jednak nic bardziej mylnego – oto jesteśmy w rodzimym Niewiadomiu, choć nie da się ukryć – Czesi dominowali.

Nikt jednak nie czuł się obco, a wszystko za sprawą gościnności niewiadomskiej placówki i otwartości Czechów, którzy śpiewem i tańcem umilali czas mieszkańcom Niewiadomia. A postarali się o to „Dechovy orchestr Josefa Postulky” z Dolnego Beneszowa grający poleczki i walczyki na „czeską nutę”, romski zespół muzyczno – taneczny z Orłowej oraz grupa „Heretik”, która przedstawiła „pohadky” nie tylko dla dzieci, które zilustrowała pokazem sztuki rycerskiej. Swoje umiejętności taneczne zaprezentowały też młodzieżowe zespoły „Domino” i „Kmit”, a na stoiskach z rękodziełem można

było kupić ciekawe ozdoby oraz poznać tajniki zdobienia pierników. „Festiwal Kultur Śląska” jest bowiem imprezą, która ma na celu prezentację kultury czeskiej w Polsce oraz kultury polskiej w Czechach. W Niewiadomiu odbyła się pierwsza część imprezy organizowanej wspólnie z domami kultury w Orłowej i Dolnym Beneszowie. W ramach festiwalu w niewiadomskiej placówce odbyły się też warsztaty malarskie i fotografii reporterskiej adresowane dla początkujących oraz zajęcia dla osób, które chciały nauczyć się wykonywania papierowych ozdób.

Międzynarodowa impreza była doskonałą okazją do otwarcia wystawy „Kopalnia Sztuki Pogranicza”, będącej pokłosiem dwóch plenerów plastyczno – graficznych w Orłowej i Rybniku, w których wzięło udział 35 polskich i czeskich artystów. A powstało ok. 200 prac dokumentujących istniejące jeszcze obiekty industrialne po dwóch stronach granicy – m.in. zabytkową kopalnię Ignacy i przykopalnianie familoki oraz





Muzycznym akcentem wydarzenia plastycznego był występ Chanelle Bednarczyk, młodej skrzypaczki, której talent urzekł również gości z Drezna; siedzą kuratorki Maryla Malczewska i Karin Weber



Instalacje Grażyny Deryng i Anny Malickiej-Zamorskiej.

Angela Hampel i Grażyna Deryng.

Stworzone by tworzyć...

Różni ich stosunek do rzeczywistości, temperament i wrażliwość, stosują różne techniki plastyczne i środki wyrazu, łączy zaś talent, kreatywność i to, że są...kobietami.

Wystawa „Stworzone by tworzyć...” wpisuje się w przedsięwzięcia Roku Kobiet, jakim w rybnickim Muzeum ogłoszono rok bieżący. W muzealnej galerii do końca października możemy podziwiać dzieła grupy twórczej Drezdeńska Secesja '89, skupiającej 18 artystek z Saksonii, które różni forma wyrażania plastycznej wrażliwości, łączy jednak sprzeciw wobec sztuki akademickiej i chęć odcięcia się od sposobów działania właściwych dla środowiska artystycznego NRD. Zburzenie Muru Berlińskiego było wyraźną cezurą nie tylko w życiu politycznym i społecznym dawnej NRD, ale również dla artystów. Efekty działań grupy Drezdeńska Secesja '89 można stale oglądać

w drezdeńskiej galerii „Drei”, którą artystki stworzyły i prowadzą.

Na wernisażu grupę Drezdeńska Secesja '89 reprezentowała Angela Hampel, a postawę twórczą „secesjonistek” przybliżyły kuratorki wystawy Maria Budny-Malczewska z rybnickiego Muzeum oraz Karin Weber z Drezna. Ta studiująca niegdyś na UJ w Krakowie historyk, krytyk i animatorka sztuki będzie gościć w Rybniku raz jeszcze, w ostatnim dniu wystawy **29 października** i wygłosi wykład o poszukiwaniach intelektualnej i artystycznej więzi środowiskowej na tle przemian kulturalno-społecznych po obaleniu Muru Berlińskiego oraz sile sztuki, która łączy pokolenia i narody, nie znając żadnej formy nietolerancji.

Wykonane w różnej technice prace niemieckich artystek są w dużej mierze artystycznym efektem zabawy z treścią i formą zaobserwowanych w swoim otoczeniu zjawisk, przefiltro-

wanych przez własną wyobraźnię. Większość prac jest pogodnych, a tematów zbliżonych do natury. Uzupełniająca ich twórczość instalacja artystek z Wrocławia jest odzwierciedleniem ich wypracowanej i świadomej formy: u Grażyny Deryng „budulcem” przestrzennych kompozycji jest biała, porcelanowa kula, zaś Anna Malicka-Zamorska własne widzenie świata realizuje poprzez ceramiczne formy zwierzęce i zdeformowane postaci ludzkie, często korzystając z kamuflażu teatralnych masek, które przydają całości tajemniczego uroku.

Jak powiedziała kurator M. Budny-Malczewska, międzynarodowe kontakty ze środowiskiem artystycznym, przynajmniej z krajów z nami sąsiadujących, powinny być codziennością, bo wzbogacają zarówno artystów, jak i odbiorców sztuki.

(r)

kopalnie „Petrvald” i „Lazy”. Projekt „Kopalnia Sztuki Pogranicza” został zrealizowany dzięki dofinansowaniu ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Inicjatywy Wspólnotowej INTERREG III A i środków budżetowych. Z kolei „Festiwal Kultur Śląska” współfinansowany jest przez Urząd Marszałkowski w Katowicach.

W październiku w Dolnym Beneszowie druga część festiwalu, w czasie której zaprezentują się polskie zespoły oraz artyści. I zapewne tym razem każdy będzie się czuł jak u siebie, jak w domu...

(S)

Na wystawie „Kopalnia Sztuki Pogranicza” znalazły się prace dokumentujące istniejące jeszcze obiekty przemysłowe po stronie czeskiej i polskiej ...



Na stoiskach z rękodziełem można było poznać tajniki zdobienia pierników i jajek wielkanocnych. Zdjęcia: s

Fotografie Leszka Mądzika
to przedłużenie jego teatru

Smak przemijania

Leszek Mądzik jest przede wszystkim człowiekiem teatru. Ten znany i uznany reżyser, aktor i scenograf jest twórcą cenionej na całym świecie Sceny Plastycznej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego oraz Galerii Sztuki Plastycznej KUL. Jednak tworzy nie tylko na scenie, a efektem jego pozateatralnej działalności jest bogata kolekcja fotografii.

Część z nich można do końca września zobaczyć w galerii sztuki Rybnickiego Centrum Kultury. Fotografie Leszka Mądzika to żywe scenografie i przedłużenie jego teatru. Powstały podczas licznych podróży ze Sceną Plastyczną KUL, z którą dotarł niemal do wszystkich zakątków świata. — *Fotografia stała się dla mnie ważna przed kilku laty. Przyszedł taki moment, by utrwalić chwile pozostające dotąd na dłużej jedynie w pamięci. Są to zdarzenia ulotne, istniejące jako pozornie wyrwane z kontekstu, istniejące dla mnie oraz dla tematu, nad którym pracuję i o którym myślę* — mówił autor, który wraz z dyrektorem RCK Adamem

Świerczyńną otworzył wystawę.

W twórczości L. Mądzika – zarówno teatralnej jak i fotograficznej niezwykle ważną rolę zajmuje światło. To ono buduje, obnaża i podkreśla fragmenty faktury, przyrody, rzeźby i architektury, które pojawiają się na jego zdjęciach. Artystę fascynuje i zastanawia upływ czasu oraz nieuchronność przemijania. — *Często nie znajduję racjonalnego wytłumaczenia, dlaczego wykonałem takie a nie inne ujęcia. To jest moja intymna, duża radość w małym obiektywie* — mówił L. Mądzik.

Otwarcie wystawy towarzyszył pokaz filmu w reżyserii Doroty Nowakowskiej pt: „Dotyk przemijania”. Obraz ukazuje tęsknotę artysty za czasem dzieciństwa, wspomnienia młodości i pierwsze fascynacje problemem przemijania i odchodzenia, czyli wszystkim tym, co miało ogromny wpływ na jego późniejszą twórczość.

Wystawa będzie czynna do 1 października br.

(D)



Podczas wernisazu L. Mądzik opowiadał o swojej fascji

(W)spinali się bez spiny

— *Zawsze zastanawiam się czy oni mają kości z gumy* — **dzielił się wrażeniami didżeja prowadzący Ogólnopolski Turniej Tańca Break Dance „Bez spiny”, oglądając rozpoczynające go popisy jurorów. Uczestnicy też mieli się czym pochwalić, dzięki czemu pytanie o kości z gumy wciąż krążyło wśród widzów.**

To, co dla jednych jest trudnym do opanowania układem „wigibasów”, dla innych – nie tylko dobrą zabawą, ale i sposobem na życie i wyrażanie własnych emocji. Potwierdził to turniej zorganizowany już po raz trzeci przez Rybnickie Centrum Kultury, w którym wzięło udział wielu młodych, zdolnych ludzi, których łączy pasja i sposób bycia – podobny strój, specyficzny język, swoboda i muzyka, której w tym roku poświęcono sporo miejsca. W ramach turnieju w ośrodku w Stodołach odbyły się więc dwa koncerty muzyczne, a zagrały grupy wykonujące m.in. hip-hop i reggae (szkoda, że pogoda wpłynęła na frekwencję). Jednak najważniejszy był oczywiście turniej tańca, a właściwie „Battle Break Dance”. W „bitwie”, w której obowiązywała zasada „bez spiny” czyli bez przemocy, wzięło udział kilkanaście drużyn z całej Polski. W gronie laureatów znaleźli się rybniczanie ze znanej już formacji „Azizi” wspólnie z

leszczyńskimi „Lajonami”, ale członkowie każdej z grup robili wszystko (czasem wbrew prawu grawitacji), by nie tyle wywalczyć laury, co zyskać aplauz publiczności i uznanie w oczach konkurentów oraz jurorów, a wśród nich gwiazdy o ksywce „Zulu King”.

Obserwując występujących na scenie Teatru Ziemi Rybnickiej, miało się wrażenie, że rywalizacja zeszała na dalszy plan, a oni po prostu świetnie się bawią i bez wysiłku wspinają się na wyżyny swoich umiejętności, w rytm doskonałej muzyki, którą władał DJ „Ojciec Karol”. (S)



W turnieju „Bez spiny” wzięły udział drużyny z całej Polski.

Zdj.: s



Marek Szołtysek laureatem Lampki Górniczej

38 RYBNICKIE DNI LITERATURY

Inauguracja RDL niemal dokładnie zbiegła się w czasie z wydaniem „GR”, zatem nie możemy jej jeszcze zrelacjonować, możemy natomiast zdradzić nazwisko laureata Złotej Honorowej Lampki Górniczej. Miło nam donieść, że został nim Marek Szołtysek, współpracujący również z naszą redakcją popularyzator śląskiej tradycji, historii i kultury, autor książek i artykułów, a także programów TV o tej tematyce. Jego publikacje trafiły już do tysięcy czytelników – tym spoza Śląska przybliżając nasz region, a nam, Ślązakom, przypominając o korzeniach...

Drugą niespodzianką jest inauguracyjny spektakl: zamiast zapowiadanego „Cieszyńskiego nieba”, publiczność zobaczy musical „Romeo i Julię” według dramatu Szekspira w wykonaniu Teatru z Czeskiego Cieszyna. Tak więc...

• **23 września, godz. 17.00**

– **inauguracja**

Wręczenie Złotej Honorowej Lampki Górniczej **Markowi Szołtyskowi;**

„Romeo i Julia”, musical napisany przez znanego kompozytora przebojów, m.in. dla Heleny Vondrackovej, Zdenka Bartaka, który skomponował go dla teatru w Seulu w Korei Płd. Spektakl nagrodzono tzw. „azjatyckim Oscarem”. Prapremiera czeska miała miejsce w Czeskim Cieszynie.

• **27 września, godz. 18.00**

„**Piosenki Starszych Panów**”

w wykonaniu Joanny Trzepiecińskiej i Zbigniewa Zamachowskiego oraz Janusza Szroma, Andrzeja Jagodzińskiego i Andrzeja Łukasika czyli „Strasznych Panów Trzech”. W programie piosenki Jerzego Wasowskiego i Jeremiego Przybory ze słowem wiążącym J. Szroma, który w formie anegdot opowiada o autorach i ich utworach, zachęcając publiczność do wspólnego śpiewania; bilety: 30 zł

• **28 października**

godz. 18.00 – Wieczór poetycki podsumowujący konkurs jednego wiersza oraz warsztaty recytatorskie, które już się odbyły – Sala Kameralna.

• **godz. 20.00 – Koncert jazzowy** w wykonaniu Jana Ptaszyna Wróblewskiego z udziałem Jacka i Wojtka Niedziół oraz Marcin Jahra.

• **30 września, godz. 18.00**

„**Przyjaciółki czyli jak zrobić recital**” z udziałem śpiewających aktorek Katarzyny Jamróz i Katarzyny Zielińskiej oraz Grupy MoCarta; bilety 30 zł

• **1 października, godz. 11.00**

„**Płonąca pochodnia**” w reż. Mieczysława Niedźwieckiego – spektakl dla szkół z okazji Roku Wyspiańskiego w wykonaniu aktorów Teatru im. St. Wyspiańskiego w Katowicach. Scenariusz spektaklu łączy fragmenty „Wesela” i „Wyzwolenia” z faktografią, anegdotą, wspomnieniami przyjaciół, nakreślający sylwetkę i poglądy wielkiego artysty; bilety 10 zł

Rybnickim Dniom Literatury towarzyszy wystawa fotografii **Leszka Mądziaka**, twórcy Teatru Plastycznego KUL, której otwarcie miało już miejsce.

Zmieniona została formuła spotkań literackich. Tym razem zaproszono głównie znawców literatury, którzy **od 24 do 27 września** poprowadzą w Teatrze Ziemi Rybnickiej wykłady poświęcone znanym autorom, nurtom i zjawiskom literackim.

24 września

• **Jacek Sikora**, pisarz polskiego pochodzenia z Zaolzia, **godz. 10.00.**

• **Michał Witkowski**, autor m.in. jednej z najbardziej kontrowersyjnych powieści roku „Lubiewo”, poruszającej tematykę gejowską. Książka nominowana do Paszportu Polityki, finalistka Nagrody Nike, **godz. 18.00.**

25 września

• **Prof. Jan Malicki**, dyrektor Biblioteki Śląskiej: o literaturze staropolskiej, **godz. 9.00, 11.00;**

• **Prof. Adam Dziadek**: o Gombrowiczu i Aleksandrze Watcie, **godz. 9.00, 11.00, 17.00;**

27 września

• **Kazimierz Kaszper**, red. naczelny miesięcznika kulturalno-oświatowego „Zwrot” wychodzącego na Zaolziu, **godz. 10.00.**

Wszystkie wykłady będą miały miejsce w RCK.

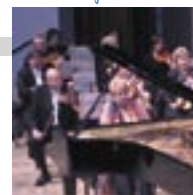
Planowana jest również debata historyczna o związkach Śląska i Zaolzia.

Zagra Lidia Grychtołówna...

Znakomita pianistka rodem z Rybnika zagra z towarzyszeniem Filharmonii Rybnickiej im. Braci Szafranków pod dyktando Mirosława Jacka Błaszczyka.

W programie III symfonia a-moll „Szkocka” F. Mendelssohna oraz koncert fortepianowy R. Schumanna. Słowem o muzyce koncert wzbogaci Janusz Ekiert.

2 października, godz. 18.00



...i Gilles Vonsattel

Recital fortepianowy młodego, urodzonego w Lozannie w Szwajcarii, a wychowującego się w USA pianisty. Absolwent Julliard School, debiutował w Lincoln Center w Nowym Jorku w 2002 r., jest laureatem prestiżowego Międzynarodowego Konkursu Muzycznego w Genewie. Artysta dysponuje bardzo bogatym repertuarem od Bacha do Xenaxisa, nie unika wspólnych występów z muzykami rockowymi.

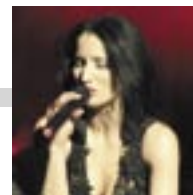
3 października, godz. 18.00



Justyna Steczkowska...

... z zespołem – będziemy mieli okazję podziwiać „nowy” image artystki

10 października, godz. 19.00



Wojciech Cejrowski show!

Kto z nas nie zna, przynajmniej z TV, bosonogiego podróżnika i gawędziarza! Teraz będziemy mieli okazję wypróbować jego czar osobiście przy okazji otwarcia wystawy zdjęć, a potem spotkania autorskiego ilustrowanego slajdami i anegdotami.

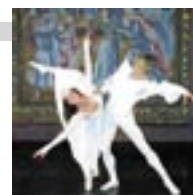
12 października, godz. 18.00



Moscow City Ballet...

...przywiesz do Rybnika „Don Kichota”, balet L. Minkusa na motywach powieści Cervantesa. Występ znakomitej grupy baletowej, którą kieruje charyzmatyczny twórca VS Golovanov, to dla naszej sceny prawdziwe wydarzenie. Jego przedstawienia za sprawą profesjonalizmu tancerzy i imponującej choreografii, ale także scenografii, kostiumów i gry świateł są niezapomnianymi spektaklami.

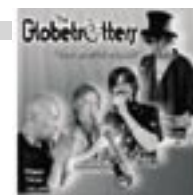
18 października, godz. 20.00



Koncert jazzowy...

...zespołu „The Globetrotters”, który tworzą lider grupy wibrafonista Bernard Maseli, wokalista Kuba Badach, Jerzy Głowczyński (sax, flet) i Nippy Noya (perkusja). Zespół z kręgu world music łączy współczesne trendy wywodzące się z soulu, jazzu i fusion z elementami muzyki etnicznej.

19 października, godz. 20.00,



Halina Kunicka...

...zabierze swoją publiczność w świat swoich niezapomnianych przebojów jak „Gwiazda miłości” czy „Orkiestra dęta”, a akompaniować jej będzie Czesław Majewski

26 października, godz. 19.00



Kończy się kolejna edycja Dni Muzyki Kameralnej i Organowej, odbywających się równoległe w Rybniku i Raciborzu. Ze względu na awarię organów w bazylice św. Antoniego, zaplanowane tu koncerty przeniesiono do kościoła pod wezw. NSPJ w Boguszowicach oraz do św. Józefa Robotnika w dzielnicy Smolna.

Organizatorzy Dni... – Rybnickie Centrum Kultury i inicjatorka imprezy Elżbieta Włosek-Żurawiecka zadbali, by melomanom nie została ograniczona możliwość wysłuchania tradycyjnej, jesiennej porcji muzyki. Tegoroczne Dni... rozpoczął recital organowy wirtuoza z Francji – Sylvain Pluyaut, profesora klasy organów konserwatorium w Dijon, którego jest absolwentem. Jego pasją jest improwizacja organowa, której próbkę, obok utworów innych kompozytorów, zaprezentował podczas koncertu w Boguszowicach. Drugim wykonawcą z zagranicy był Simon Menges z Niemiec, absolwent uczelni muzycznych w Düsseldorfie i Berlinie, stypendysta uniwersytetu w Dallas w USA. W programie jego recitali znajdują się wielkie dzieła J.S.Bacha, J.Brahmsa, S.Karg – Elerta i L.Vierna i in. kompozytorów. Nie mniej utalentowanym i utytułowanym organi-

Ostatni koncert – 25 września

Kameralnie...

stą jest absolwent AM w Krakowie oraz uczelni w Wiedniu Waclaw Golonka, który wystąpił z Krakowskim Kwartetem Puzonowym.

Rybnickiej publiczności zaprezentowało się również trio w składzie: Maria Zientek (sopran), Beata Warykiewicz-Siwy (skrzypce) i Elżbieta Włosek-Żurawiecka (organy). Trio powstało w roku 1999, a jego głównym przesłaniem jest prezentacja repertuaru o tematyce religijnej, głównie Maryjnej oraz innych utworów sprzyjających modlitwie i medytacji. W repertuarze tria znajdują się m.in. bardziej lub mniej znane wersje *Ave Maria* w opracowaniu na sopran, skrzypce i organy. Koncert w Niedobczycach był pięknym przykładem modlitwy przez sztukę. Jak powiedział proboszcz parafii, ks. Stanisław Kołodziej ważne, by wyjść po takim koncercie choć odrobinę lepszym.

W kościele Św. Brata Alberta w Rybniku – Kamieniu tradycyjnie już wystąpili uczniowie P.S.M. II stopnia w Rybniku z klasy organów E. Włosek-Żurawieckiej, tym razem w towarzystwie zaprzyjaźnionej klasy organów Tomasa Orłowa z P.S.M. II stopnia w Cieszynie.

Przed nami ostatni w Rybniku koncert w



Wspaniałe kobiece trio: od prawej inicjatorka Dni... Elżbieta Włosek-Żurawiecka (organy), Beata Warykiewicz-Siwy (skrzypce) i Maria Zientek (sopran). Zdj.: r

wykonaniu międzynarodowego zespołu muzyki dawnej „Le Mercure” w składzie: pochodząca z Hong Kongu, a studiująca w USA i Holandii Teddy Hwang (flet traverso); Dorota Honsnowska (skrzypce barokowe), raciborzanka, absolwentka Królewskiego Konserwatorium w Hadze; Gerald Stempel z Norymbergi (viola da gamba) i Meksykanin Miguel Cicero (klawesyn). Zespół ten powstał w Hadze w 2004 roku z inspiracji Kwartetów Paryskich G. P. Telemana. Zamiarem muzyków jest wykonywanie muzyki kameralnej XVII i XVIII stulecia na instrumentach adekwatnych do epoki wykonywanych utworów.

Koncert odbędzie się 25 września o godz.18.45. w kościele M. B. Bolesnej w Rybniku.

(r)

Ostatnie dwa tygodnie wakacji spędzili tańcząc, śpiewając i pracując nad poprawną dykcją. Efekty intensywnych ćwiczeń pokazali w spektaklu „Bomont school”, opartym na popularnym musicalu „Footloose”.

Dla 24 młodych ludzi z Rybnika i okolic, wrześniowy występ na scenie Teatru Ziemi Rybnickiej był sporym przeżyciem. Taką szansę dał im udział w zorganizowanych przez placówkę, interdyscyplinarnych warsztatach wokalnie – tanecznie – aktorskich. Pod okiem artystów teatru „Wit – Wit” – Ewy i Stanisława Witomskich oraz Agnieszki i Przemysława Witkowiczów, uczyli się dykcji, mimiki, emisji głosu, śpiewu solowego i zbiorowego oraz poznawali podstawy tańca klasycznego, nowoczesnego i charakterystycznego. Wszystkie lekcje miały pomóc im w zwiększeniu pewności siebie, swobodnym i poprawnym wysławianiu się, w rozwinięciu koordynacji ruchowej oraz wrażliwości estetycznej. Zyskali szansę, by poznać kulisy teatru i pracy aktora oraz drzemiące w nich same możliwości. A co najważniejsze, na własnej skórze poczuli, jak to jest grać na profesjonalnej scenie, przy wypełnionej sali, kiedy pojawia się trema, a czasami – nagła pustka w głowie. Bo taki właśnie był finał interdyscyplinarnych warsztatów – występ w musicalu „Bomont school”. — *Pomysł zrodził się w styczniu tego roku. W Teatrze im. Adama Mickiewicza w Cieszynie zobaczyłem film nakrę-*

Lekcja w „Bomont school”

cony podczas realizacji podobnego spektaklu na tamtejszej scenie. Pomyślałem wtedy, że rybnicka młodzież jest równie zdolna, potrafi grać, śpiewać i tańczyć — mówił dyrektor rybnickiej placówki Adam Świerczyzna. — *Postanowiliśmy więc spróbować, a zadanie powierziliśmy profesjonalistom. Teatr „Wit – Wit” ma bowiem duże doświadczenie w prowadzeniu zajęć z dziećmi i młodzieżą, a przez media określany jest jako łowca talentów. Dostrzeżeni przez nich młodzi-zdolni, szybko*

stają się laureatami konkursów artystycznych i wokalnych oraz biorą udział w profesjonalnych produkcjach teatralnych i filmowych takich jak „West Side Story”, „Kopciuszek”, „Detektywi” czy „Footloose”. Czy tak będzie również w przypadku rybnickiej młodzieży – czas pokaże. I nawet jeżeli nie czeka ich kariera na miarę Ginger Rogers i Freda Astaire’a, i tak na długo zapamiętają musicalową lekcję w „Bomont school”.

(S)



Dynamiczna choreografia i przebojowe piosenki, sprawiły, że wykonawcy i publiczność doskonale się bawili.

Zdjęcia: s.



Chór Akademicki Politechniki Szczecińskiej...

... w bazylice św. Antoniego



Chór założony został w 1952 roku przez ówczesnego studenta Politechniki Szczecińskiej, absolwenta rybnickiej szkoły muzycznej, pochodzącego z Łazisk Rybnickich Jana Szyrockiego, który nieprzerwanie do końca swojego życia pełnił funkcję dyrektora artystycznego i dyrygenta chóru.

W ponad pięćdziesięcioletniej historii chór dał tysiące koncertów w ponad 80 krajach świata, prezentując najwyższy poziom artystyczny i rozslawiając polską kulturę muzyczną. Chór jest zdobywcą laurów na licznych konkursach i festiwalach w kraju i zagranicą. Jako jedyny zespół amatorski CHAPS dwukrotnie zapraszany był na prestiżowy Festiwal Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień” w Warszawie.

Zespół współpracował z najlepszymi zawodowymi orkiestrami i placówkami muzycznymi, zarejestrował szereg nagrań dla rozgłośni radiowych i dla TV, ma w dorobku wiele płyt. O chórze i jego założycielu prof. J. Szyrockim powstało kilka książek i monografii oraz kilka filmów telewizyjnych. Zespół wykonuje muzykę różnych epok i stylów, od średniowiecza i renesansu po muzykę spirituals i pieśni ludowe różnych narodów. Wielu współczesnych

kompozytorów, w tym Krzysztof Penderecki i Henryk Mikołaj Górecki, powierzali mu prawnie wykonanie swoich dzieł. Zespół ma w swoim repertuarze również duże formy oratoryjne, symfoniczne i operowe.

Tuż przed jubileuszem pięćdziesięciolecia, w kwietniu 2003 roku, po ciężkiej chorobie odszedł na zawsze założyciel i dyrygent chóru prof. Jan Szyrocki. W dowód uznania i szacunku zespół przyjął jego imię. Od października 2006 roku dyrektorem artystycznym i dyrygentem jest uczeń profesora Szymon Wyrzykowski.

Przypomnijmy, że chór gościł już w Rybniku przed kilku laty, dając koncert pod dyktando Richarda Zielinski'ego z uniwersytetu Karoliny Płd. w USA, w kościele oo. Misjonarzy.

Chór wystąpi 16 października o godz. 18.45 w bazylice św. Antoniego,

Mała Akademia Filmowa...

...w kinie **Kultura** w Rybnickim Centrum Kultury rozpoczyna kolejny cykl filmowych spotkań, których tematem będą poszczególne gatunki filmowe. **16 października** na seansach o **godz. 8.15 i 11.15.** rozważane będzie „Pojęcie gatunku filmowego”.



Uniwersytet III Wieku
zaprasza na zajęcia do swojej siedziby,
przy ul. Sobieskiego 15, tel. 032 755 79 90

Program zajęć na październik

- **1.10. pon., godz. 10.00** – Dyżur prawniczy – mec. Szczepan Balicki; godz. 12.00 – Zajęcia plastyczne – prowadząca Maria Budny-Malczewska;
- **4.10. czw., godz. 11.00** – „Wykonanie przepustów różnymi metodami” – prof.dr hab. Antoni Motyczka;
- **6-7.10. godz. 11.00** – Plener malarski – prowadząca Maria Budny-Malczewska;
- **8.10. pon., godz. 12.00** – Medycyna niekonwencjonalna;
- **11.10. czw., godz. 11.00** – Lwowskie refleksje – dr Kempieńska, dr Koterwa;
- **15.10. pon., godz. 12.00** – Prezentacja twórczości grupy malarskiej – impresje z UTW – Maria Budny-Malczewska;
- **17.10. śr., godz. 10.00** – Dyżur prawniczy – mec. Zygmunt Stęchły; godz. 13.30- „Nagłe stany w okulistyce” – dr Aniela Kempieńska;
- **18.10. czw. godz. 11.00** – Motyw szaleństwa w literaturze – Alicja Godlewska, godz. 12.30 – Kółko poetyckie – prowadzący Jerzy Frelich;
- **22.10. pon. godz.12.00** – Medycyna niekonwencjonalna;
- **25.10. czw. godz. 11.00** – Układ słoneczny – dr Szczepan Balicki;
- wtorki: godz. 10.00** – szachy; godz.11.00 – rękodzieło artystyczne, piątki godz.10.00 – brydż, języki obce wg odrębnego rozkładu



Program na październik



1.10. – „Komórka”, prod. USA, 2004 r., thriller, reż.: David R. Ellis, scen.: Chris Morgan, Larry Cohen, wyst.: Kim Basinger, Chris Evans.

Młody mężczyzna odbiera telefon i słyszy kobietę, która twierdzi, że została wraz z mężem i synem porwana. Niestety, kobieta nie wie, gdzie się znajduje, a baterie w jej telefonie komórkowym mogą się lada chwila wyładować. Czy policja wygra wyścig z czasem i porywaczami?

Wszystkie seanse rozpoczynają się w „Kinie Kultura” w RCK o godz. 19.30.



8.10. – „Irina Palm”, prod. Belgia/ Luksembourg/W. Brytania/ Niemcy/ Francja, 2007 r., dramat, reż.: Sam Garbarski, scen.: S. Garbarski, P. Blasband, M. Herron, wyst.: Marianne Faithfull.

Maggie, 50-letnia wdowa, desperacko poszukuje pieniędzy na leczenie swego wnuka. Zatrudnia się w klubie „Sexy World”. Z czasem Maggie, występująca pod pseudonimem Irina P., zaczyna fascynować właściciela klubu.

15 października – 26 listopada
14 KONFRONTACJE FILMOWE

- **15.10., godz. 18.00** – „WHISKY”, prod. Urugwaj, Argentyna, 99 min., reż. Juan Pablo Rebelia
- „LOS MUERTOS”, prod. Argentyna, 78 min., reż. Lisandro Alonso
- **22.10., godz. 18.00** – „JONNY WANG”, prod. Norwegia, 85 min., reż. Jens Lien
- „KŁOPOTLIWY CZŁOWIEK”, prod. Norwegia, 95 min., reż. Jens Lien
- **29.10., godz. 18.00** – „ROSARIO TIJERAS”, prod. Kolumbia, Meksyk, 126 min., reż. Emilio Malle
- „MACHUCA”, prod. Chile, Hiszpania, 121 min., reż. Andres Wodo

Szczegóły: www.dkf.rybnik.pl



Starostowie dożynek w Radziejowie Maria Mańka i Wiktor Adamczyk przekazali bochen chleba prezydentowi Adamowi Fudalemu.

Jadą wozy przystrojone...

... ulicami Radziejowa i Popielowa. Okazją do organizacji barwnego korowodu z udziałem zaprzęgów konnych i ciągników były oczywiście dożynki. Święto plonów odbyło się również w Kamieniu oraz Chwałęcicach, których mieszkańcy udowodnili, że czego jak czego, ale fantazji im nie brakuje.



Radziejowskie gospodynie w śląskich strojach z dożytkowym wieńcem.



Amazonka w stroju „z epoki” ...



Podczas dożytkowego festynu w Kamieniu postawiono na muzykę...

— Ten chleb jest symbolem pracy rolników — mówił starosta dożynek w Radziejowie Wiktor Adamczyk, kiedy wspólnie z starościnią Marią Mańką, przekazywał okrągły bochen prezydentowi miasta Adamowi Fudalemu. — *Ważne, by nigdy nie zabrakło go na żadnym stole. Proszę dzielić go sprawiedliwie...* Zanim jednak rozpoczęły się główne uroczystości dożynek zorganizowanych przez Kółko Rolnicze w Popielowie, ulicami obu dzielnic przejechał barwny korowód złożony z 20 ozdobionych wozów – ciągników i bryczek. A w nich rolnicy z rodzinami, głośna orkiestra, gospodynie w śląskich strojach z dożytkowym wieńcem wykonanym przez Irenę Baron, radni i samorządowcy z obu dzielnic, a także goście z parlamentarzystami Bolesławem Piechą i Grzegorzem Janikiem na czele. Barwny korowód prowadziło 5 konnych jeźdźców, w tym amazonki w strojach „z epoki”, a zamykał – wóz bojowy straży pożarnej. Na trasie przejazdu, przed kościołem pod wezwaniem św. Trójcy, w którym wcześniej odbyła się msza w intencji rolników i ich plonów, kawalkadę poświęcił ksiądz proboszcz Antoni Od-róbka. Potem przysłała pora na festynową zabawę... A jak radzą sobie się radziejowscy rolnicy? — *Sądząc po ilości sprzętu mają się dobrze* — ocenia starosta W. Adamczyk, właściciel 2–hektarowego gospodarstwa.

Równie dobrą kondycję mają rolnicy z **Chwałęcic**, co potwierdził barwny korowód przebierańców, w organizacji którego mieszkańcy wykazali się niczym nieograniczoną wyobraźnią. To właśnie ona pozwoliła im dostrzec w zwykłym traktorze czołg, zapewne marki „Rudy”, stworzyć napędzany siłą mięśni pojazd opatentowany w czasach Flinstonów, odbyć przejażdżkę rowerową w stroju różowej świnki, a księdzu – chwilowo zamienić sutannę na mniej zobowiązujący strój bliskowschodni. Dla wytrawnych „szkubaczek” „szkubanie pierza” na pędzącej „furze” nie stanowiło najmniejszej przeszkody, tak jak produkcja wędlin w ruchu, dla znających swój fach rzeźników. Głośna kawalkada przejechała ulicami dzielnicy, a mieszkańcy „na okoliczność” dożynek dowcipnie ozdobili swoje posesje. Dożytkowe świętowanie rozpoczęło się od uroczystości w kościele pod wezw. św. Jana Nepomucena.

Potem mieszkańcy bawili się na festynie dożytkowym, na którym nie zabrakło konkursów, loterii fantowej oraz artystycznych akcentów – wystąpiła „Przygoda”, uczniowie miejscowej szkoły podstawowej i chór parafialny, a całość zakończyła zabawa taneczna z zespołem „Novi”. Dożytkowe świętowanie przygotowała Rada Dzielnicy Chwałęcice.

Podczas uroczystej mszy świętej za plony dziękowali też rolnicy z **Kamienia**, a wśród zaproszonych gości byli tradycyjnie prezydent Rybnika,



Zdjęcia: s i arch. org.



wiceprezydent Michał Śmigielski, poseł Grzegorz Janik oraz radni Benedykt Kołodziejczyk i Józef Piontek. Zwykle w Kamieniu nie organizuje się barwnego dożynkowego korowodu, co nie znaczy, że mieszkańcy nie mają okazji do dobrej zabawy. Przeciwnie, przy Szkole Podstawowej nr 28 zorganizowano festyn dożynkowy, w czasie którego nie zabrakło występów muzycznych w wykonaniu utalentowanych młodych ludzi – Pauliny Porszke i Chanelle Bednarczyk oraz zespołu „Tęcza” z Markłowic, prowadzonego przez Ewę Skupień. Każdy z uczestników mógł też spróbować smacznej „kuchni polowej” i szczęścia w loterii. Dzięki temu frekwencja oraz humory dopisywały. O dobrą zabawę zadbali organizatorzy – Rada Dzielnicy Kamień, z pomocą SP nr 28 oraz OSP Kamień.

Jak to mówią w Chwałęcicach „Żniwa, żniwa i po żniwach, teraz rolnik odpoczywa”... i czeka na kolejną dożynki.

(S)



Dożynkowy korowód przebierańców w Chwałęcicach udowodnił, że fantazji mieszkańcom nie brakuje...



„Na okoliczność” dożynek mieszkańcy dowcipnie ozdobili swoje posesje. Jako jedyni w mieście...



Festyny stały się rybnicką specjalnością i nie ma chyba mieszkańca, który nie brałby udziału w tego typu imprezie. A skoro lato witaliśmy w plenerze, przy „małym jasnym”, z muzyką w tle, to w „podobnych okolicznościach przyrody” należało pożegnać tę sprzyjającą festynom porę roku.

Tak się bawią w dzielnicach!

W czasie jednego tylko weekendu na festynach bawili się mieszkańcy czterech dzielnic – Golejowa, Wielopola, Boguszowic i Meksyku. W tej ostatniej, mimo nienajlepszej aury, czas pod chmurką spędziło spore grono mieszkańców nie tylko Meksyku, ale i pobliskich Chwałowic. A organizatorzy – Rada Dzielnicy i sponsorzy, nie pozwolili na nudę. Tym razem w parku „Kozie Góry” oprócz specjalów kuchni polowej serwowano też inne atrakcje – odbyła się loteria fantowa, zorganizowana z myślą o najmłodszych mieszkańcach Meksyku, a można było wylosować najróżniejsze sprzęty gospodarstwa do-

c.d. na stronie 34

Loteria fantowa w Meksyku cieszyła się sporym zainteresowaniem podobnie jak przejażdżki konne.



Czas pod chmurką w parku Kozie Góry spędziło spore grono mieszkańców nie tylko Meksyku, ale i pobliskich Chwałowic.

Tak się bawią w dzielnicach!

c.d. ze strony 33

mowego. Ze sceny płynęły dźwięki zespołów muzycznych, a dzieci chętnie wyruszały na konne przejażdżki. Były też konkursy, tym razem adresowane do dorosłych mieszkańców Meksyku, którzy musieli sprawdzić się w najróżniejszych, zmyślnych konkurencjach – panie na czas wbijały gwoździe, a panowie zaplatali warkocz na specjalnych „symulatorach”. Zabawa była przednia.

Bawiono się również w **Niedobczycach**. W tym roku międzynarodowy folklor na dorocznej gali połączonej z rodzinnym festynem w niedobczyckim parku reprezentowali tylko Węgrzy z grupy „Satorhegy” oraz zespół folklorystyczny z Agueda w Portugalii, który był gościem na jubileuszu „Przygody”. Brak zapowiadanych wcześniej zespołów z kilku krajów świata był spowodowany tzw. trudnościami obiektywnymi, niezależnymi od organizatora czyli Domu Kultury w Niedobczycach. Ale były inne atrakcje – wystąpił jubilat czyli Zespół Tańca Ludowego „Przygoda”, a próbkę swojego wielkiego talentu wokalnego dała Joanna Spandel z Popielowa (*na zdjęciu niżej*), absolwentka Wydziału Wokalnego Akademii Muzycznej w Katowicach, która zaśpiewała kilka pieśni, w tym znane „Przaśniczki” Stanisława Moniuszki. Warto zapamiętać to nazwisko – dziś znają je mieszkańcy Niedobczyc i Niewiadomia, gdzie J. Spandel śpiewa czasem w kościele. Niestety, opuściła ona niedawno Rybnik, by osiąść w Limanowej. I nic dziwnego, że Joanna zaśpiewała na festynie – po raz pierwszy w imprezę organizowaną dotąd przez Dom Kultury i Radę Dzielnic Niedobczyce włączyła się parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa, a nowy proboszcz, ks. Stanisław Kołodziej był na nim również obecny. Parafianie przygotowali grochówkę i ciasta, zorganizowano gry i zabawy dla dzieci, a także loterię fantową, w której każdy los wygrywał.



Wszystkie losy wzięły też udział w losowaniu nagród głównych czyli pięciu nowiutkich rowerów i komputera pozyskanych od sponsorów: firm działających na terenach przemysłowych po kop. „Rymer” i RZN, a także pozyskanych przez radnych z Niedobczyc i Popielowa. Dochód z loterii fantowej został przeznaczony na wsparcie parafialnej ochronki.

Również w kolejną weekendową niedzielę park w Niedobczycach tętnił życiem. Wystąpiło kilka zespołów, a gwiazdą pożegnania lata była Ewelina Flinta.



Gość Gali Folkloru z Węgier.



Gwiazda Gali Rocka Ewelina Flinta i zespół poprzedzający jej występ Trade Mark.
Zdj.: Marcin Szozda



Ogródkowy plac zabaw

Na terenie rodzinnych ogródków działkowych „Górnik” w Chwałowicach otwarto na początku września nowy plac zabaw.

Do dyspozycji dzieci są huśtawki, mini – karuzela, zjeżdżalnia z kratką do wspinania, koniki na sprężynach, piaskownica i stoły piknikowe, a wszystko w otoczeniu ogródkowej zieleni. Plac sfinansowało miasto, za co dzieci, działkowicze i kierownictwo ogrodu składają podziękowania.



17 zgłoszeń napłynęło na 17 już konkurs prezydenta miasta „O ładniejszy Rybnik”. W tym roku górą okazał się Kamień.

To właśnie w tej dzielnicy znajduje się nagozrony I miejscem przestronny, różnorodny ogród państwa Krystyny i Huberta Kawała, w którym dostrzec można sadowniczą pasję gospodarzy i zamiłowanie do niekonwencjonalnych mebli ogrodowych. W założonym w 1980 roku ogrodzie, H. Kawała pracuje żeby, jak mówi, „...*uciec przed zawałem*”, a doskonałą kondycję zapewnia mu zdrowa żywność i owoce rosnące w sadzie. — *Wspólnie z żoną zamiast do roboty, chodzimy teraz do pracy do ogrodu* — żartobliwie podsumowuje zdobywca I nagrody w wysokości 700 zł.



Ładnie, ładniej, najładniej

W Kamieniu znajduje się również inny laureat konkursu – Rzymskokatolicka parafia pod wezw. św. Brata Alberta Chmielowskiego, nagrodzona w kategorii na najładniej urządzone otoczenie pawilonów handlowych i innych obiektów użyteczności publicznej. Nagrodę w wysokości 400 zł odebrał mieszkaniec Kamienia, radny Józef Piontek.

W tym roku konkursowa komisja, której przewodniczyła Jadwiga Kutkowska z Wydziału Ekologii Urzędu Miasta, nie narzekała na nadmiar pracy. Oceniono tylko 8 przydomowych ogrodów, zwracając uwagę m.in. na kompozycję całego terenu, dobór gatunków roślin, pomysłowość i oryginalność rozwiązań architektonicznych. Na tej podstawie II miejsce i nagrodę pieniężną przyznano Sebastianowi Żurakowi z Rybnickiej Kuźni, a trzecie – Adamowi Kondrotowi z Niedobczyc. Podobnie jak w roku ubiegłym, na konkurs nie wpłynęło żadne zgłoszenie w kategorii najlepiej zadbanej dzielnicy (obszar zabudowany co najmniej 10 budynkami mieszkalnymi, obejmujący również tereny należące do miasta, o które dbają mieszkańcy). Nagród nie przyznano też w kategorii na najładniej urządzonej i utrzymanej teren wokół budynków mieszkalnych i wielorodzinnych. Najwyższe wyróżnienie zdobyły panie, które własnymi siłami zagospodarowały teren wokół bloku przy ul. Wrębowej 6 w Niedobczycach – Wacława

Gątkowska, Jolanta Jakóbczak, Janina Litwińska, Elżbieta Zaborowska i Hanna Rutko.

Wszyscy laureaci spotkali się w Urzędzie Miasta na podsumowaniu konkursu. Wręczając nagrody prezydent Adam Fudali gratulował wyróżnionym, dziękując za ich wkład w zmieniający się wizerunek miasta, członek komisji Jan Mura zachęcał właścicieli ogrodów do liczniejszego udziału w konkursie, a poseł Grzegorz Janik zapewniał, że dzięki zaangażowaniu mieszkańców, Rybnik postrzegany jest w innych częściach kraju, jako zielone, pełne skwerów i barwnych ogrodów miasto. Z kolei dyrektor Zarządu Zieleni Miejskiej Andrzej Kozera mówił o planowanym zazielenieniu nieco „surowego” Placu Wolności i przypomniał o działającej w mieście kompostowni (*regulamin w poprzednim numerze „GR”*), a radny Andrzej Wojczek dziękował pracownikom „Zieleni” za ich pracę.

Wszystko po to, by Rybnik wyglądał ładnie, ładniej, najładniej...

(S)

Nagrodzono też otoczenie wokół kościoła pod wezw. św. Brata Alberta w Kamieniu.

Za najpiękniejszy ogród tej edycji konkursu (zdj. poniżej) nagrodę odebrał Hubert Kawała, który pielęgnuje go wspólnie z żoną Krystyną. Zdjęcia: s, arch. Wyd. Ekologii UM.



Teren wokół bloku przy ul. Wrębowej w Niedobczycach zasłużył na wyróżnieniu.



nie bądź zielony skocz na francuski



Ośrodek Alliance Française

największa i najstarsza sieć szkół języka francuskiego na świecie zaprasza na:

- kursy języka francuskiego w różnym stopniu zaawansowania dla dorosłych, studentów, licealistów i dzieci
- kursy przygotowujące do egzaminów delf i dalf
- kursy przygotowujące do matury

Zapisy od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00 – 17.00 w sekretariacie Alliance Française, ul. Szafranka 7, 44 – 200 Rybnik lub telefonicznie pod numerem 032/422 40 97

Kelnerki i barmani potrzebni...

...od zaraz do pracy w Fantasy Parku w rybnickiej Plaży! Najchętniej widziani będą studenci i inne osoby uczące się. **Kontakt: FP, ul. Raciborska 16, tel. 7557233, w.114 i 101.**



Ponadto Fantasy Park proponuje atrakcyjne promocje dla studentów chcących spędzić czas przy bilardowym stole lub kręglach.



OSP w Chwałęcicach świętowała 80-lecie istnienia, z tej okazji odznaczenia wręczono nie tylko panom...
Zdj.: s.

20 do setki

Pogoda towarzysząca głównym obchodom 80-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Chwałęcicach była iście strażacka – woda lała się z nieba jak, nie przymierzając, z sikawki, co oczywiście nie przeszkadzało zaprawionym w najróżniejszych bojach rybnickim strażakom...

Taki deszcz im nie straszny – przecież strażacy z Chwałęcic mają za sobą udział w wielu akcjach gaśniczo – ratowniczych. Pomagali w gaszeniu pamiętnego pożaru lasów w rejonie Kuźni Raciborskiej, dekadę temu walczyli z powodzią, a przed czterema laty z groźnym podpalaczem, który nękał właścicieli okolicznych gospodarstw; nie zabrakło ich również podczas śnieżnej zimy, która dwa sezony temu utrudniała życie nie tylko kierowcom. — *Na ich pomoc i zaangażowanie zawsze można liczyć* — ocenia mieszkaniec Chwałęcic, dyrektor Muzeum w Rybniku Bogdan Kloch, który przybliżył 80-letnią historię OSP. — *Nie sprzęt był ważny, ale ludzie...* To oni właśnie tworzyli ochotniczą straż, którą do życia powołano w 1927 r., kierując się przede wszystkim pragmatyzmem – pomoc strażaków z Rybnika zwykle docierała do Chwałęcic zbyt późno. Pierwszym prezesem OSP w Chwałęcicach był Wincenty Bochenek, a wkrótce po rozpoczęciu działalności wybudowano strażnicę. Z czasem jednostce przyznano motopompę i wóz dwukołowy, a pierwszy samochód gaśniczy dotarł do OSP w Chwałęcicach w 1974 r. Obecnie strażacy wyjeżdżają do akcji samochodem marki „Lublin”. Ale jubileusz był

okazją nie tylko do wspomnień, ale i spojrzenia w przyszłość, która dzięki zaangażowaniu młodych ludzi, nie budzi obaw. Poza tym, gdyby spełniła się tylko część życzeń, jakie z okazji jubileuszu złożono na ręce prezesa OSP Tadeusza Bochenka, o pomyślność strażacy z Chwałęcic nie muszą się martwić; mimo nowych wyzwań, jakie przed nimi stoją, bowiem działalność OSP dawno przestała ograniczać się jedynie do gaszenia pożarów.

Jubileuszowa uroczystość przed remizą OSP była okazją do wręczenia okolicznościowych odznaczeń, a wśród wyróżnionych znaleźli się nie tylko strażacy, ale też zaangażowane w działalność OSP Chwałęcice panie oraz młodzi ludzie, którzy odnoszą sukcesy w zawodach sportowo-pożarniczych. Wśród gości byli m.in. poseł Grzegorz Janik i wiceprezydent Michał Śmigieński, a także przedstawiciele zarządu wojewódzkiego i miejskiego OSP oraz Państwowej Straży Pożarnej, Rady Dzielnicy, Wydziału Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Ludności UM oraz poczty sztandarowe zaprzyjaźnionych jednostek. Jubileusz 80-lecia uświetniła msza święta. A strażacy już odliczają czas do kolejnego jubileuszu... (S)

— *Było dobrze, ale bywało również źle* — tak krótko podsumowują pięćdziesiąt lat wspólnego życia pary świętujące jubileusz 50. lecia pożycia małżeńskiego. Pod koniec sierpnia jubilaci spotkali się w Urzędzie Miasta dwukrotnie.

— *Poznaliście się przed ponad pół wiekiem, w czasach kiedy zorganizowanie domowego ogniska z pewnością nie należało do najłatwiejszych* — mówił prezydent Adam Fudali, który wraz z szefową Urzędu Stanu Cywilnego Marią Cwenar wręczył jubilatom dyplomy, kwiaty i upominki oraz przyznane przez prezydenta RP Medale za długoletnie pożycie małżeńskie. Do życzeń i gratulacji skierowanych do par uczestniczących w pierwszym sierpniowym spotkaniu, dołączyli się również wiceminister zdrowia Bolesław Piecha oraz poseł na sejm RP Grzegorz Janik. Goszczący w rybnickim magistracie parlamentarzyści osobiście pogratulowali zebranym tak szczególnego jubileuszu.

Genowefa i Wacław Biernatowie, Elżbieta i Aleksander Czepanisowie, Stefania i Leonard Dudkowscy, Krystyna i Bonifacy Dzierżęgowie, Anna i Leon Francuzowie, Blandyna i Józef Gaszowie, Bernadeta i Jan Jarzombkowie, Kornelia i Franciszek Kaniowie, Maria i Kazimierz Kojzarowie, Irena i Alojzy Lachowscy, Irena i Gerard Maryniokowie, Marta i Franciszek Mularczykowie, Gertruda i Robert Podleśni, Teresa i Michał Prusowie, Irena i Rudolf Prutkowie, Regina i Sylwester Rybarzowie, Rita i Antoni Starzec, Bernadeta i Eryk Szendzielorzowie, Anna i Maksymilian Tkoczowie – każdą z tych par życie związało z Rybnikiem, choć wiele z nich pochodzi z różnych, często odległych stron Polski. Jedni z Sandomierza, inni z sąsiednich Rud, jeszcze inni – tak jak Elżbieta i Aleksander Czepanisowie z Warszawy i okolic Radomia. — *Poznaliśmy się dzięki siostrze męża, z którą wcześniej się przyjaźniłam. Spotkaliśmy się w czasie świąt Bożego Narodzenia, a ślub był już na Wielkanoc* — wspomina pani Elżbieta, która zapytana o receptę na szczęśliwe, wspólne życie odpowiada: — *Trzeba być wyrozumiałym i ustępować. Kiedyś mąż mi ustępował, dzisiaj to ja jestem bardziej elastyczna. Poza tym zawsze byłam wesola, lubiłam śpiewać, a to pomagało mi w trudnych chwilach.* Antoni Starzec, który wraz z żoną Ritą ma troje dzieci, ośmioro wnuków i jednego prawnuka dodaje: — *Życia nie można zaplanować, ani tym bardziej przewidzieć. Po prostu cieszymy się, że tak długo jesteśmy razem.*

O tym, że kondycja rybnickich seniorów jest wyjątkowo dobra, przekonały kolejne Złote Gody, które kilka dni później odbyły się w Urzędzie Miasta, tym razem z udziałem 19 par. — *Wygłądacie tak młodo, trudno więc uwierzyć, że minęło 50 lat od czasu kiedy zawarliście małżeństwo. Może jesteście tutaj przez pomyłkę?* — zastanawiał się prezydent. Jednak o żadnej pomyłce nie mogło być mowy. W 1957 roku przysięgę małżeńską złożyli państwo: **Krystyna i Karol Weisowie, Krystyna i Jan Zielonkowie, Urszula i Norbert Wowrowie, Eugenia i Szczepan Zielonkowie, Helena i Franciszek Zersonowie, Zofia i Franciszek Zimonowie, Halina i Stanisław Buchalikowie, Krystyna i Leon Gembalczykowie, Helena i Jan Hołkowie, Krystyna i Eugeniusz Hercowie, Helena i Jan Kaczmarczykowie, Anna i Jan Mrozowie, Janina i Stanisław Olchowie, Maria i Leon Panicowie, Maria i Henryk Pierchałowie, Róża i Maksymilian Szczyrowie, Cecylia i Serafin Tłołkowie, Małgorzata i Henryk Weisowie** oraz **Irena i Józef Riedelowie**, którzy sakramentalne „tak” powiedzieli sobie 16 czerwca: — *Było bardzo ciepło, a zabawa huczna* — wspomina pani Irena z Niedobczyc, która swojego męża poznała dzięki bratu, z którym, pochodzący z Pszowa pan Józef, był w wojsku. Państwo Riedelowie wychowali dwie córki, cieszą się z 4 wnuków i czekają na prawnuki. — *50 lat tak szybko przeleciało...* — ocenia pani Irena. — *A najważniejsze w małżeństwie jest zrozumienie.* Kolejna cenna rada do wykorzystania ...

D, s.





Złote Gody

**Będziemy
dalej
razem szli...**



Inspiracją książki Elżbiety Bimler–Mackiewicz „Rybnik. Znaki samorządnych wspólnot” była dyskusja samorządowców nad statutami dzielnic. W jej toku okazało się, że przygotowanie zgodnych ze wszystkimi naukowymi kryteriami symboli graficznych dla danych lokalnych społeczności nie jest proste. W cyklu artykułów przybliżamy znaki rybnickich dzielnic. Dziś przedstawiamy Gotartowice.

Znaki wspólnoty Gotartowice

Lato, to nie tylko czas odpoczynku i rekreacji, to okres wyťažonej pracy na polach. To czas sianokosów i żniw, a więc prac rolniczych. To one były niegdyś podstawą egzystencji mieszkańców Gotartowic, i do dziś są z nimi integralnie związane mimo, iż coraz mniej jest pól uprawnych.

Gotartowice powstały w końcu XIII wieku w wyniku wielkiej akcji kolonizacyjnej, jaką prowadzili w tym czasie Piastowie górnośląscy. Wymieniono je pod nazwą Gothartovitz około roku 1300. Znalazły się wśród wsi znajdujących się w dobrach biskupów wrocławskich. Nazwa pochodzi od imienia Gotard. W 1788 r. wraz z całym państwem rybnickim, bo tak nazywano wówczas wsie leżące w bezpośredniej bliskości Rybnika sprzedano je królowi pruskiemu. Z chwilą utworzenia powiatu rybnickiego w 1818r., znalazły się w jego granicach.

W tym też czasie zaczęto szerzej wykorzystywać bogactwo naturalne tej ziemi – rudę żelaza. I choć zasoby miejscowe były niewielkie, a surowiec trzeba było dowozić, w XVIII i XIX w. miejscowość była znana z huty żelaza, a później z walcowni. W roku 1722 królewski skarb pruski urządził tu dwie fryszerki, czyli piece do oczyszczania surówki żelaza przy pomocy spalanego w nich węgla drzewnego. Powiększona w 1824 r. huta pracowała do roku 1864.

Po powstaniach śląskich i plebiscycie, od roku 1922 Gotartowice jako samodzielna gmina, były częścią powiatu rybnickiego. W 1963 r. włączono je jako dzielnicę do Boguszowic; później wraz z nimi, w 1975 r. stały się częścią Rybnika.

Gotartowice, jako gmina wiejska, miały prawo do własnej pieczęci. Ich pieczęcie zaczynają się pojawiać od początku lat 20. XVIII w. Pierwsza znana, była pieczęcią wspólną dla wsi Gotartowice, Kłokocin i Rowień. Niestety stan zachowania tej pieczęci o średnicy 21 mm nie pozwala precyzyjnie stwierdzić, co znajdowało się w jej polu, oprócz inicjałów P G lub R G. Oprócz dużej, owalnej plamy, która mogła być nieudolnie rytowanym zwierzęciem, widoczne są maleńkie przedmioty przypominające grzyby.

Podobno, już w 1755 r., pojawiła się kolejna pieczęć, bliżej nieznaną, tym razem już z wyobrażeniem snopa, za którym krzyżują się dwa cepy. To wyobrażenie napięczętne, nawiązujące do wiejskiego, ściśle związanego z uprawą roli, charakteru miejscowości, występuje na pieczętowanych nimi dokumentach na pewno od 1854 r. Właśnie tej, najbardziej znanej pieczęci, o średnicy 28 mm, z legendą w języku niemieckim G[EMEINDE] GOT-TARTOWIZ | RYBNIKER | KREIS używała gmina gotartowicka na pewno na przestrzeni przeszło 70 lat. Jeszcze w 1916 r., a może i

później, widnieje na dokumentach.

Kolejne dwie pieczęcie z wspomnianym już godłem, sprawiono już po przełomowym roku 1922. Od tej z czasów niemieckich, różnią się wielkością – 31 i 32 mm, językiem legendy oraz

bardziej precyzyjnym rysunkiem.

Odmienny typ prezentują pieczęcie administracji państwowej. I tu, podobnie jak w przypadku wspomnianych wyżej, znane są trzy. Najwcześniejszą, o średnicy 27 mm, z lat 1904-1918 zaopatrzono w niemieckie godło państwowe i legendę w tym samym języku. Dwie późniejsze z lat 1922 – 1939, znacznie większe – 35 i 48 mm, mają w polu ukoronowanego Orła Białego oraz napis w języku polskim: Rzeczpospolita Polska Urząd Okręgowy Gotartowice, Powiat Rybnik.

Brak rozwiązań barwnych godła, skłonił w 1939 r. Mariana Gumowskiego, heraldyka zajmującego się pieczęciami gminnymi do propozycji, aby złoty snop i złote cepy znalazły się w polu błękitnym. Za nim ten opis powtarzają inni badacze, i w tej wersji funkcjonuje obecnie jako znak dzielnicy.

Mimo, iż z biegiem czasu Gotartowice mocno się zmieniły, i już tylko niewielu mieszkańców trudni się uprawą roli, to nadal używanym znakiem jest snop i skrzyżowane cepy. To godło, jest wyrazem trwania i przywiązania mieszkańców do tradycji, jest ich pięknym dziedzictwem.

E. Bimler–Mackiewicz



ryc. 1



ryc. 2



ryc. 3

Z tej pieczęci (ryc. 1) korzystano przez przeszło 70 lat, do ok. 1916 r. Pieczęć sprawiona po niej (ryc. 2), ma podobny rysunek godła; trzecia z nich, najpóźniejsza, cechuje się naturalistyczną kompozycją.



ryc. 4



ryc. 5



ryc. 6

Pieczęcie Urzędu Okręgowego w Gotartowicach z lat 1904–1916 (ryc. 4), oraz lat 20. i 30. XXw. (ryc. 5, 6).



Dwie wersje znaku wspólnoty – dawniejsza i obecna.

Sobieski na Sobieskiego

Dokładnie 12 września minęły 324 lata jak polski król Jan III Sobieski uratował Europę od tureckiego zagrożenia dzięki wiedeńskiej odsieczy. Te wydarzenia mają też coś wspólnego ze Śląskiem i Rybnikiem.

W połowie lipca 1683 roku ok. 140-tysięczna armia turecka dowodzona przez Kara Mustafę, zagroziła stolicy cesarstwa – Wiedniowi. Wówczas austriacki cesarz Leopold wezwał na pomoc króla polskiego Jana III Sobieskiego. Wierny zawartemu wcześniej przymierzcu Sobieski rozpoczyna wyprawę wojenną i we wrześniu 1683 roku przybywa Wiedniowi z odsieczą. Tam przejmując pod swoje dowództwo wszelkie inne oddziały austriackie i do decydującej bitwy wiedeńskiej dochodzi 12 września 1683 roku. Wszystko przebiegło pomyślnie, a szarża polskiej husarii rozbiła Turków pod murami Wiednia i zmusiła ich do szybkiej ucieczki.

Odsiecz Wiednia udała się, ale zanim polskie wojska tam dotarły, przechodziły przez Śląsk. A więc król i jego 30-tysięczna armia przybyła na śląskie ziemie od strony Będzina, następnie przez Mysłowice 19 sierpnia 1683 roku dotarła do Bytomia. Dzień następny król z wojskami spędził w Piekarach Śląskich, gdzie między

innymi wysłuchał mszy św. przed cudownym obrazem Matki Boskiej oraz pożegnał się z żoną Marysieńką, która odjechała do Krakowa. Jeszcze wieczorem 20 sierpnia monarcha rozbił obóz pod Tarnowskimi Górami. W kolejnym dniu marszu, czyli 21 sierpnia, armia dotarła do Gliwic, gdzie król nocował w klasztorze franciszkanów. Następnie, 22 sierpnia 1683 roku, Sobieski ruszył z Gliwic traktem raciborskim, zatrzymując się na nocleg w opactwie rudzkich cystersów. Nazajutrz król dotarł do Raciborza, lecz nocował w położonych dalej Krzanowicach, by następnego dnia, czyli 24 sierpnia, być już w czeskiej Opawie i dalej kroczyć na Wiedeń przez Olomuniec i Brno.

W wielu śląskich miejscowościach twierdzi się, że król Sobieski idąc pod Wiedeń sadził lipy, mające przypominać potomnym o wielkich kartach naszych dziejów. Takie lipy stoją czy stały rzekomo w Piekarach, Bytomiu, Tarnowskich Górach, Gliwicach, Kuźni Raciborskiej, Skoczowie–Harbutowicach... a nawet w Bielsku. Wskazuje się też na drzewa, pod którymi król miał odpoczywać podczas marszu, np. w Rudach czy Świerklanach. Również w Rybniku–Kamieniu żywa jest legenda, że król miał posadzić dzisiejsze stare lipy rosnące przy

ul. Arki Bożka. Istnieje też przekaz mówiący, że część wojsk Sobieskiego, może myląc drogę, a może dla bezpieczeństwa i kontroli całej okolicy, zajeżdżała na nocleg do karczmy Świerklaniec w centrum Rybnika. Jeszcze przed wojną gościom tej restauracji pokazywano kamienny żłób, z którego piły ponoć konie królewskiej armii. I dlatego drogę, przy której stoi „Świerklaniec” nazwano ulicą Sobieskiego.

Z tymi lipami to oczywiście piękna legenda, bo przecież Sobieski nie mógł jechać zygazkiem przez cały Śląsk i wszędzie sadzić lipy, a pod już rosnącymi drzewami co chwilę odpoczywać. Gdyby tak robił, to droga pod Wiedeń trwałaby wiele miesięcy, a w tym czasie Turcy zajęliby już nie tylko całą Austrię, ale też Francję i Holandię.

Ilość śląskich pamiątek po przemarszu króla pod Wiedeń, ale przede wszystkim ilość „lip Sobieskiego” nie świadczy o ogrodniczych zdolnościach króla, ale o żywej tradycji pobytu Sobieskiego na śląskiej ziemi w 1683 roku. I to jest piękne! Chociaż nie można całkowicie wykluczyć, że gdzieś na wiedeńskim szlaku król rzeczywiście posadził jedno lub dwa drzewa. Dlatego należy te przekazy pielęgnować, podobnie jak stare lipy.

Tekst i zdj.: Marek Szołtysek



W wielu śląskich miejscowościach żywa jest tradycja przypominająca, że przed laty przez nasze śląskie okolice przechodził na odsiecz Wiednia król Sobieski. Zdjęcie z korowodu historycznego w Tarnowskich Górach.

Wielki album Rybnika (cz. 56)

Kontynuujemy nasz cykl prezentujący stare zdjęcia przedstawiające losy Rybnika i rybniczian na przestrzeni ostatnich 150 lat. Każda publikowana fotografia otrzyma swój numer. Ułatwi to dyskusję z Czytelnikami na temat przedstawionych na zdjęciu wydarzeń, rzeczy i osób. Zachęcamy więc Czytelników do wycinania tych stron i zbierania ich w segregatorze. Ponadto proponujemy Czytelnikom współredagowanie cyklu – zachęcamy do przynoszenia do redakcji starych zdjęć będących świadkami minionych czasów. Najbardziej interesujące zamieścimy w „GR”. Za każde zdjęcie wybrane do druku, zapłacimy 10,00 zł. Sponsorem akcji jest Wydawnictwo „Śląskie ABC” z Rybnika. **Za powierzone nam zdjęcia – dziękujemy!**



Niektórzy nasi Czytelnicy obawiają się przynosić do redakcji zdjęcia porysowane, przedarte, popękane, poplamione lub w jakiś inny sposób zniszczone. Dlatego właśnie prezentujemy dzisiaj zniszczone zdjęcie oraz to samo zdjęcie po cyfrowym retuszu wykonanym w programie komputerowym. Oczywiście sam komputer jest za głupi, by tego dokonać automatycznie, a reperacja średnio zniszczonego zdjęcia to kilka godzin dosyć żmudnej pracy. Zwykle się jednak opłaca, bo fotografia wygląda prawie jak nowa. Czekamy więc na Wasze nawet podniszczone zdjęcia.

Być może też nasza dzisiejsza prezentacja możliwości technicznych programu do obróbki zdjęć – a jest ich na rynku kilka do wyboru – zainspiruje kogoś do odnowienia zdjęć ze swojego rodzinnego albumu. Zachęcamy!

A odnowione dzisiaj zdjęcie przedstawia klasę w szkole podstawowej w Gotartowicach. Zostało zrobione w 1936 roku i to wszystko, co o nim wiemy.

**Opracowanie
i fotokopie:
Marek Szoltysek**



O piłce nożnej...

...rozmawiamy z posłem Grzegorzem Janikiem

— *Jak, z perspektywy członka sejmowej Komisji Kultury Fizycznej i Sportu, ocenia pan szanse powstania w Kamieniu bazy dla uczestników Euro 2012?*

— Jestem doradcą w Wydziale do Spraw Budowy Euroboisk przy Polskim Związku Piłki Nożnej. Uważam, że organizacja imprezy tej rangi to znakomita okazja, by w naszym województwie powstały obiekty sportowe na miarę XXI wieku. W ramach pierwszego etapu wieloletniego programu realizowanego przez marszałka województwa śląskiego, powstanie na naszym terenie osiem boisk piłkarskich ze sztuczną nawierzchnią. Według wstępnych ustaleń, jedno znajdzie się w Rybniku. Byłem inicjatorem sierpniowej konferencji w Kamieniu, w której organizację włączył się marszałek województwa i prezydent Adam Fudali. Atmosfera debaty i zaprezentowane na niej koncepcje budowy w Rybniku kompleksów sportowo-rekreacyjnych odbiły się szerokim echem w całym kraju. W komentarzach po spotkaniu pojawiło się wiele pochlebnych opinii, wynikających z faktu, że w Rybniku nie czeka się na odgórne decyzje, tylko działa sprawniej i szybciej niż w dużych aglomeracjach ubiegających się o to, by powstały u nich stadiony na Euro 2012.

Jestem przekonany, że we współpracy z marszałkiem i władzami miasta, Rybnik – a przy okazji cały region – w pełni wykorzysta szansę, jaka się przed nim i jego mieszkańcami otwiera. Sam pomysł i powstanie koncepcji budowy bazy dla uczestników mistrzostw, to najlepszy przykład na to, że ich realizacja jest jak najbardziej realna i że, nie oglądając się na innych, będziemy stawiać kolejne kroki wykorzystując w pełni tę rzadką i wyjątkową okazję.

— *Na wspomnianej konferencji dyskutowano również o piłkarskiej edukacji dzieci i młodzieży. Jako prezesowi klubu Energetyk ROW Rybnik i twórcy szkoły mistrzostwa sportowego, ta tematyka jest szcze-*



Posel Grzegorz Janik był gościem inauguracji roku szkolnego.

że trenerowi łatwiej niż nauczycielowi czy rodzicom zdyscyplinować młodego człowieka. Nie ograniczamy pracy z młodzieżą tylko do edukacji piłkarskiej. Zależy nam, by osiągała ona jak najlepsze wyniki w nauce i podejmowała studia – w tym roku kolejni nasi zawodnicy je ukończyli lub niedługo ukończą. Mamy powody do zadowolenia z dwóch naszych wychowanków – Pawła Krzysztoporskiego i Marcina Wodeckiego, którzy z powodzeniem występują w barwach Górnika Zabrze w „młodej ekstraklasie”. Wodecki jest w tych rozgrywkach liderem klasyfikacji strzelców i zaczęli się nim interesować poważni piłkarze menadżerowie.

Duże nadzieje wiążemy z planami powstania w Rybniku szkoły piłkarskiej Jerzego Dudka. Chcemy podjąć wspólne działania. Mamy za sobą wstępne ustalenia, pozostało tylko dopracować szczegóły współpracy.

— *I pytanie, które nurtuje nas wszystkich: czy przy tak wielkich zawirowaniach politycznych, Euro 2012 odbędzie się w Polsce?*

Sport jest ponad podziałami. Wierzę nie tylko w to, że trzecia pod względem zainteresowania po olimpiadzie i piłkarskich mistrzostwach świata impreza sportowa odbędzie się w naszym kraju, ale i w to, że mecze będą się odbywać na Stadionie Śląskim, a w ośrodku w Kamieniu będą gościć reprezentacje biorące udział w tym turnieju. (r)

Sukcesy młodych bokserów

W połowie września w Częstochowie odbył się XI Międzynarodowy Turniej Bokserski im. Szyńskiego i Chudego juniorów i kadetów. W zawodach wystartowało 83 zawodników, wśród nich zawodnicy RMKS Rybnik, którzy wspólnie z Gwardią Wrocław zajęli drużynowo III miejsce. Rybniczanie odnieśli też sukcesy indywidualne – w wadze 54 kg wśród juniorów zwyciężył Mateusz Mazik; w wadze 72 kg wśród młodzików I miejsce zdobył Miłosz Laskowski; wśród kadetów w wadze 54 kg II miejsce zajął Mateusz Serkowski, a III – Daniel Mętlewicz w wadze do 63 kg.

Juniorzy jeszcze jeżdżą

Żuźlowcy RKM Rybnik w trzecim, decydującym o awansie do finału I ligi, spotkaniu ponownie przegrali na torze w Gorzowie, tym razem 35:36 i zakończyli pierwszoligowy sezon na 4 miejscu. Najlepiej w rybnickiej ekipie zaprezentowali się R. Gafurow – 12 punktów i Ch. Harris – 11. R. Poważny zdobył punktów 7, a pozostała piątka zawodników, w tym trzech juniorów, zdołała uzbierać w sumie 5 oczek. Słabe występy w rozgrywkach ligowych rybniczcy juniorzy zrekomensowali dobrymi występami w rozgrywkach młodzieżowych. W Lesznie podczas finału Młodzieżowych Mistrzostw Polski Par Klubowych rybniczanie zdobyli brązowy medal. Na 21 punktowy dorobek rybnickiej „pary” złożyło się 13 punktów Michała Mitko, 5 punktów Wojtka Duchniaka i 3 punkty powracającego po kontuzji Patryka Pawlaszczyka. O losach złotego medalu decydował bieg dodatkowy, w którym Unibax Toruń pokonał Stal Gorzów. Ponadto P. Pawlaszczyk w ostatnim czasie został zwycięzcą półfinału Brązowego Kasku (drugi był M. Mitko, a 6. R. Flieger). Finał Brązowego Kasku z udziałem trójki rybnickich juniorów odbędzie się 27 września w Gorzowie. Rybnicka drużyna juniorów awansowała do finału Młodzieżowych Drużynowych Mistrzostw Polski. Finał ten odbędzie się 4 października w Rybniku.



W nagrodę pojedzie na olimpiadę

Zawodniczka Rybnickiego Młodzieżowego Klubu Sportowego siedemnastoletnia rybniczanka Sabina Skrzypiec wzięła udział w Mistrzostwach Świata zawodników niesłyszących w pływaniu na Tajwanie. W zawodach tych reprezentowała Polskę zaś na co dzień jest zawodniczką Rybnickiego Młodzieżowego Klubu Sportowego. W konkurencjach indywidualnych na 400 m stylem dowolnym rybniczanka zajęła 8. miejsce, a na

dystansie dwukrotnie dłuższym była 5. Skrzypiec wystąpiła również w sztafetach, dwukrotnie wspólnie z koleżankami zajęła 5. miejsce (4 x 100 m stylem dowolnym i 4 x 200 m stylem dowolnym), a 6 była w sztafecie 4 x 100 m stylem zmiennym. Udział Sabiny w dwóch finałach Mistrzostw Świata pozwolił jej na uzyskanie kwalifikacji na Olimpiadę Niesłyszących, która w 2009 roku odbędzie się również na Tajwanie. Rybnicka pływaczka aktualnie uczy się i trenuje w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Raciborzu.



Medal dla urzędników

To już kolejny tytuł Mistrzów Polski, jaki trafia do Rybnika za sprawą siatkarzy.

26 sierpnia w Międzybrodziu Bialskim rozegrano IV Mistrzostwa Polski parlamentarzystów i samorządowców w siatkówce plażowej. Nasze miasto reprezentowali pełnomocnik prezydenta do spraw reorganizacji straży miejskiej Janusz Bismor oraz kierownik referatu w Wydziale Edukacji Urzędu Miasta Tadeusz Bonk.

Nasi siatkarze wygrali wszystkie mecze eliminacyjne, nie tracąc nawet jednego seta. Mecz półfinałowy rozgrywany z parą z Gliwic również wygrali 2:0 w setach, choć końcówka była już emocjonująca. W finale spotkała się para gospodarzy, czyli urzędnicy z Powiatu Żywieckiego i urzędnicy z Rybnika. Mecz miał bardzo dramatyczny przebieg, bo zawodnicy obu drużyn byli już bardzo zmęczeni. Pierw-



szego seta wygrała para z Rybnika, drugiego zdecydowanie gospodarze, więc o tytule mistrzowskim miał rozstrzygnąć trzeci set (rozgrywany do 15 punktów). Początek to skuteczna gra siatkarzy z Rybnika i prowadzenie 4:1, po zmianie stron gospodarze wyrównują na 5:5. I kiedy wydawało się, że jest już po meczu (12:7 dla Rybnika), gospodarze ponownie doprowadzają do wyrównania 12:12. Po krótkiej naradzie urzędnicy z Rybnika przeprowadzają trzy skuteczne akcje i wygrywają 15:12 i cały mecz 2:1 w setach. Trzecie miejsce przypadło w udziale parze urzędników z Gliwic.

ligę, a następnie będą walczyć w fazie play-off. Ta zostanie zakończona jednodniowym turniejem finałowym, w którym każdy drużyna rozegra jeden mecz decydujący o końcowym miejscu w lidze. Podczas spotkania organizacyjnego dokonano wyborów nowej, tym razem siedmioosobowej Rady Ligi, w której skład weszli: Józef Bober, Stefan Bugdol, Jan Kasprowicz, Marek Marchel, Paweł Pluta, Łukasz Szczepankiewicz (odpowiedzialny za sprawy sędziowskie), Tadeusz Bonk (komisarz Ligi).

Siatkarski rekord

19 września wystartowała już po raz 9. Rybnicka Amatorska Liga Piłki Siatkowej, pod patronatem Towarzystwa Sportowego Volley Rybnik.

Do tegorocznych rozgrywek zgłosiła się rekordowa ilość 26 drużyn, które na podstawie wyników poprzedniej edycji zostały rozlosowane do 6 grup eliminacyjnych. W kolejnym etapie rozgrywek zespoły zostaną podzielone na I i II

Turniej piłkarskiej młodzieży

Rybnik był gospodarzem kolejnego, IX już Międzynarodowego Turnieju Piłki Nożnej Dzieci i Młodzieży, nad którym honorowy patronat sprawował Prezydent Miasta.

Organizatorem tej międzynarodowej imprezy był KS Energetyk ROW Rybnik przy współpracy MOSiR oraz Podokręgu Piłki Nożnej w Rybniku. Tegoroczną edycję imprezy rozpoczęła, zgodnie z ceremoniałem, prezentacja 8 drużyn biorących udział w turnieju. Zespoły: dwie drużyny z Topolczan na Słowacji, Odra Wodzisław, Piast Gliwice, Szkołka Piłkarska MOSiR Jastrzębie, Młodzieżowa Szkołka Piłki Nożnej Górnik Zabrze, FC Ostrava z Czech oraz Energetyk ROW Rybnik, rywalizowały w dwóch grupach. Podczas całego turnieju nie brakowało sportowych emocji i zaskakujących, błyskotliwych akcji. W meczu o pierwsze miejsce zmierzyli się zawodnicy z Czeskiej Ostrawy z drużyną Górnika Zabrze. Ostatecznie, po niezwykle zaciętej walce zwyciężyli piłkarze Górnika 1:0 i to oni właśnie zdobyli pamiątkowy puchar. Na drugim miejscu turniej ukończyła drużyna z Ostrawy, zaś trzecie miejsce zajęli gospodarze czyli drużyna Energetyka ROW Rybnik. Puchary oraz dyplomy najlepszym zawodnikom wręczali wiceprezydent Ewa Ryszka, poseł Grzegorz Janik oraz prezes Podokręgu Piłki Nożnej w Rybniku Alojzy Musioł. Na zakończenie uhonorowano także najlepszego bramkarza, zawodnika i najlepszego strzelca.

Jeszcze przed rozpoczęciem turnieju prezydent Rybnika Adam Fudali przyjął w Urzędzie Miasta primatora (odpowiednik naszego prezydenta lub burmistrza) słowackiego miasta

Topolczany Petera Balaza oraz radnego Otto Hadala, a w spotkaniu uczestniczył też poseł G. Janik, prezes KS Energetyk ROW Rybnik. Przedstawiciele słowackiego miasta przyjechali specjalnie na młodzieżowy turniej piłkarski, w którym drużyna z Topolczan uczestniczy od początku.

Gospodarze obu miast rozmawiali na temat ewentualnego poszerzenia współpracy.

Prezentacja drużyn na rybnickim stadionie.

Hity na październik

EMPIK Pełna kultura

Rybnik, ul. Sobieskiego 18, tel. 42 38 703



Allen Paul, Katyń. Stalinowska masakra i tryumf prawdy. Wyd. Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa; Świat Książki, Warszawa 2006.

Autor, dziennikarz i politolog, Amerykanin bez polskich korzeni, zajął się tematem Katynia, zdumiony niewiedzą świata o tak strasznej zbrodni, oficjalnie ujawnionej dopiero w 1990 roku. Jego obszerna praca, której pierwsze wydanie wyszło w 1991 roku, jest dedykowana *Neuwiętemu duchowi Polski, który ostatecznie zwyciężył...* Warto do niej sięgnąć, by poszerzyć swoją wiedzę o polityczne uwarunkowania tej zbrodni oraz osobiste losy rodzin zamordowanych.

OdNowa, miesięcznik, wrzesień 2007, nr 1, Warszawa.

Umiejętność patrzenia przez różowe okulary to dziś umiejętność niezwykle cenna. Nowy miesięcznik próbuje nam to ułatwić poprzez pokazywanie technik, sposobów i metod, które pozwolą nam pokonywać zmartwienia, żyć pełną piersią i świadomie życiem kierować. Wniosek z przeczytania zamieszczonych w piśmie artykułów jest jeden: lepiej być optymistą niż pesymistą...



DVD Oliver Stone, Word Trade Center. Paramount Pictures/Imperial Cinepix.

Poprzez autentyczne losy walczących o życie dwóch strażaków uwięzionych w budynku WTC, reżyser pokazuje wrześniową tragedię sprzed 6 lat. Znając dorobek reżysera oraz temperament i talent wykonawcy jednej z wiodących ról roli Nicolasa Cage'a, możemy być pewni, że czas spędzony przed ekranem nie będzie czasem straconym.

CD Karolina Kozak, Tak zwyczajny dzień. Jazzboy Records/Sony BMG.

Indywidualny krążek młodej wokalistki łączonej długo głównie z zespołem „Dr.No”. Zmęczona brzmieniem elektronicznym i językiem angielskim zaśpiewała... *akustycznie, ascetycznie i po polsku*. Jak sama mówi, w ojczystym języku łatwiej wyśpiewać emocje, a wie co mówi, bo jest autorką wszystkich tekstów i melodii do większości piosenek. Na krążku bonus – teledysk do piosenki „Razem zestarzejmy się”. I gitara Marka Napiórkowskiego...





WYBORY! • WYBORY! • WYBORY! • WYBORY!

WYBORY DO SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ I DO SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W dniu **21 października br.** zostaną przeprowadzone wybory do Sejmu RP i do Senatu RP.

Głosować będzie można w tych samych lokalach wyborczych, w których odbywało się głosowanie w czasie wyborów samorządowych w listopadzie 2006 r.

Pełny wykaz obwodów głosowania oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych a także inne ważne informacje związane z wyborami można znaleźć na stronie internetowej Miasta www.rybnik.pl w zakładce „Wybory 2007”.

INFORMACJA DOTYCZĄCA SPISU WYBORCÓW dla wyborów do Sejmu i Senatu

1. Wyborcy :

– czasowo przebywający na terenie miasta Rybnika
– nigdzie nie zameldowani, przebywający na obszarze miasta, którzy chcą wziąć udział w głosowaniu, powinni do dnia 11 października br. złożyć wniosek o dopisanie do spisu wyborców w Urzędzie Miasta Rybnika w Wydziale Spraw Obywatelskich, pokój 159.

2. Wyborcy niepełnosprawni mogą głosować w wybranym przez siebie obwodzie głosowania dostosowanym do potrzeb osób niepełnosprawnych na obszarze miasta.

W tym celu powinni do dnia 11 października br. złożyć wniosek o dopisanie do spisu wyborców w Wydziale Spraw Obywatelskich, pokój 159.

Na terenie miasta wyznaczono 4 lokale wyborcze dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych. Mieszczą się one w:

- **Szkole Podstawowej nr 6** – ul. Wodzisławska 123 (obwodowa komisja wyborcza nr 23)
- **Szkole Podstawowej nr 3** – ul. Wolna 17 (obwodowa komisja wyborcza nr 24)
- **Przedszkolu nr 39** – Osiedle Południe 20 (obwodowa komisja wyborcza nr 38)
- **Zespole Szkół Budowlanych** – ul. Świerkłańska 42 (obwodowa komisja wyborcza nr 49)

3. Wyborca, który zamierza zmienić miejsce pobytu przed dniem wyborów może otrzymać zaświadczenie o prawie do głosowania. Z zaświadczeniem takim można głosować w dowolnym obwodzie głosowania w kraju, za granicą lub na polskim statku morskim. Wniosek o wydanie zaświadczenia o prawie do głosowania składa się w Wydziale Spraw Obywatelskich, pokój 158 do 19 października br.

4. Spis wyborców będzie udostępniony do wglądu w godzinach pracy Urzędu Miasta Rybnika w dniach od 8 do 19 października br. na pisemny wniosek złożony w Wydziale Spraw Obywatelskich pokój 159.

5. Wszelkie informacje na temat spisu osób uprawnionych, składania wniosków o dopisanie do spisu lub wydanie zaświadczenia o prawie do głosowania oraz o sposobach głosowania udzielane są w **Urzędzie Miasta Rybnika ul. B. Chrobrego 2, w Wydziale Spraw Obywatelskich, ul. B. Chrobrego 2, w Wydziale Spraw Obywatelskich, nr tel. 032 43 92 160 w godzinach pracy UM.**

WYBORY! • WYBORY! • WYBORY! • WYBORY!

Uwaga

Przedsiębiorcy korzystający z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych!

Przypominamy wszystkim przedsiębiorcom korzystającym z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych o obowiązku uiszczenia w terminie do 30.09. br. III raty opłaty za korzystanie z w/w zezwoleń.

Niedokonanie opłaty za korzystanie z zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych w powyższym terminie, powoduje wygaśnięcie zezwolenia z mocy prawa.

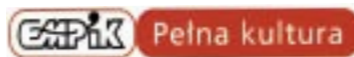
Ponadto uprzejmie informujemy że przedsiębiorca, który nie dokona wpłaty III raty w ustawowym terminie może wystąpić z wnioskiem o wydanie nowego zezwolenia nie wcześniej niż po upływie 6 miesięcy od dnia wydania decyzji o wygaśnięciu zezwolenia.

Dodatkowych informacji udzielają pracownicy Wydziału Rozwoju, Promocji Gospodarczej i Integracji Europejskiej Urzędu Miasta Rybnika, ul. B. Chrobrego 2, pok. 151, tel. 32/4223011 wew. 7191.

Krzyżówka

Nagrody za rozwiązanie krzyżówki dwa bony towarowe wartości 50 zł każdy

ufundowane przez Klub Międzynarodowej Prasy i Książki



WYBÓR GIEKÓW	↓	TĘŻA PRZYKŁADY WYBÓRÓW	JĘDRZEJEK NATALIA	PODZIAŁ	SAPE TĘŻA WOLA
WYBÓR STANÓW	→				
WYBÓR DZIECI					
WYBÓR WYBÓRÓW	→				
WYBÓR WYBÓRÓW	→				

Rozwiązaniem krzyżówki będzie wyraz, który powstanie z liter w polach oznaczonych kropkami. Rozwiązania na kartkach pocztowych prosimy przysłać do redakcji na adres: „Gazeta Rybnicka”, Rynek 12 a, skr. poczt. 96, 44-200 Rybnik do 8 października br.

**2 karnety na 5 seansów
wartości 50 zł każdy**
ufundowane przez

Jaskinię solną
Rybnik, ul. Chrobrego 25a,
tel. 604 348 203.

Rozwiązanie krzyżówki z nr 8 – CYRK

Nagrody otrzymują:

- bony towarowe – JĘDRZEJEK NATALIA i KATARZYNA RO-STEK-TOKARSKA
- karnety – LUIDGARDA ADAM-CZYK i HALINA WÓJTOWICZ

STUDIUM MUZYKI ROZRYWKOWEJ

Studium muzyki rozrywkowej skierowane jest do osób interesujących się różnymi odmianami muzyki rozrywkowej, jak: rock, blues, jazz, pop, folk, chcących poszerzać swoje horyzonty muzyczne i wykorzystywać je w swojej twórczej pracy. Z pewnością atutem naszej placówki jest wykwalifikowana kadra pedagogiczna z bogatym doświadczeniem scenicznym.

NAUKA GRY NA INSTRUMENTACH

KLAWISZOWYCH

- KEYBOARD

Prowadzący: Helena Zaik
Zajęcia indywidualne, przeznaczone dla osób początkujących. Do dyspozycji uczestników zapewniamy pianino elektryczne KAWAI
31 godzin lekcyjnych: 1 raz w tygodniu - 1 lekcja (45 min)
Odpłatność: 75 zł/miesiąc

- FORTEPIAN, KEYBOARD

Prowadzący: Robert Czech
Zajęcia indywidualne, przeznaczone dla osób średniozaawansowanych i zaawansowanych
31 godzin lekcyjnych: 1 raz w tygodniu - 1 lekcja (45 min)
Odpłatność: 120 zł/miesiąc

GITARA

- KLINIKA GITAROWA (GITARA AKUSTYCZNA/ELEKTRYCZNA)

Prowadzący: Przemysław Strączek
Zajęcia indywidualne, przeznaczone dla gitarzystów średniozaawansowanych i zaawansowanych.
31 godzin lekcyjnych: 1 raz w tygodniu - 1 lekcja (45 min)
Odpłatność: 120 zł/miesiąc

- GITARA AKUSTYCZNA

Prowadzący: Sławomir Tatera
Zajęcia indywidualne, przeznaczone dla osób początkujących.
31 godzin lekcyjnych: 1 raz w tygodniu - 1 lekcja (30 min)
Odpłatność: 75 zł/miesiąc

- GITARA BASOWA

Prowadzący: Eugeniusz Kubat
Zajęcia indywidualne, przeznaczone dla osób średniozaawansowanych i zaawansowanych
31 godzin lekcyjnych: 1 raz w tygodniu - 1 lekcja (45 min)
Odpłatność: 120 zł/miesiąc

PERKUSJA

Prowadzący: Łukasz Walczak
Zajęcia przeznaczone dla osób średniozaawansowanych i zaawansowanych
31 godzin lekcyjnych: 1 raz w tygodniu - 1 lekcja (45 min)
Odpłatność: 120 zł/miesiąc

SPIEW

Prowadzący: Anna Chwieduk
Zajęcia indywidualne
przeznaczone dla osób początkujących
31 godzin lekcyjnych: 1 raz w tygodniu - 1 lekcja (30 min)
Odpłatność: 60 zł/miesiąc
przeznaczone dla osób średniozaawansowanych i zaawansowanych
31 godzin lekcyjnych: 1 raz w tygodniu - 1 lekcja (45 min)
Odpłatność: 80 zł/miesiąc

TANIEC

TANIEC NOWOCZESNY

Prowadzący: Paulina Szojer-Wało
Zajęcia obejmują rytmikę, podstawy klasyki i jazzu, na wyższych stopniach zaawansowania także taniec jazzowy i pop-jazzowy. Dzieci podzielone na grupy wiekowe, przechodzą kolejne stopnie zaawansowania, uczą się tym samym nowych układów i technik.

Odpłatność: 25 zł/miesiąc

- **GRUPA POCZĄTKUJĄCA-PRZYGOTOWAWCZA** wiek: 5-11 lat

- **KAPRYS** wiek: 10-13 lat

Osoba, która chce należeć do tego zespołu musi przedstawić możliwości i umiejętności taneczne instruktorce

- **DANCE-CUP** wiek: 13-17 lat

Osoba, która chce należeć do tego zespołu musi przedstawić możliwości i umiejętności taneczne instruktorce

DZIECIĘCA SZKOŁA TAŃCA TOWARZYSKIEGO MIX

Prowadzący: Jolanta Pastuszka, Artur Szymanowski
Zajęcia przeznaczone są dla dzieci ze szkół podstawowych i gimnazjów. Zajęcia, przede wszystkim uczą kroków i organizują dziecku czas wolny, ale przynoszą też niewymierne skutki: rozwijają zdolności artystyczne, pomagają przezwyciężyć nieśmiałość, uczą dyscypliny, pracy w grupie i dobrych manier.
Odpłatność: 35 zł/miesiąc

SZKOŁA TAŃCA SALSA

Prowadzący: Jolanta Pastuszka, Artur Szymanowski
Zajęcia przeznaczone są dla młodzieży i dorosłych. Kurs składa się z dziewięciu spotkań, podczas których uczestnicy zapoznają się z Światowym Programem Tanecznym: Cha-cha-cha, Samba, Rumba, Pasodoble, Jive, Walc Angielski, Walc Wiedeński, Tango, Foxtrot i Quickstep, Polka, Disco Fox, Rock&Roll i Salsa.
Odpłatność: 80 zł / I stopień kursu, 70 zł / II i III stopień kursu

MODELARSTWO

PRACOWNIA MODELI PŁASTIKOWYCH I DIORAM

Prowadzący: Bogusław Skaba
W ramach zajęć uczestnicy wykonują miniaturowe repliki samochodów, sprzętu wojskowego, samolotów, samochodów, motocykli, a także figurek R11. Szeroki wachlarz modeli zadowoli każdego kolekcjonera.
Odpłatność: 20 zł/miesiąc

PRACOWNIA MODELI LATAJĄCYCH

Prowadzący: Piotr Bomba
Celem kół jest popularyzacja "małego lotnictwa" poprzez budowę latawców, balonów, raket, modeli szybowców i samolotów, w tym również sterowanych radiem. Te ostatnie z napędem gumowym, spalinowym, elektrycznym lub gazowym (Co2).
Odpłatność: 20 zł/miesiąc

MAGIA KOLORU

Prowadzący: Grażyna Zarzecka-Czech
Grupa skupia dzieci, młodzież i dorosłych. Jest najliczniejszą i najroźnorodniejszą grupą plastyczną w regionie. Jej członkowie z powodzeniem biorą udział w największych polskich konkursach plastycznych.
Odpłatność: 35 zł/miesiąc



Kalendarz Imprez Miejskich październik 2007

Szczegółowych informacji udziela
Punkt Informacji Miejskiej, tel. 43 92 200
e-mail: inforybnik@um.rybnik.pl lub rybnik@um.rybnik.pl

Kultura					
LP.	Termin	Nazwa imprezy	Organizator	Miejsce	UWAGI
1	3.09 – 31.10	Wystawa prac Mireli Karwot	PiMBP, tel. 32 422 13 20	Filia Nr 4, ul. Za Torem 5 b	Wystawa w ramach akcji "Pokaż się"
2	3.09 – 31.10	„W świecie przygód Astrid Lindgren” – ogłoszenie otwartego konkursu plastycznego skierowanego do dzieci i młodzieży	PiMBP, tel. 32 422 35 41	Oddział dla dzieci	Regulamin konkursu na www.biblioteka.rybnik.pl i w oddziale dla dzieci PiMBP
3	7.09 – 25.10	Grafika – Katarzyna Budka	PiMBP, tel. 32 422 35 41	Galeria	Praca dyplomowa absolwentki ASP w Katowicach
4	7.09 – 29.10	„Stworzone by twórcy”	Muzeum w Rybniku tel. 32 422 14 23	Muzeum w Rybniku Rynek 18	Wystawa niemieckiej grupy twórczej „Dreźnieńska Secesja `89” oraz instalacji „Noc księżycowa” autorstwa Grażyny Deryng i Anny Malickiej; grupa skupia kobiety uprawiające różne dziedziny sztuki – malarstwo, grafikę i rzeźbę. Więcej – str. 27.
5	9.09 – 5.10	„Kopalnia sztuki pogranicza”	DK Niewiadom, tel. 32 421 37 55, 32 433 13 65	DK Niewiadom, ul. Mościckiego 15	Wystawa prac uczestników Pleneru Plast. – Graficz.; wstęp wolny, galeria „W hallu” DK Niewiadom, więcej – str. 26.
6	12.09 – 31.10	„85 rocznica przyłączenia Rybnika do Polski”	PiMBP, tel. 32 424 94 09, Muzeum w Rybniku	Filia Nr 6, ul. Reymonta 69	Wystawa, szczegóły u organizatora
7	28.09 – 19.10	„Kwiaty” – wystawa pokonkursowa	OPP „Przygoda”, PiMBP, tel. 32 422 35 41	Hol parter	Otwarcie wystawy 28.09.07r.
8	29.09 – 15.10	„Życie muzyczne Rybnika w okresie międzywojennym”	PiMBP, tel. 32 422 35 41, Muzeum w Rybniku, Polski Zw. Chórów i Orkiestr, DK Niedobczyce	Hol I piętro sala wykładowa	Wystawa; godz. 11:00 – 13:30 – II Zjazd Ogólnopolskiej Konfraterni Najstarszych Chórów i Orkiestr, szczegóły: www.dkniedobczyce.neostrada.pl
9	październik	„Rybnik nasze miasto”	Muzeum w Rybniku tel. 32 422 14 23	Muzeum w Rybniku Rynek 18	Wystawa stała
10	październik	„Cechy rzemieślnicze w miastach Górnego Śląska do 1939 r.”	Muzeum w Rybniku tel. 32 422 14 23	Muzeum w Rybniku Rynek 18	Wystawa stała
11	październik	„Wzrost górniczy”	Muzeum w Rybniku tel. 32 422 14 23	Muzeum w Rybniku Rynek 18	Wystawa stała
12	październik	Prace plastyczne Grupy Magia Koloru oraz uczestników Półkolonii	Fundacja ER, tel.32 739 18 98	Galeria Klubu Energetyka, hol dolny	wystawa
13	1.10	VI Konkurs Gazetek Szkolnych „Małe Próby Dziennikarskie”	DK Niewiadom, tel. 32 421 37 55	Dom Kultury Niewiadom	Gazetki należy przysłać na adres biura DK Niewiadom do 31.10.07 r., ogłoszenie wyników 9.11.07r.
14	1.10	„Płonąca pochodnia”	RCK, tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Godz. 11:00; spektakl dla szkół z okazji Roku Wyspiańskiego; cena biletu: 10 zł
15	1-31.10	Zajęcia w ramach kół zainteresowań działających w DK Niedobczyce	DK Niedobczyce, tel. 32 433 10 65	DK Niedobczyce	Szczegóły u organizatora
16	1-31.10	Wystawa fotograficzna Jerzego Husaka	DK Niedobczyce, tel. 32 433 10 65	hol DK Niedobczyce	Szczegóły u organizatora
17	2.10	Koncert symfoniczny	RCK, tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Godz. 18:00; koncert w wykonaniu Filharmonii Rybnickiej im. Braci Szafranków pod dyrekcją Mirosława Jacka Błaszczaka; cena biletu: 25 zł, młodzież: 15 zł
18	do 3.10	Klub Fotograficzny Format	Fundacja ER, tel.32 739 18 98	Galeria Klubu Energetyka, hol górny	wystawa
19	3.10	Recital fortepianowy Gillesa Vonsattela	RCK, tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Godz. 18:00; jeden z pięciu polskich recitali pianisty ze Szwajcarii.; cena biletu: 15 zł, młodzież 10 zł
20	3 – 31.10	Pokonkursowa Wystawa Fotograficzna „Wakacje w obiektywie”	Fundacja ER, tel.32 739 18 98 „Tygodnik Rybnicki”	Galeria Klubu Energetyka, hol górny	Godz. 18.00
21	4.10	Festiwal Praw Człowieka w Filmie	Helsińska Fund. Praw Człowieka, Spół. Instytut Filmowy, samorządy studenckie AE, UŚ, RCK, tel.32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Godz. 17:30; szczegóły na afiszach; wstęp wolny
22	5.10	Jubileusz 100-lecia Orkiestry Dętej KWK Chwałowice	Orkiestra Deta KWK Chwałowice, tel. 32 421 62 22	Sala widowiskowa	Godz. 18:00; koncert jubileuszowy, wstęp wolny
23	5.10	„Czerwony Kapturek”	Teatr Cracovia RCK, tel.32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Godz. 9:00 i 11:15; spektakl dla szkół w wykonaniu Teatru Dzieci Zagłębia z Będzina, cena biletu: 13 zł; bilety można zamawiać pod nr tel. (012) 262-26-92, 0-601-81-86-13
24	5.10	LARMO	Fundacja ER, tel.32 739 18 98	Fundacja Elekrowni Rybnik	Godz. 18:00, godz. 20:00; wstęp 6 zł; realizacja telewizyjna dla kabaretu NOL NELJM
25	6.10	Promocja zdrowia „Zdrowie twoje i twojej rodziny”	DK Niedobczyce, tel. 32 433 10 65	hol i sala imprezowa DK	Godz. 10:00; bezpłatne badania profilaktyczne i prelekcje dotyczące zdrowia dla mieszkańców Niedobczyc
26	6–7.10	Projekt Experimentart (spotkanie I)	Fundacja ER, tel.32 739 18 98	Fundacja Elekrowni Rybnik	Godz. 9:00; wstęp: wcześniejsze zgłoszenia; Laboratorium Działań Video, cykl warsztatów; strona projektu www.experimentart.rybnik.pl
27	8.10	Antoine de Saint-Exupery „Mały księż”	Teatr Cracovia RCK, tel.32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Godz. 9:00 i 11:00; spektakl dla szkół w wykonaniu Teatru Norma z Krakowa., cena biletu: 13 zł; bilety można zamawiać pod nr tel. (012) 262-26-92, 0-601-81-86-13
28	9.10	Wystawa grafiki tajlandzkiej	DK Niewiadom, tel. 32 421 37 55	Dom Kultury Niewiadom	Wystawę można zwiedzać od pon. do pt. od 9:00 – 17:00
29	9.10	A. Fredro „Zemsta”	Teatr Cracovia RCK, tel.32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Godz. 8:30 i 11:30; spektakl dla szkół w wykonaniu aktorów scen krakowskich, cena biletu: 14 zł; bilety można zamawiać pod nr tel. (012) 262-26-92, 0-601-81-86-13
30	9.10	„Młodzi wirtuosi na rybnickiej estradzie”	PSM I i II stopnia w Rybniku RCK, tel.32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Godz. 18:00; koncert symfoniczny, wystąpi orkiestra symfoniczna PSM II stopnia w Rybniku pod dyrekcją S. Chrzanowskiego; cena biletu: 20 zł, młodzież: 10 zł

31	10.10	„Wieczór śląski”	Muzeum w Rybniku tel. 32 422 14 23	Muzeum w Rybniku Rynek 18	Godz. 18:00; wykład i prezentacja multimedialna dr B. Klocha: „Wiejskie ślady murowanego gotyckiego i renesansowego budownictwa sakralnego w przestrzeni Górnego Śląska” (na obszarze dawnej diecezji wrocławskiej)
32	10.10	Koncert Justyny Steczkowskiej z zespołem	RCK, tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Godz.19:00; cena biletu: I miejsca: 60 zł, II miejsca: 50 zł
33	11.10	Happening „Stop narkotykom i przemocy”	DK Niedobczyce, tel. 32 433 10 65	sala widowiskowa DK	Godz. 10:00 – 11:30; koncert zespołu „Trade Mark”
34	do 12.10	Rejonowy Konkurs Plastyczny na Znak Graficzny Festiwalu Piosenki Turystycznej	MDK, tel. 32 422 40 88	MDK, ul. Broniewskiego 23	Termin nadsyłania prac do 12.10.2007r.; regulamin na: www.mdk.hg.pl
35	12.10	Koncert jubileuszowy z okazji 60-lecia Miejskiej Orkiestry Dętej „Rybnik” 25-lecie pracy dyrygenckiej Mariana Wolnego	DK Niedobczyce, tel. 32 433 10 65	sala widowiskowa DK	Godz. 17:00; szczegóły u organizatora
36	12.10	Otwarcie wystawy fotografii Wojciecha Cejrowskiego	RCK, tel. 32 422 21 32	Galeria sztuki TZR	Godz.18:00; wstęp wolny
37	12.10	Wojciech Cejrowski Show	RCK, tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Godz.19:00; cena biletu: 15 zł, młodzież; 10 zł
38	13.10	Festiwal Twórczości Chrześcijańskiej	DK Chwałowice, tel. 32 421 62 22	Sala widowiskowa	Godz. 17:00; wystąpią: TOMATO, CLAY, MATE.O, cena biletu: 9 zł; szczegóły na www.dkchwalowice.pl
39	13.10	„Festiwal Kultur Śląska”	DK Niewiadom, tel. 32 421 37 55	DK Dolny Beneszow- Czechy	II część FKS – prezentacja kultury polskiej w Czechach
40	13.10	Konfrontacje muzyczne pogranicza w ramach współpracy transgranicznej polsko-czeskiej Dechový Orchester Májovák z Karviny i Miejska Orkiestra Deta „Rybnik”	DK Niedobczyce, tel. 32 433 10 65	sala widowiskowa DK	Godz.18:00 – 20:30; szczegóły u organizatora
41	14.10	Marta Guśniowska „Baśń o rycerzu bez konia”	RCK, tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Godz. 16:00; bajka dla dzieci w wykonaniu Studia Teatralnego TZR; cena biletu: 10 zł
42	15.10	Dzień Edukacji Narodowej	DK Niedobczyce, tel. 32 433 10 65	sala widowiskowa DK	Godz. 10:30; koncert dla uczniów i nauczycieli Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 2 w Niedobzycach
43	15.10	V Pojedynke Artystyczny na Słowa	Fundacja ER, tel.32 739 18 98	Fundacja Elekrowni Rybnik	Godz. 18:00; wstęp wolny, losowanie terminów kolejności występu drużyn
44	16.10	„Jesienią liście się złocą i czerwienieją” – jesienne spotkanie w bibliotece z udziałem dzieci najmłodszych	PiMBP, tel. 32 422 35 41	Oddział dla dzieci	Czytanie utworów o jesieni, przeprowadzenie gier, zabaw i konkursów inspirowanych tematyką tej pory roku
45	16.10	Koncert Chóru Akademickiego Politechniki Szczecińskiej im. prof. Jana Szrockiego	RCK, tel. 32 422 21 32	Bazylika pw. Św. Antoniego	Godz.18:45; koncert z okazji zakończenia obchodów 100-lecia Bazyliki Św. Antoniego i z okazji Dnia Papieskiego; wstęp wolny
46	17.10	„Szwedzka motoryzacja w modelarstwie”	Muzeum w Rybniku tel. 32 422 14 23	Muzeum w Rybniku Rynek 18	Godz. 12:00; wystawa modeli samochodowych – w ramach „Festiwalu Nordalia” – dni kultury krajów nordyckich
47	17.10	„W drodze do Nordkapp”	Muzeum w Rybniku tel. 32 422 14 23	Muzeum w Rybniku Rynek 18	Godz. 12:00; wystawa fotograficzna w ramach „Festiwalu Nordalia” – dni kultury krajów nordyckich
48	17.10	„Finlandia i Finowie” – spotkanie z przedstawicielem Ambasady Finlandii w Warszawie	PiMBP, tel. 32 422 35 41	Sala wykładowa	Godz. 13:00; spotkanie zorganizowane w ramach Festiwalu NORDALIA 2007
49	17.10	Jacek Bończyk „Terapia Jonasza”	RCK, tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Godz.18:00; spektakl w reż. Jacka Bończyka w wykonaniu Teatru Rozrywki z Chorzowa; bilet: parter: 35 zł, balkon: 25 zł
50	18.10	„Jesienni Turniej Gier Świetlicowych”	Klub Olimp przy DK Niewiadom, tel. 32 421 33 31 po 17:00	Klub „Olimp”, ul. Raciborska 482	Turniej dla dzieci i młodzieży – obejmuje tenis stołowy, bilard i warcaby; zapisy w klubie
51	18.10	Wykład z cyklu: „Pomiędzy przeszłością z historią”	Muzeum w Rybniku tel. 32 422 14 23	Muzeum w Rybniku Rynek 18	Godz. 17:00; wykład członków Sekcji Rybnickiej Studenckiego Koła Naukowego Historyków Uniwersytetu Śl.
52	18.10	L.A.Minkus „Don Kichot”	Makroconcert RCK, tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Godz.20:00; spektakl baletowy w wykonaniu Moscow City Ballet; cena biletu: I miejsca: 110 zł, II miejsca: 90 zł
53	19.10	„Doktor i jego zwierzęta”	NTE, RCK, tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Godz. 8:15; spektakl dla szkół w wykonaniu aktorów Narodowego Teatru Edukacji z Wrocławia; cena biletu: 12 zł; bilety do nabycia wyłącznie w NTE, tel.0-608-526-910
54	19.10	Wg R. L. Stevensona „Wyspa skarbów”	NTE, RCK, tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Godz. 11:15; spektakl dla szkół w wykonaniu aktorów Narodowego Teatru Edukacji z Wrocławia; cena biletu: 12 zł, bilety do nabycia wyłącznie w NTE, tel.0-608-526-910
55	19.10	Koncert zespołu „The Globetroters”	RCK, tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Godz.19:00; cena biletu: 20 zł, młodzież:15 zł
56	20.10	FOTOPEIN Konkurs Fotograficzny	DK Chwałowice, tel. 32 421 62 22 - Grupa Artystyczna „Konar” - Grupa Fotograficzna „Flash”	Galeria Kolumnowa	Godz. 17:00; rozstrzygnięcie konkursu fotograficznego, otwarcie wystawy
57	20.10	III Przegląd Teatrów Chrześcijańskich	Klub „Harcówka”, tel.32 423 40 80	Klub „Harcówka”	Szczegóły na afiszach
58	20-21.10	Projekt Experimentart (spotkanie II)	Fundacja ER, tel.32 739 18 98	Fundacja Elekrowni Rybnik	Godz. 9:00; wstęp: wcześniejsze zgłoszenia; laboratorium Działań Video, cykl warsztatów, strona projektu www.experimentart.rybnik.pl
59	21.10	VI kolejka III Ligi PZ Skat	DK Niedobczyce, tel. 32 433 10 65	sala imprezowa DK	Godz. 8:30 – 16:30; szczegóły u organizatora
60	21.10	„Skrzypek na dachu”	RCK, tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Godz.18:00; spektakl w wykonaniu Nowego Teatru ze Słupska; cena biletu: 35 zł
61	22.10	W. Gombrowicz „Ferdynand”	RCK, tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Godz.9:00 i 11:00; spektakl dla szkół w wykonaniu aktorów Teatrów im. J.Słowackiego i Ludowego z Krakowa, cena biletu: 12 zł; bilety do nabycia pod nr tel. 0-605-208-057
62	22.10 – 17.11	Wystawa – Dzieje komedii Edmonda Rostanda „Cyrano de Bergerac”	PiMBP, tel. 32 422 35 41	Hol I Piętro	Ze zbiorów prywatnych Gabrieli Bonk
63	23.10	„Operetki czar”	RCK, tel. 32 422 21 32	Sala kameralna TZR	Godz.18:00; koncert najpiękniejszych arii i duetów operetkowych połączony ze wspólnym śpiewaniem; cena biletu: 25 zł
64	24.10	Spotkanie przy kawie i herbacie koła emerytów	DK Niedobczyce, tel. 32 433 10 65	Sala imprezowa DK	Godz. 15:00; szczegóły u organizatora
65	24.10	Spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki	PiMBP, tel. 32 422 35 41	Czytelnia Prasy	Godz. 17:00; dyskusja na temat książki Roberto Bolano “Gwiazda daleka”



66	24.10	„Projekt Sofokles”	Krakowska Agencja Artystyczna, RCK, tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Godz. 8:30 i 11:30; spektakl dla szkół w wykonaniu Teatru Nowego ze Ślupsk, cena biletu: 18 zł; bilety można zamawiać pod nr tel.(033) 815-71-03, 0-604-453-521
67	25.10	Konferencja naukowa Środowiskowy Dom Samopomocy dla Osób Chorych Psychicznie w Niedobzycach	DK Niedobczyce, tel. 32 433 10 65	sala widowiskowa DK	Godz. 9:00 – 14:00; szczegóły u organizatora
68	25.10	F. Burnett „Tajemniczy ogród”	Krakowska Agencja Artystyczna, RCK, tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Godz. 8:30 i 11:30; spektakl dla szkół w wykonaniu Teatru Dramatycznego z Elbląga, cena biletu: 18 zł; bilety można zamawiać pod nr tel. (033) 815-71-03, 0-604-453-521
69	25.10	Koncert jazzowy	RCK, tel. 32 422 21 32	Sala kameralna	Godz.20:00; koncert w wykonaniu duetu z Francji, cena biletu: 15 zł, młodzież: 10 zł
70	25.10	MAŁY RYJEK (konkurs)	Fundacja ER, tel.32 739 18 98	Klub Energetyka	Godz. 17:00; wstęp 5 zł
71	25.10	XII Rybnicka Jesień Kabaretowa – Wieczór Rybnicko-Zielonogórski	Fundacja ER, tel.32 739 18 98	Klub Energetyka	Godz. 17:00; wstęp 30 zł, wystąpią: Ciach, Słuchajcie, Jurki, Kabaret Młodych Panów, Noi Nejm, Kabaret Chwilowo Kaloryfer, N.O.C.
72	26.10	Niedobzyckie Wieczory Muzyczne „Trojok Biesiadny” w programie „Z muzyką i z humorem”	DK Niedobczyce, tel. 32 433 10 65	sala imprezowa DK	Godz. 18:00; szczegóły u organizatora
73	26.10	Koncert Haliny Kunickiej	RCK, tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Godz.19:00; piosenkarce towarzyszy Czesław Majewski (fortepian), cena biletu: 20 zł
74	26.10	XII Rybnicka Jesień Kabaretowa – I Wieczór Konkursowy	Fundacja ER, tel.32 739 18 98	Klub Energetyka	Godz. 17:00; wstęp: 40 zł, wystąpią: Babeczki z Rodzynkiem, Czesuaf, Kabaret Młodych Panów, Lowcy,B, Napad, Neo-Nówka, Dno, Kabaret Skeczów Męczących oraz Konkurs o Złota Kasete
75	26 – 28.10	Rybnicka Jesień Chóralna	DK Chwałowice, tel. 32 421 62 22 Śląskie Centrum Muzyczne, PSM I i II St. w Rybniku	Rybnik i okoliczne miasta	Piątek, 26.10-godz.18.00 – KONCERT INAUGURACYJNY – Rybnik, kościół pw. MB Bolesnej; Sobota, 27.10 - godz. 10.00 - Przesłuchania Konkursowe – PSM I i II stopnia w Rybniku; godz. 18.00 - Msza św. w intencji chórzystów; godz. 19.00 - KONCERT SPECJALNY; Niedziela, 28.10 - godz. 14.00 - KONCERT LAUREATÓW – kościół pw. Królowej Apostołów w Rybniku; więcej na: www.rjch.go.pl
76	26-28.10	BOGUSZOWICKIE DNI MŁODYCH	DK Boguszowice, tel.32 425 20 16	Dom Kultury Boguszowice	Szczegóły na afiszach oraz u organizatora
77	27.10	„Niewiadomskie Biesiadowanie”	DK Niewiadom, tel. 32 421 37 55	Dom Kultury Niewiadom	Cena: 20 zł/os; w cenie: poczęstunek i ciepły posiłek
78	27.10	XII Rybnicka Jesień Kabaretowa – II Wieczór Konkursowy	Fundacja ER, tel.32 739 18 98	Klub Energetyka	Godz. 16:00; wstęp 40 zł, wystąpią: Babeczki z Rodzynkiem, Czesuaf, Kabaret Młodych Panów, Lowcy,B, Napad, Neo-Nówka, Dno, Kabaret Skeczów Męczących oraz Konkurs o Melodyjną Nagrodę im. Artura
79	28.10	Koncert finałowy XII Rybnickiej Jesieni Kabaretowej	Fundacja Elekrowni Rybnik, RCK, tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Godz.18:00; szczegóły na afiszach
80	29.10	„Kobieca siła w sztuce” oraz „Groteska Kobra–Nocka”	Muzeum w Rybniku tel. 32 422 14 23	Muzeum w Rybniku Rynek 18	Godz. 12:00; wykład Karin Weber (historyka, krytyka i animatorki sztuki) oraz groteska „Kobra-Nocka” teksty Witkacego w wykonaniu Grupy Teatralnej Megiery Art
81	29.10	Wykład: „Między niebem a ziemią. Barokowy Śląsk w poezji”	Muzeum w Rybniku tel. 32 422 14 23	Muzeum w Rybniku Rynek 18	Godz. 17:00; wykład dr Zbigniewa Kadłubka – pracownika naukowego Uniwersytetu Śląskiego
82	30.10	Przesłuchania XIII Festiwalu Piosenki Turystycznej	MDK, tel. 32 422 40 88	MDK, ul. Broniewskiego 23	Godz. 9:00; szczegóły na: www.mdk.hg.pl
83	30.10	„Olimpijskie Halloween”	Klub Olimp przy DK Niewiadom, tel. 32 421 33 31 po 17:00	Klub „Olimp”, ul. Raciborska 482	Dyskoteka dla młodzieży, wstęp – 1 zł; obowiązuje przebranie
84	31.10	„Tragedia rodu Labdakidów”	BAA, RCK, tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Godz. 9:00 i 11:30; spektakl dla szkół w wykonaniu Teatru Sceny Polskiej z Czeskiego Cieszyňa, bilet: 17 zł; bilety można zamawiać pod nr tel. (033) 815-86-73, 0-606-829-171

Sport i rekreacja

LP.	TERMIN	NAZWA IMPREZY	ORGANIZATOR	MIEJSCE	UWAGI
1	październik	AMATORSKA LIGA PIŁKI SIATKOWEJ – rozgrywki w grupach eliminacyjnych	Tadeusz Bonk, tel. 603 770 779	Zgodnie z terminarzem zamieszczonym w Internecie	Szczegóły na: www.efekt-projekty.pl/als
2	8.10	Śląska Liga Młodziczek w koszykówce	RMKS Rybnik, tel. 32 739 58 17 (M. Troszka)	Sala sportowa, ul. Różańskiego (Szkoła Podstawowa nr 5)	Godz. 16:00; wstęp wolny Mecz: RMKS Rybnik – UKS Piekary Śląskie
3	11.10	Śląska Liga Kadetek w koszykówce	RMKS Rybnik, tel. 32 739 58 17 (W. Pierchała)	Sala sportowa ul. Różańskiego (Szkoła Podstawowa nr 5)	Godz. 17:00; wstęp wolny Mecz: RMKS Rybnik – MOSM Tychy
4	13.10	Marsze na Orientacje „Listeczki”	Oddział PTTK, tel. 32 422 36 53	Okolice Rybnika	Szczegóły u organizatora
5	13.10	Wycieczka do Oravic na Słowacji	Oddział PTTK, tel. 32 422 36 53	Oravice, Słowacja	Cena 55 zł / os; możliwość skorzystania z kąpielisk termalnych (płatne we własnym zakresie) lub wejść na Bobroviec
6	14.10	X Edycja Rybnickiej Amatorskiej Ligi Koszykówki	MOSiR, tel.32 422 78 39 Stowarzysz. Przyjaciół Koszykówki DWUTAKT	Sala gimnastyczna w pływalni krytej MOSiR, ul. Powstańców Śl.	Szczegóły na: www.mosir.rybnik.pl ; www.dwutakt.rsl.pl , wstęp wolny
7	14.10	AKADEMIA BIEGANIA	MOSiR, tel. 32 422 78 39	Zbiórka obok kąpieliska „Ruda” o godz. 9.00	Zaproszenie dla całych rodzin; wstęp wolny; prowadzenie zajęć przez trenera lekkiejatletyki mgr A. Piechę; os. kontaktowa: Barbara Kalisz - Gaweł
8	17.10	I Etap IV Edycji Międzysportowej Ligi Pływackiej MOSiR CUP 2007/2008	MOSiR, tel. 32 422 78 39	Pływalnia Kryta przy Powstańców Śl.	Początek godz. 9:00; zapisy w szkołach, wstęp wolny; osoba kontaktowa: Radosław Fros
9	22.10	Śląska Liga Młodziczek w koszykówce	RMKS Rybnik, tel. 32 739 58 17 (M. Troszka)	Sala sportowa ul. Różańskiego (Szkoła Podstawowa nr 5)	Godz. 16:00; wstęp wolny Mecz: RMKS Rybnik – KS Sosnowiec
10	25.10	Śląska Liga Kadetek w koszykówce	RMKS Rybnik, tel. 32 739 58 17 (W. Pierchała)	Sala sportowa ul. Różańskiego (Szkoła Podstawowa nr 5)	Godz. 17:00; wstęp wolny Mecz: RMKS II Rybnik – UKS Katowice

Domowa apteczka ziołowa

Pragniemy przybliżyć Państwu kilka preparatów ziołowych szczególnie przydatnych w okresie nadchodzących chłódów.

Omawiane produkty nie zawierają żadnej „chemii” czyli konserwantów, słodzików, „poprawiaczy” smaku czy barwników, a obficie występujący w nich naturalny błonnik roślinny przechodząc wzdłuż jelita grubego pomaga „zyczyścić” jego zachyłki.

Skończyło się lato i – jak to często bywa – zaczęły się **kłopoty z nadmiernie wypadającymi włosami**.

Proponujemy zastosować **Pilonyx (włosy-skóra-paznokcie)**.

To ziołowy preparat w kapsułkach o **unikalnym składzie**:

zawiera **morszczyzn**, a w nim łatwo wchłaniające się związki jodu niezbędnego do utrzymania włosów w dobrej kondycji. **Skrzyp i bambus** to specjalne połączenie skrzypu z najbogatszą na świecie rośliną w związki krzemu – **bambusem**.

To właśnie taka – łatwo przyswajalna „krzemionka” – bywa nam najbardziej potrzebna do wzmocnienia włosów i paznokci.

Jednak, oprócz jodu i krzemu, potrzebujemy jeszcze innych naturalnych substancji wspomagających: białek, minerałów i witamin. Dlatego też w preparacie **Pilonyx** znajdują się także **pokrzywa i lucerna** – rośliny bogate w minerały i białka.

Mają one dodatkowo silne **działanie oczyszczające i odtruwające**.

Pilonyx zażywa się 2 razy dziennie. Początkowo, przez kilka dni (a czasami dłużej), warto rozpocząć kurację 2 x 2 kapsułki, po czym ustalamy dawkę podtrzymującą 2 x 1 kapsułka.

Terapia powinna trwać nie mniej niż 2-3 miesiące. Należy przy tym obficie popijać ponieważ woda ułatwia wchłanianie omawianych

substancji odżywczych i dodatkowo sprzyja usunięciu toksyn z naszych organizmów.

Opakowanie **Pilonyx** liczy 60 kapsulek i kosztuje ok. 25 zł.

Zbliżają się chłody – czas pomyśleć także o **wzmocnieniu naszej odporności**.

Natur-C to praktycznie najczystsza na polskim rynku **aktywna i doskonale przyswajalna forma witaminy C**.

Kapsułki **Natur-C** składają się w 100% z proszku (25% wyciąg) z aceroli – najbogatszej na świecie rośliny w zawartość naturalnej witaminy C.

Wchłanianie **Natur-C** jest do **4 razy (!)** większe niż świetnie rozreklamowanych w Polsce syntetycznych witamin.

Każda kapsułka pokrywa praktycznie zapotrzebowanie dobowe człowieka, ale w okresach nasilających się przeziębień, zalecamy Państwu stosowanie 2 x dziennie po jednej, **a w trakcie trwania gorączki: 1 kapsułka co 2-3 godziny**, bo właśnie w tym czasie potrzebujemy szczególnie dużo witaminy C. Należy przy tym sporo pić, najlepiej wodę niegazowaną.

Natur C pakowany jest po 20 i 100 kapsulek, ceny: 8 i 25 zł.

W przyszłym miesiącu omówimy kolejne preparaty ziołowe **bioRELAXIL** oraz **Libidin** szczególnie polecane w celu poprawy samopoczucia, w przemęczeniu, drażliwości i kłopotach ze snem.

Preparaty do nabycia w aptekach i sklepach zielarskich oraz wysyłkowo bezpośrednio u dystrybutora: w firmie SANBIOS, ul. Sikory 7, 44-100 Gliwice,

tel/fax 032 / 234 96 32; 231 67 49; www.sanbios.pl

Prosimy o kontakt z nami – prześlemy Państwu naszą szczegółową ofertę – **gratis**.

Zyczymy Państwu zdrowia i zadowolenia z naszych produktów.

Firma SANBIOS



Skup surowców wtórnych s.c.

44-206 Rybnik-Chwałowice, ul. 1 Maja 57
tel. 739 37 54

zakupi każdą ilość

makulatury
folii bezbarwnej
żeluzni stalowego i żeluzni
żeluzni metali kolorowych
żeluzni akumulatorów z elektrolitem

NISZCZENIE DOKUMENTÓW I AKT

Czynne od poniedziałku do piątku od 7.00 do 15.00

www.infomax.dobrekalendarze.pl

infoMAX
www.grupainfomax.com

rybnik@infomax.katowice.pl
tel. 032 423 80 88
tel. 032 423 80 90

Uśmiech - początkiem ekologii!

codziennie
Świeże jaja
z Alternatywnego Gospodarstwa Rolnego
tel. 032 42 58 609

Rybnik ul. Skrzetuskiego 15

AUTO NAPRAWA DIAGNOSTYKA
RYBNIK UL. WIEJSKA 43 TEL. 032 422 62 18 (8⁰⁰-16⁰⁰)
Daniel Rojek

- ✓ ZAWIESZENIA
- ✓ TŁUMIKI
- ✓ HAMULCE
- ✓ GEOMETRIA KÓŁ
- ✓ WYMIANA OPON
- ✓ NAPRAWY BIEŻĄCE

ARTYKUŁY-METALOWE
44-200 RYBNIK UL. MŁYŃSKA 12 TEL. 032 422 15 59

- PIECE WĘGLOWE STAŁOPALNE
- RUSZTA, ZASUWY KOMINOWE
- RURY, KOLANA PIECOWE
- ŁOPATY WĘGLOWE I DO ŚNIEGU
- SZCZOTKI DO CO I KOMINIARSKIE

PONADTO W STAŁEJ OFERCIE: GWOŹDZIE, ŚRUBY, SIATKI, ZAMKI, WIERTŁA, NARZĘDZIA...

• TŁUMIKI • KATALIZATORY
• HAKI HOLOWNICZE • AMORTYZATORY
• KŁOCKI HAMULCOWE • FILTRY
• OLEJE • WYMIANY OLEJU
• KOMPLEKSOWE NAPRAWY BLACHARSKIE
• CZĘŚCI NOWE I UŻYWANE
• NAPRAWY BEZGOTÓWKOWE

F.H.U. „GÓRECKI BIS”

RYBNIK, ul. Długosza 7

tel. 032 423 80 95
gsm 0505 145 311

SAMOCHÓD ZASTĘPCZY



KURSY IX.2007

Atena

Rybnik, ul. Rynek 6, tel. 032 42 35 470
Zapraszamy w godz. 9.00 – 17.00

- LO EKSTERNISTYCZNE (1,5 R.)
- KSIĘGOWO-PODATKOWY
- OBSŁUGI KOMPUTERA
- KADROWO-PŁACOWY
- J. ANGIELSKI, J. NIEMIECKI
- PRZYGOTOWAWCZY DO EGZAMINÓW MATURALNYCH I GIMNAZJALNYCH

DIAGNOZOWANIE i LECZENIE ZESPOŁÓW BÓLOWYCH KRĘGOSŁUPA metodą McKenziego

ZAKŁAD REHABILITACJI „RELAX”

mgr rehabilitacji ruchowej
ADAM ZOSTAWA

Rybnik, ul. Piasta 21, tel. 032 42 26 231, 0507 179 140
przy SKLEPIE MEDYCZNYM



OLMET
PRACOWNICTWO INŻYNIERII KILIMETRYCZNEJ

RECYKLING
ZŁOMOWANIE SAMOCHODÓW

DARMOWY ODBIÓR POMOCĄ DROGOWĄ

Działamy na terenie całego Śląska,
Opola, Krakowa i okolic

www.olmet.com.pl

Tarnowskie Góry, ul. Towarowa 15
tel. 032 768-32-13

Oddział Rybnik, ul. Podmiejska
tel. 032 739-61-45

Oddział Mszana koło Jastrzębia
tel. 032 472-07-77

Śląskie Centrum Muzyczne
Muzyka i Ruch



Zaprasza na zajęcia już od 10 zł miesięcznie

NAUKA GRY NA RÓŻNYCH INSTRUMENTACH

DZIECIĘCE STUDIO WOKALNO-TANECZNE 3-8 LAT

PROFESJONALNE STUDIO WOKALNE:

śpiew solowy klasyczny i estradowy (emisja głosu, dykcja, solfeż, choreografia, praca nad repertuarem wykonawczym)

TANIEC DYSKOTEKOWY JUŻ OD 5 LAT

4 GŁOSOWY CHÓR KOŚCIELNY „CANTATE DEO”
w czwartek od 19:00

SMERFETKOWO
2 i 3-latkę ćwiczą
z opiekunem

NABÓR NON-STOP BEZPŁATNE LEKCJE POKAZOWE

Rybnik, ul. Hibnera 41, tel. 032/422 44 34, 0693 55 49 30, 0601 83 78 15
www.republika.pl/centrummuzyczne

MASZ PROBLEMY ZE SŁUCHEM?

Nie rozumiesz mowy a domownicy skarżą się na Twój głośny telewizor. Odwiedź nas a BEZPŁATNIE zbadamy Ci słuch i umożliwimy wypróbowanie jak słycać z pomocą aparatu słuchowego. Doradzimy, jak uzyskać dofinansowanie do jego zakupu – nawet do 100%. Prowadzimy sprzedaż, serwis aparatów słuchowych i ciśnieniomierzy wiodących firm. Możliwość dojazdu do domu pacjenta.



Umowa
z NFZ

tel. 032 426 00 88 J. Szweda dyplomowany protetyk słuchu
Rybnik, ul. B. Włóczyńskiego Politycznych 10 – naprzeciwko Przychodni Specjalistycznej.
Czynne od 9⁰⁰ do 17⁰⁰, w piątek do 16⁰⁰

PRYWATNY GABINET LARYNGOLOGICZNY
wyposażony w nowoczesny sprzęt

Rybnik, ul. Reymonta 50
(wjazd od salonu Hondy)

lek.med. Lidia Kucza
specjalista laryngolog

pon. 15.00-17.00
śr. 15.00-17.00

rejestracja 8.00-16.00
tel. 032 433 10 24

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej
„CENTRUM MEDYCZNE”
Sp. z o.o. w Rybniku



PORADNIA LEKARZA
PODSTAWOWEJ OPIEKI ZDROWOTNEJ

RYBNIK UL. BYŁYCH WIĘZNIÓW POLITYCZNYCH 3
tel. 032 432 94 58

W PORADNI PRACUJĄ LEKARZE:

Barbara Jadowska, Arkadiusz Kuśka, Franciszek Mazur, Józef Meisel,
Janusz Ostrowski, Hanna Pander, Grażyna Potera, Helena Pierchała

PORADNIE SPECJALISTYCZNE - 032 432 94 44

PORADNIA MEDYCZYNY PRACY - 032 432 94 48

CENTRALNA REJESTRACJA (I piętro) telefon: 032 432 94 58

Gabinety Lekarskie

ul. Hallera 32, Rybnik
Rejestracja 9.00-21.00, tel. 032 422 61 56

lek. med. Jan Pawlikowski
Specjalista Urolog
USG układu moczowego

lek. med. Tomasz Pawlikowski
Specjalista Urolog
USG układu moczowego

Ważne adresy i telefony:

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie 42 60 033, 42 28 371 w. 43 (7.30–15.30)

Osrodek Interwencji Kryzysowej i Psychoterapii,
ul. Chrobrego 16, tel. 42 25 639 (pon.–pt. 8.00–20.00)

Powiatowy Rzecznik Konsumentów 42 28 300

(pon., wt., śr. 8.00–15.00, czwartki 15.00–17.30 po wcześniejszym umówieniu telefonicznym w siedzibie Starostwa, ul. 3 Maja 31)

Całodobowy Telefon Zaufania 42 33 555

Miejska Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych

42 26 245 (ul. Chrobrego 16, pon. 12.30–14.00, wt., śr., czw. 15.30–17.00)

Telefon informacyjny Anonimowych Alkoholików

25 37 983 (pon., śr., czw. 17.00–20.00)

Rybnickie Stowarzyszenie Abstynenckie „Zgoda”

ul. Kościuszki 17, tel. 42 21 087 – wtorki, czwartki, soboty, niedziele 16.00–20.00

Obywatelski Ruch Obrony Bezrobotnych pon.–pt. 10.00–13.00, ul. Białych 7, p. 304

Stowarzyszenie Amazonek „Odnowa”,

ul. Kościuszki 17, tel. 42 35 511, poniedziałek 10–12, środa 15–17, piątek 10–12.

Spotkania „Amazonek” w każdy II poniedziałek miesiąca o 15.00

Polski Związek Głuchych, Terenowy Ośrodek Rehabilitacji

i Wsparcia Społecznego dla Osób Niesłyszących,

ul. Kościuszki 17, tel. 42 36 766, dyżury w piątki od godz. 15.00 do 20.00

Terenowy Oddział Polskiego Towarzystwa Dysleksji w Rybniku

ul. KEN 29, 44–207 Rybnik (ZS–P nr 4), tel. 42 46 429

Dyżury: I środa miesiąca w siedzibie ZNP, ul. Kościuszki w godz. 14.00–15.00, pozostałe środy w siedzibie ZS–P nr 4 w godz. 10.45–11.30.

Schronisko „Przytulisko”

dla kobiet i kobiet z dziećmi, ul. Chrobrego 16, 42 33 599

Przytulisko pomaga kobietom znajdującym się w sytuacji kryzysowej (czynne całą dobę)

ZARZĄD ZIELONI MIEJSKIEJ

DZIAŁ USŁUG POGRZEBOWYCH

Rybnik, ul. Rudzka 70 b, Cmentarz Komunalny, tel. 42 28 991

oferuje następujące usługi:

- wynajęcie karawanu • całodobowy przewóz zwłok • szeroki asortyment trumien
- kosmetykę, ubranie i przechowywanie zwłok w chłodni – I doba bezpłatnie
- wynajęcie kaplicy do pogrzebu z możliwością odprawienia mszy św.
- usługi cmentarne • zamówienie wieńców, palm, wiązanek, kwiatów
- możliwość załatwienia orkiestry • wynajęcie autobusu • umieszczanie urny z prochami zmarłych w kolumbarium na terenie cmentarza

Ceny konkurencyjne!

ISSN 1232-437X

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY



Redakcja: Wiesława Różańska (redaktor naczelna);
Sabina Horzela–Piskula, Dominika Ingram–Nowaczyk (dziennikarz)
Edyta Szymaszek–Górczyńska (redaktor techniczna)
Wydawca: Rybnickie Centrum Kultury

ADRES REDAKCJI: 44-200 Rybnik,

Rynek 12a (oficyna), skrytka pocztowa 96

tel./fax 42 28 825, 42 60 070,

e-mail: gazeta@um.rybnik.pl

http://www.rybnik.pl/gazeta

Redakcja czynna od poniedziałku do piątku

Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmiany tytułów.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Texty niezamawiane przyjmujemy wyłącznie na nośnikach elektronicznych.

DRUK:

Offsetdruk i media sp. z o.o.
43-400 Cieszyń, ul. Frysztacka 48,
tel 033 857 70 90

OFFSETdrukiMEDIA

BIURO OGŁOSZEŃ:

Rybnik, Rynek 12a
INFOMAX
www.grupainfomax.com
rybnik@grupainfomax.com
tel. 423 80 88, tel./fax 423 80 90

największy lokalny nakład Twojego ogłoszenia!

Telefony alarmowe:

Policja	997	112 (bezprowodowe) 42 95 200
Straż Pożarna	998	43 95 801
Pogotowie Ratunkowe	999	42 23 666
Straż Miejska	986	42 27 254
Miejsko–Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego		42 21 000, 43 95 801
Centrum Powiadamiania Ratunkowego - Pogotowie Ratunkowe	999, 112	(przewodowe), 42 23 666
Pogotowie zimowe		43 29 560, 43 29 565
Pogotowie energetyczne	991	30 30 991
Pogotowie gazowe	992	42 23 419, 42 25 565, 42 23 493
Pogotowie ciepłownicze	993	42 24 645
Pogotowie wodno–kanalizacyjne		42 23 681, 42 49 599
Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe		42 26 599
Pomoc Drogowa	9631	42 24 400, 42 24 407
Pogotowie weterynaryjne		42 22 461
Pogotowie dźwigowe		42 24 085

Blok Samorządowy Rybnik – dyżury radnych

Dyżury radnych we wszystkie dni robocze od godz. 11.00 do 13.00 w Biurze Rady, UM, ul. Chrobrego 2, www.bsr.rybnik.pl

Partia Demokratyczna

www.demokraci.pl, tel. 602 534 080

Platforma Obywatelska RP w Rybniku

Spotkania otwarte w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca o 19.00, ul. Wysoka 15/17 (Okrągłak). Dyżury: poniedziałki 18.30–20.30, www.platforma.rybnik.pl
Biuro senatorskie Antoniego Motyczki, ul. 3 Maja 11, tel. 032 42 31 337, 0512 078 425

czynne pon. 11.00–18.00, śr. 8.00–15.00, wt., czw., pt. 9.00–16.00.

Biuro poselskie Henryka Siedlaczka czynne w środy 15.00–18.00

Biuro poselskie Eugeniusza Wycisła czynne w piątki 15.30–17.00

Bezpłatne porady prawne w każdy wtorek – prosimy o wcześniejsze zapisy – 032 42 31 337

Prawo i Sprawiedliwość

Biuro Poselskie posłów Bolesława Piechy, tel. 032/42 28 453, Grzegorza Janika, tel. 032/42 22 909 i senatora Jerzego Szymury, tel. 032/42 38 639 – ul. Sobieskiego 1.

Uprasza się o wcześniejsze umawianie telefonicznie lub osobiste.

Bezpłatne porady prawne

w poniedziałki 15.00–17.00, wtorki 16.30–18.30 i czwartki 16.00–18.00

Rada Dzielnicy Śródmieście

Dyżury w czwartek 16.00–17.00, ul. Kościuszki 17 (I piętro, p. 122), tel. 032/42 37 268 (czynny w czasie dyżurów).

W trakcie dyżuru istnieje możliwość spotkania się z policjantem dzielnicowym

Ruch Autonomii Śląska

Dyżury: wtorek, środa 9.00 – 13.00 i w czwartek 13.00 – 17.00,

Plac Wolności 7, tel./fax 032/42 37 822

Samoobrona

Biuro Poselskie Andrzeja Leppera, tel. 032/42 32 526

Dyżury: wtorek 10.00–13.00, czwartek 15.00–17.00, ul. Powstańców 8, I p.

Socjaldemokracja Polska

Przewodniczący Zarządu Miejsko–Powiatowego Kazimierz Zięba zaprasza w każdy poniedziałek i czwartek 14.30–17.00 do biura SdPi, ul. Saint Vallier 4.

Sojusz Lewicy Demokratycznej

Dyżury radnych w każdy czwartek 16.00–18.00 w miejsko–powiatowym biurze SLD, tel. 032/42 27 914, Plac Wolności 7/12

Związek Gómośląski – koło Rybnik

zaprasza na spotkania w każdy ostatni piątek miesiąca do Domu Katechetycznego bazyliki św. Antoniego na godz. 18.00.

ZRÓB SIĘ NA BÓSTWO

KOSMETYKA PROFESJONALNA FIRMY DECLEOR I BIELENDA,
STYLIZACJA PAZNOKCI, MAKIJAŻ, MASAŻE, MIKRODERMABRAZJA,

NOWOŚĆ

FOTOPILACJA - TRWAŁE USUWANIE OWŁOSIENIA

DREAM HEALTHER - BEZWYSIŁKOWE SPALANIE TŁUSZCZU

DLA PAŃ

uroda

ZDROWIE

I PANÓW



SALON KOSMETYCZNY

Artemis

Rybnik, ul. Wysoka 25, tel. 032/43-32-668

e-mail: biuro@artemis.rybnik.pl

zapraszamy

od poniedziałku do piątku 10.00 - 20.00

w soboty 9.00 - 13.00

INKASO

KREDYTY

- ♦ gotówkowe
- ♦ mieszkaniowe
- ♦ hipoteczne
- ♦ samochodowe
- ♦ konsolidacyjne

U nas również
doładowujesz e-kartę:



doładowujesz komórkę:



PROMOCJA

Przy wpłacie 12 pierwszych rat
Twojego kredytu – prowizja 0%

UL. GEN. HALLERA 6

TEL. 032-42-23-441

Budynek TP S.A. – wejście od portierni

Getex®

44-200 Rybnik, ul. Gliwicka 38
tel./fax +48 32 4222660



Zapraszamy do naszych placówek handlowych:

44-200 Rybnik, ul. Chrobrego 1, Focus Park, tel. +48 32 7555637

44-200 Rybnik, ul. Sobieskiego 28, tel. +48 32 4233545

44-210 Rybnik, ul. Grunwaldzka 46, tel. +48 32 4244744

44-100 Gliwice, ul. Zwycięstwa 20, tel. +48 32 2307199

41-500 Chorzów, ul. Wolności 45, tel. +48 32 2491229

Sprzedaż na terenie całego kraju i za granicą

- info Dział Handlu, tel. +48 32 4226060

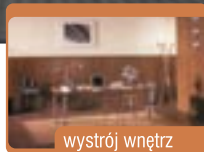
www.getex.com.pl



łazienki



artykuły budowlane



wystrój wnętrz

PANEL*SPEC

Rybnik, ul. Wodzisławska 179, tel. 032 42 49 187
e-mail: handel@panelspec.com.pl

aktualne promocje znajdziesz na stronie
www.panelspec.com.pl

godziny otwarcia:
poniedziałek – piątek: 7.30-19.00, sobota: 8.00-13.00
Nowość: PROJEKTUJEMY ŁAZIENKI

KONSEK JANUSZ, KONSEK EWA
PPHU „KONSEK” SP.J.
**PRODUCENT
OKIEN I DRZWI PVC**

SATYSFAKCJA KTÓREJ NIE DA CI KONKURENCJA

Żory ul. Moniuszki 5 tel. 032 4342164	Jastrzębie Zdrój ul. Arki Bożka 24E tel. 032 4737543	Rybnik Plac Wolności 15 tel. 032 4224992
--	---	---

Systemy okienne

www.toyota.pl

Wypożyczenie klasy **GOLD**
Nowa Toyota Yaris

Toyota Yaris **GOLD** w nowej, limitowanej wersji

Toyota Bank www.toyotabank.pl
Toyota Leasing www.toyotal leasing.pl

TODAY TOMORROW TOYOTA

Toyota Motor Poland Co. Ltd Sp. z o.o. i Autoryzowane Stacje Dealerskie otrzymały certyfikat potwierdzający, że wdrożone systemy zarządzania jakością i zarządzania środowiskowego w zakresie sprzedaży i serwisu samochodów Toyota spełniają wymagania norm ISO 9001:2000 i ISO 14001:2004.

Yaris – zużycie paliwa (UE 80/1268 z późniejszymi zmianami) w cyklu mieszanym wynosi w zależności od wariantu i wersji auta od 4,5 do 6,0 l/100 km. Emisja CO₂ (UE 80/1268 z późniejszymi zmianami) wynosi w zależności od wariantu i wersji auta od 119 do 141 g/km. Szczegółowe informacje o działaniach podejmowanych przez Toyotę w zakresie ochrony środowiska, a w szczególności dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji, są zawarte na stronie internetowej: www.toyota.pl

Toyota Motor Poland i Toyota Bank Polska przedstawiają pionierski na polskim rynku program partnerski Toyota More. Oznacza on dla klientów Toyoty jeszcze więcej satysfakcji, więcej spełnianych oczekiwań i więc zrealizowanych pomysłów. By w pełni poznać znaczenie słowa „more” – wejdź na www.toyotamore.pl. Zapraszamy.

AUTORYZOWANA STACJA DEALERSKA TOYOTA KONSEK
44-203 RYBNIK ul. Prosta 100, tel. 032 432 90 40, fax 032 432 90 66

**STACJA KONTROLI POJAZDÓW WSZYSTKICH MAREK DO 3,5 T wys. 4 m
oraz pojazdów zasilanych gazem i motocykli**



Każda opłata tylko 1,40 zł

U nas zapłacisz:

- raty – LUKAS, AIG, ŻAGIEL, ING, BNP, GE CAPITAL, BS, GBG S.A., GB S.A., BM, BRE S.A., BS. BPH, BGŻ
- gaz
- wodę
- telewizję – CYFRA+, POLSAT, KABLÓWKA
- telefony – ORANGE, ERA, PLUS, POLKOMTEL, TELE 2
- czynsz
- PZU
- podatki
- prąd – 0,89 zł
- telefon (telekomunikacja) – 0,89 zł
- rtv – 0,89 zł
- ZUS i US – 2,20 zł

ZAPRASZAMY

pn-pt 8⁰⁰ - 17⁰⁰
sobota 8⁰⁰ - 13⁰⁰

Rybnik,
ul. Hallera 6
budynek TP S.A.

**WEJŚCIE
OD PORTIERNI**

Firma istnieje
w Rybniku od 2004 r.
Współpracujemy
z INVEST BANK. S.A.



Bez względu na wysokość wpłaty
provizja zawsze 1,40 zł

PVC aluminium
Okna

PRZEDSIĘBIORSTWO
FAIR PLAY

www.ap.com.pl
apzory@ap.com.pl



Biuro Producenta
Rybnik, ul. Gliwicka 1
tel. 032/ 422 56 93